2013 nr 64-73 IV 1



Piłkarski Skarb od III ligi do B klasy

Już jutro specjalny 8-stronicowy dodatek dla sympatyków regionalnego futbolu

DZIŚ
po południu / w nocy
2⁰ -5⁰ >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl
2 kwietnia 2013
wtorek
64(17754)
1,90 zł (w tym 8% vat)
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,48 zł.
ISSN 0137-9488

Region >> Często medykom zazdrościmy. A według ministerstwa zdrowia...

Nasi lekarze mają najniższe stawki

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Po prywatnych wizytach dla ratowania zdrowia nie mamy wątpliwości: lekarz to dobry zawód. Zawsze potrzebny i odpowiednio płatny. Zarobki lekarzy szczególnie kłują w oczy mieszkańców woj. podlaskiego, którzy należą do najbiedniejszych w kraju. Ale jak wynika z danych Ministerstwa Zdrowia, zdobytych z ponad 600 szpitali, pensje podlaskich lekarzy są jednymi z najniższych w Polsce. Nasi medycy zarabiają zazwyczaj poniżej średniej krajowej. Np. ordynator na etacie w woj. podlaskim może zarobić średnio 4069 zł brutto, gdy jego kolega w warmińsko-mazurskim już 5521 zł. Różnice, choć mniejsze, są też wśród specjalistów i lekarzy bez specjalizacji. A najbardziej widoczne przy zatrudnianiu na kontraktach.

Specjalista za 3,5 tysiąca złotych

Dane obejmują wynagrodzenie zasadnicze i łączne: z dyżurami, pracą dodatkową i dodatkami. To zazwyczaj dwa razy więcej niż pensja zasadnicza, ale najczęściej kosztem wielu dodatkowych godzin pracy. Jak jednak mówią podlascy lekarze, podawanie średniej niekoniecznie ma przełożenie na rzeczywistość.

Np. w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku średnia pensja zasadnicza brutto ordynatora to 6-7 tys. zł. Specjalista zarabia 3,5-4 tys. zł brutto, lekarz bez specjalizacji – 2,6-3 tys. zł. Lekarze zabiegowi mogą drugie tyle dorobić na dyżurach. Podobnie jest w szpitalu klinicznym.

– W naszym szpitalu ordynator zarabia ok. 4 tys. zł brutto – mówi prof. Janusz Kłoczko, szef Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku i kierownik Kliniki Hematologii w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. – Ja mam 2,3 tys. zł na rękę. Ordynatorzy zabiegowi mają jeszcze dyżury, ale nie jest to 10 tys. miesięcznie. Średnie zarobki specjalisty w USK to 3,5 tys. zł brutto. Niedawno od nas przeniosła się do Olsztyna lekarka, której zaproponowano 2,5-krotną średnią krajową i 20 proc. za doktorat. Lekarze uciekają tam, gdzie mogą zarobić więcej. Ale niekoniecznie zagranicę. W naszym województwie w ub. roku dokumenty niezbędne do takiego wyjazdu pobrało w izbie 29 lekarzy. Ilu wyjechało, nie wiadomo.

Najlepiej – tak jak w całym kraju – zarabiają w naszym regionie anestezjolodzy. To specjaliści, których ciągle brakuje. Anestezjolog, który ma dyżury na kontraktach w kilku szpitalach, może zarobić miesięcznie kilkanaście tysięcy złotych. Ale i etaty nie są niskie, np. w szpitalu wojewódzkim pensja podstawowa anestezjologa to 5,5 tys. zł brutto.

Najwidoczniejsza różnica w zarobkach między podlaskimi lekarzami a resztą kraju jest w przypadku pracy na umowach cywilno-prawnych – tzw. kontraktach. Są lekarze, którzy pracują tylko w ten sposób, i tacy, którzy pełnią kontraktowo dyżury, np. w kilku różnych szpitalach, po pracy na etacie w swoim zakładzie. W ramach kontraktu lekarz specjalista II stopnia może zarobić miesięcznie średnio od 7 do 12,7 tys. zł.

– Wysokość dochodu osiąganego z tytułu kontraktu uzależniona jest od liczby godzin przepracowanych przez lekarza – zaznacza Krzysztof Bąk, rzecznik ministra zdrowia.

Aby podlaski specjalista II st. dorównał zarobkami koledze z łódzkiego i zarobił nieco ponad 9,6 tys. zł, musi pracować 209 godzin, podczas gdy ten w Łodzi, któremu za godzinę płacą 58 zł, na podobną pensję zarobi w 169 godzin. A średnio za godzinę w Polsce lekarz specjalista II st. zarabia 56 zł i i pracuje 179 godzin miesięcznie za 10.016 zł brutto. W woj. mazowieckim lekarzowi z II stopniem za godzinę płaci się średnio 65 zł, a lekarz pracuje 163 godziny i zarobi za ten czas 10.654 zł.

Lekarz bez specjalizacji średnio w Polsce zarobi 46 zł za godzinę, a miesięcznie 7566 zł, na Podlasiu odpowiednio 35 zł i 6466 zł.

Trzykrotna średnia krajowa

Samorząd lekarski i związki zawodowe tej grupy od lat postulują, aby pensje lekarzy wzrosły. Zarząd Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy zapowiada nawet, że w ramach akcji „Dziękujemy, odchodzimy" medycy zaczną masowo składać wypowiedzenia. Ich zdaniem specjalista powinien dostawać wypłatę w wysokości trzech średnich krajowych (nieco ponad 11 tys. zł brutto). To sprawiłoby, że nie musiałby dorabiać niezliczonymi dyżurami i pracą w kilku miejscach naraz. ▲


Opr. grat. Radek Mogilewski

ŚREDNIE WYNAGRODZENIE LEKARZY ZATRUDNIONYCH NA UMOWĘ O PRACĘ W 2012 ROKU
(BRUTTO W ZŁ)
Źródło: Ministerstwo Zdrowia

ORDYNATOR	ZASADNICZE	ŁĄCZNE
kraj	4781	10.681
podlaskie	4069	10.825
warmińsko-mazurskie	5521	11.575
mazowieckie	5290	12.677
lubelskie	4264	10.078
LEKARZ Z II ST. SPECJALIZACJI		
kraj	4100	7502
podlaskie	3384	6732
warmińsko-mazurskie	4351	6966
mazowieckie	4449	8675
lubelskie	3958	7637
LEKARZ Z I ST. SPECJALIZACJI		
kraj	3575	6500
podlaskie	3200	5935
warmińsko-mazurskie	3930	5776
mazowieckie	3877	7624
lubelskie	3324	6159
LEKARZ BEZ SPECJALIZACJI		
kraj	3127	5176
podlaskie	2833	4674
warmińsko-mazurskie	3385	4660
mazowieckie	3364	6068
lubelskie	3527	5753

Region >> Awarie

Mokry śnieg zabrał prąd

Przez cały poniedziałek energetycy usuwali awarie sieci na Mazowszu i Podlasiu. Rano bez prądu było ponad 100 tys. odbiorców, z których ok. 24 tys. z terenu Oddziału Białystok PGE.

– Powodem awarii były silne opady mokrego śniegu. Pod jego ciężarem łamały się gałęzie, które następnie zrywały linie energetyczne – poinformowała Agnieszka Tyszkiewicz z PGE Dystrybucja w Białymstoku.

Trudna sytuacja panowała w powiatach łomżyńskim i białostockim. Najgorzej było w Czarnej Białostockiej i okolicach oraz Szumowie i wsi Bronaki-Olki.

– Prądu nie było w częściach tych miejscowości. Awarie usuwaliśmy sukcesywnie – podkreślała Agnieszka Tyszkiewicz.

W miarę upływu czasu zmniejszała się liczba gospodarstw pozbawionych prądu. Po godz. 15 na terenie Oddziału Białystok było ich ok. 6,4 tys. Dwie godziny później – jak poinformowała PGE Dystrybucja SA – w woj. podlaskim odnotowywano już tylko pojedyncze reklamacje. **(art, PAP)**

Raport 997

▲ **Białystok.** W minioną sobotę policjanci zatrzymali do kontroli auto na angielskich numerach rejestracyjnych. Kierujący nim 34-letni białostoczanin był bardzo zdenerwowany. Przeszukano więc samochód. Policyjny pies odkrył 5 kg marihuany. **(pol)**

Białystok >> Lotto

14 mln za 9 zł

Gracz odwiedził kolekturę przy ul. Warszawskiej 72 w Białymstoku. Kupił trzy zakłady Lotto na chybił trafił za 9 zł. W sobotę okazało się, że miał szóstkę. Wygrał 14 mln 177 tys. 124,10 zł. Poprzednia najwyższa białostocka wygrana, ponad 9 mln zł, padła 29 lipca 2008 r. **(r)**

W numerze:



▲ **Białystok. Małgosia może być zdrowa.** Przed 7-letnią Gosią Tomczak (na zdjęciu) kilkanaście tygodni rehabilitacji po operacji, którą przeszła w USA. To kolejny krok do zdrowia dziewczynki, której prawa nóżka jest o kilkanaście centymetrów krótsza od lewej. >>3

▲ **Mońki. Wojewoda odwoła burmistrza.** Decyzja o odwołaniu Zbigniewa Karwowskiego z funkcji burmistrza miasta ma być wydana tuż po świętach – dowiedzieliśmy się od Joanny Gaweł, rzecznik wojewody podlaskiego. >>5

Sport:

▲ **Piłka nożna. „Franek" wszedł do historii.** Tomasz Frankowski, strzelając 167. bramkę w polskiej ekstraklasie, wskoczył na podium najskuteczniejszych piłkarzy w historii rozgrywek. Jego gol dał Jagiellonii remis w spotkaniu z Piastem Gliwice 1:1. >>24



Jutro w numerze:

▲ W trzeciej części naszego finansowego poradnika wyjaśniamy, kto, kiedy i w jaki sposób może korzystać z danych dłużnika. Jeśli mamy kłopoty z opłacaniem rachunków, naprawdę warto wiedzieć, jakie są granice wykorzystywania informacji o dłużniku.

bial

Opinie

Rail Baltica powstanie do 2020 roku – zapewnia Bożena Kamińska, suwalska posłanka Platformy Obywatelskiej. Nasi czytelnicy jednak nie podzielają jej optymizmu.

▲ **Nick: Paweł**
www.wspolczesna.pl
Pani poseł Kamińska znana jest z braku zorientowania i przesadnego optymizmu. Trudno traktować jej słowa poważnie, podobnie jak w sprawie obwodnicy Suwałk. Ale to są skutki braku doświadczenia i umiejętności w działaniu.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Ta trasa kolejowa nie powstanie. Jestem klientem PKP i jej spółeczek i znam tą firmę. Dla nich problemem największym jest to, że w ogóle muszą cokolwiek wozić po torach. Idealnym dla nich rozwiązaniem byłoby rozebranie wszystkich linii kolejowych w Polsce, sprzedanie na złom całego taboru kolejowego, zwolnienie wszystkich kolejarzy i pozostawienie tylko dyrekcji, która mogłaby nareszcie zająć się spokojnie dyrektorowaniem i utrzymywaniem się z rządowej zapomogi.

▲ **Nick: ograbiony**
www.wspolczesna.pl
Dobrze będzie rozpocząć budowę od granicy kraju do Warszawy. Jak zwykle centralka zrobi sobie nową trasę, a gdy dojdzie do Suwałk okaże się, że nie ma kasy i kresy znów obudzą się z ręką w nocniku.

▲ **Nick: jan**
www.wspolczesna.pl
Wiadomym jest od dawna, że nasyp kolejowy na trasie Białystok – Ełk jest przygotowany na ułożenie dwóch torów i w okresie okupacji niemieckiej była to linia dwutorowa . Projekt budowy sprzed 5 lat nie przewidywał stacji w Mońkach i aktualnie przedstawiony też nie. Co na to monieckie władze miejskie i powiatowe?

▲ **Nick: Marian**
www.wspolczesna.pl
Za cara to była linia 2-torowa, została oddana od eksploatacji w 1866 roku. Podobnie jak linia Białystok – Brześć – Odessa (przez Czeremchę), która powstała 1873 r. i linia Białystok – Moskwa przez Wiliły z 1886 roku. **(azda)**

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok
2° -4°
Ciśnienie 1003 hPa

Łomża
2° -3°
Ciśnienie 1003 hPa

Suwałki
1° -4°
Ciśnienie 1002 hPa

Ełk
1° -3°
Ciśnienie 1004 hPa

Zachmurzenie umiarkowanez opadami śniegu, miejscami o natężeniu umiarkowanym. Wiatr północno-wschodni i wschodni, umiarkowany porywisty, powodujący miejscami zamiecie oraz zawieje śnieżne.

Prawo >> Skazani za wykroczenia kalkulują, co im się bardziej opłaca

Wolą iść do aresztu niż płacić

Uwaga notoryczni gapowicze, zwolennicy picia napojów wyskokowych w miejscach publicznych lub jazdy rowerem na rauszu. Za te i inne wydawałoby się drobne wykroczenia, np. publiczne używanie wulgarnych słów, można trafić za kratki. I to z własnej woli.

Chodzi o osoby, które uchylają się od zapłacenia wymierzonej im przez sąd grzywny. Najbardziej opornym sąd może zamienić karę nawet na 30 dni aresztu.

– Pamiętam przypadek kobięty i mężczyzny ukaranych grzywną za nieobyczajne zachowanie. W krzakach przy kościele św. Rocha w Białymstoku para ta uprawiała seks i została przyłapana. Nie zapłacili grzywny i trafili do nas – wspomina mjr Wojciech Januszewski z Aresztu Śledczego w Białymstoku. Obecnie w jednostce przebywa 13 tzw. krótkoterminowców, ale rotacja jest bardzo duża. W Wielką Sobotę na wolność wyszli dwaj mężczyźni po spędzeniu w areszcie 5 dni.

Jednym z nich jest pewien 30-latek, którego kłopoty zaczęły się w marcu 2011 r. Po pijanemu wtargnął na przejście dla pieszych na czerwonym świetle. Miał pecha, bo widzieli go policjanci. Za stworzenie niebezpieczeństwa na drodze, skierowana została sprawa do sądu. Za wkroczenie delikwent dostał 510 zł grzywny. Nie spłacił jej, a egzekucja należności okazała się bezskuteczna. Mimo to, mężczyzna nie wyraził zgody na zmianę kary grzywny na karę zastępczą w postaci prac społecznie użytecznych. Wolał pójść za kratki.

Choć polski kodeks wykroczeń dopuszcza karę aresztu, nasze sądy niezwykle rzadko sięgają po to rozwiązanie. W sprawdzonych przez nas przypadkach Sąd Rejonowy w Białymstoku najczęściej wymierzał grzywny (70-90 proc. spraw) lub/i kary ograniczenia wolności – kierując ukaranego do pracy na cele społecznie użyteczne w zakładzie pracy, placówce służby zdrowia, opieki społecznej, w organizacji charytatywnej lub na rzecz społeczności lokalnej (7-30 proc.). Sąd uwzględnia przy tym sytuację materialną osoby. Gdy zamienia karę na pobyt w areszcie, każdy dzień w nim spędzony jest równoważny określonej stawce grzywny. Może to być 10, 50, 100 zł. Niektórzy obwinieni wolą więc przesiedzieć za murami więzienia kilka dni, niż pracować w pocie czoła, aby spłacić kilkaset złotych grzywny. Kierownictwo jednostek penitencjarnych nie tryska optymizmem z tego powodu.

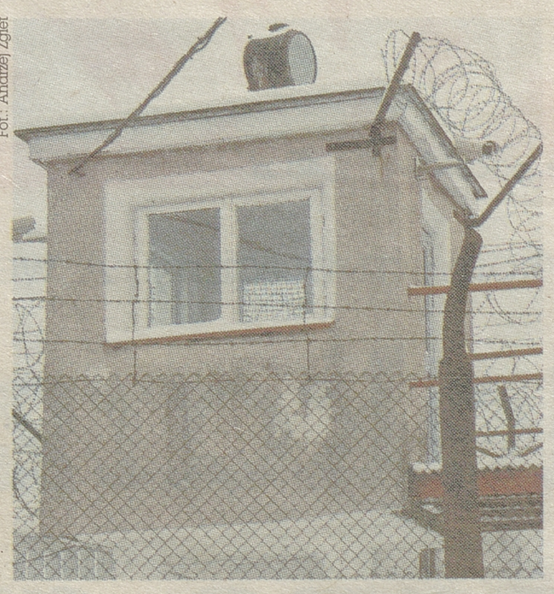
– Bo czy człowiek przychodzi na 2-3 dni czy 25 lat, obowiązuje nas dokładnie taka sama procedura, tylko musimy ją wykonać kilka razy szybciej – tłumaczy mjr Januszewski. – Zakładamy akta, przeprowadzamy rozmowy, badania lekarskie. Taka osoba, która przebywa kilka dni w areszcie, zajmuje też miejsce skazanym za przestępstwa społecznie szkodliwe. Ponieważ wszyscy muszą mieć zapewniony odpowiedni metraż 3 mkw., wszystko to powoduje przeludnienie aresztu.

Wśród „gości" znajdują się też czasem gapowicze-recydywiści. Wobec osób, które zostały złapane co najmniej trzykrotnie za jazdę bez biletów różnymi środkami lokomocji (tzw. wyłudzenie przejazdu), policja i straż miejska wysyła wnioski o ukaranie ich przez sąd. Jak duży to problem świadczy choćby fakt, że tylko Zarząd Białostockiej Komunikacji Miejskiej w ub. r., skierował ich za pośrednictwem policji około 12,5 tysięcy. Orzeczenie skazujące, to otwarta droga dla komornika.

Ściąganie pieniędzy od gapowiczów bywa trudne. Komornicy są często bezradni, bo ci ludzie nie mają majątku albo pracy. Areszt może przynieść dobry skutek odstraszający. – Jak dochodzi do realnej groźby pozbawienia wolności, ludzie płacą grzywny. – Strachu przed więzieniem nie mają ci, którzy tu już byli – dodaje pracownik białostockiego aresztu.

– Mimo wszystko wolałbym, żeby pasażerowie kupili ten bilet jednorazowy za 2 złote albo bilet miesięczny, a nie trafiali za kratki. To znacznie korzystniejsze dla miasta – mówi Bogusław Prokop dyrektor ZBKM. – Przez gapowiczów tracimy rocznie ponad 200 tysięcy złotych. A przez to tracimy my wszyscy. Bo to kwota, którą można przeznaczyć na zakup nowych autobusów albo podwyższenie standardu obsługi. **(ika)**

KARY GRZYWNY ORZECZONE PRZEZ SĄD REJONOWY W BIAŁYMSTOKU W 2012 ROKU



Fot. Andrzej Zgiet

242
za jazdę koleją lub innym środkiem lokomocji bez biletu

128
za wykroczenia przeciwko obyczajności publicznej (nieprzyzwoite napisy, używanie nieprzyzwoitych słów, proponowanie nierządu)

84
za kierowanie pojazdem po użyciu alkoholu lub innego środka odurzającego

Zdrowie >> Szpital wojewódzki w Białymstoku sięga do kieszeni przyszłych rodziców

Za poród rodzinny trzeba zapłacić

Poród w towarzystwie bliskiej osoby: męża, mamy, siostry albo koleżanki, jest od połowy marca w białostockim szpitalu wojewódzkim płatny. To 75 zł za dobę, czyli ok. 3 zł za godzinę.

– Opłaty to efekt dodatkowych kosztów, jakie ponosimy w związku z tymi porodami – tłumaczy Urszula Łapińska, dyrektor szpitala. – Kosztuje energia, woda, sprzęt jednorazowy. To koszty, których nie pokrywa Narodowy Fundusz Zdrowia. My na tych opłatach nie zarabiamy. Takich porodów nie ma dużo. I to stawka 75 zł za dobę, czyli tylko 3 zł 13 groszy za godzinę.

Jak mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego oddziału NFZ, szpital może pobierać taką opłatę. Dopuszcza ją ustawa o prawach pacjenta i rzeczniku praw pacjenta z 2008 roku. W artykule 35. czytamy, że pacjent ponosi koszty realizacji praw (...) jeżeli realizacja tych praw skutkuje kosztami poniesionymi przez podmiot leczniczy.

– My płacimy za świadczenie zdrowotne, którym jest poród – mówi Adam Dębski. – I na pewno sam poród nie może być dodatkowo płatny. Natomiast nie finansujemy kosztów, z tytułu dodatkowej opieki nad rodzącą.

Dotąd w Białymstoku, w publicznych szpitalach porody rodzinne były bezpłatne. I w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku nadal są darmowe. Opłaty za dodatkowe usługi przy porodzie od zawsze pobierają prywatne kliniki – to kwota w zależności od tego, czy poród jest naturalny, przez cesarskie cięcie czy np. w wodzie, od 1500 do 2000 złotych. Ale rodząca ma za takie pieniądze zagwarantowaną nie tylko obecnośc partnera, ale luksusowy pobyt i indywidualną opiekę lekarsko-pielęgniarską.

Liczba dnia

1700
średnio tyle porodów odbywa się rocznie w szpitalu wojewódzkim w Białymstoku

Opłaty za porody rodzinne w publicznych szpitalach od dawna budzą kontrowersje. W Polsce za taką usługę płaci się nawet kilkaset złotych.

Zdaniem Krystyny Barbary Kozłowskiej, rzecznika praw pacjenta, taka sytuacja wymaga uregulowania. Przy jej określaniu powinno kierować się rzeczywistymi kosztami świadczenia. Według rzecznika, rozwiązaniem mogłoby być ustalenie maksymalnej wysokości ceny za poród rodzinny, jaką może pobierać szpital. Takie rozwiązanie jest wykorzystywane np. w przypadku ustalania opłat za wykonanie dodatkowych kopii dokumentacji medycznej. **(luk)**

Samorząd >> Władze powiatu augustowskiego zaangażowały policję i strażaków na czas sesji

Obawiały się najazdu autokarów i awantur

Wjazdu na parking pilnowało dwóch strażaków, a po sali obrad kręcili się policjanci z wydziału kryminalnego miejscowej komendy. Na dodatek, wypowiedzi mieszkańców były filmowane przez pracownika starostwa.

– Jak za czasów komuny – ocenia Dariusz Szkiłądź, opozycyjny radny. – Szczerze mówiąc, jest mi wstyd, że w ten sposób traktujemy naszych mieszkańców, na ogół starszych ludzi, którzy chcą wiedzieć, co ich czeka.

W miniony czwartek rada powiatu augustowskiego omawiała projekt uchwały, na mocy której zostanie ogłoszony przetarg na dzierżawę miejscowego szpitala. W posiedzeniu uczestniczyło kilkunastu augustowian, którzy byli przeciwni podejmowanej inicjatywie. Mimo to, uchwała została przyjęta, a dzień później w naszej redakcji rozdzwoniły się telefony. Czytelnicy zwracali uwagę na karygodny, ich zdaniem, sposób przeprowadzenia obrad. Odbyły się one tradycyjnie w strażackiej sali. Wejść mógł każdy, ale wjechać na parking – nie. Brama, bodajże po raz pierwszy od lat została zamknięta i był strzeżona przez dwóch strażaków.

– Wpuszczaliśmy tylko radnych – przyznaje Jarosław Wendt, komendant KP Państwowej Straży Pożarnej w Augustowie. – Jest to nasz plac i mamy prawo decydować, kto będzie na nim parkował.

Dlaczego parking zamknięto akurat na czas sesji, komendant wyjaśnić nie potrafi.

Niektórzy, z powodu braku miejsc postojowych, rezygnowali z udziału w sesji.

Obrady odbywały się pod okiem ubranych po cywilnemu policjantów, a dodatkowo były filmowane. Pracownik starostwa nagrywał przede wszystkim publiczność.

– Kompromitacja – uważa Stanisław Z. (nazwisko do wiadomości redakcji). – Władze powiatu chciały utrudnić ludziom dostęp do informacji, przestraszyć ich. Jak można w ten sposób nas traktować? Nie mówiąc już o tym, że słyszeliśmy pod naszym adresem różne, mało pochlebne opinie.

Roman Krzyżopolski, przewodniczący augustowskiego samorządu, mówi, że środki ostrożności zostały podjęte z uwagi na sygnały, że ludzie będą przyjeżdżali na posiedzenie rady autokarami. – Mogło dojść do awantury – uważa. – Mamy różne doświadczenia z przeszłości. Także takie, że była szarpanina.

Dlatego została zamknięta brama i poproszona o pomoc policja. Natomiast film z obrad sesji ma być wykorzystany do ewentualnych sporów sądowych.

– Zdarza się, że pod naszym adresem rzucane są różnego rodzaju fałszywe oskarżenia – dodaje Krzyżopolski. – Nagranie jest wówczas jednym z dowodów w sądzie. **(hel)**

Akcja >>

Na niebiesko dla autyzmu

Dzisiaj o godz. 19.19 białostocki Ratusz stanie się niebieski. Przez ok. dwie godziny będzie w ten sposób świecić się dla autyzmu. 2 kwietnia na niebiesko podświetlą się tysiące budynków na całym świecie.

Wszystko w ramach obchodów Światowego Dnia Wiedzy na Temat Autyzmu. To ogólnoświatowe przedsięwzięcie. Jego celem jest zwiększanie świadomości na temat autyzmu oraz solidaryzowanie się z osobami z autyzmem. To zaburzenie rozwojowe obejmuje coraz więcej osób na całym świecie, szacuje się, że w Polsce rodzi się z nim jedno na 300 dzieci. Wg ONZ to jeden z najpoważniejszych problemów zdrowotnych świata.

W białostockim oddziale Krajowego Towarzystwa Autyzmu zrzeszonych jest ok. 140 rodzin dzieci autystycznych z Podlasia. 2 kwietnia część z nich przyjdzie pod Ratusz, aby pokazać, że są.

– Chcemy pokazać, ilu nas jest, że to nie jest marginalny problem, a osoby z autyzmem można obejrzeć tylko w filmie RainMan – mówi Andrzej Szumowski, tata 9-letniego Jędrka z autyzmem.

Przychodząc pod Ratusz możemy okazać swoją solidarność z ludźmi chorymi na autyzm i poznać bliżej tę chorobę. **(luk)**

Pamięci papieża

▲ **Dziś przypada ósma rocznica śmierci** bł. Jana Pawła II. W związku z tym w kościele przy ul. Mickiewicza o 18 rozpocznie się msza święta. Potem wierni wyruszą na Krywlany, miejsce papieskiej celebry (w godz. 20-21.30 należy się przygotować na ograniczenie ruchu drogowym na tym odcinku). Tu o godz. 21 zostanie odmówiony apel jasnogórski. Z Krywlan będzie można wrócić autobusami komunikacji miejskiej, które będą podstawione. Apel jasnogórski zostanie też odmówiony przy katedrze przed pomnikiem papieża Polaka.
Przy pomniku będzie czuwać młodzież. **(mg)**

Pomoc >> Siedmiolatka jest już po drugiej operacji, ale to jeszcze nie koniec

Małgosia może być zdrowa

Przed siedmioletnią Gosią Tomczak kilkanaście tygodni rehabilitacji po operacji, którą przeszła w USA. To kolejny krok do zdrowia dziewczynki.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl


Arch. pryw.

Mimo bólu po operacji, Gosia stara się uśmiechać. Jest coraz bliżej do odzyskania zdrowia. Na pierwszym pooperacyjnym RTG widać, ile już zostało wytworzonej nowej tkanki kostnej w kości udowej – to prawie 20 cm.

Gosia urodziła się w maju 2006 roku, z bardzo rzadką wadą układu kostnego: wrodzonym niedorozwojem prawej kończyny dolnej, tzw. PFFD. Ma krótszą kość udową, krótszy piszczel. Prawa nóżka nie rozwija się prawidłowo, co powoduje, że jest o kilkanaście centymetrów krótsza od lewej.

Rodzice dziewczynki od początku intensywnie rehabilitowali córeczkę i szukali dla niej pomocy. Przywrócenia zdrowia Gosi podjął się wybitny amerykański ortopeda – dr Dror Paley. Ale do tego potrzeba kilku bardzo skomplikowanych i niestety - drogich zabiegów.

Dwie operacje za nimi

Dzięki wsparciu ludzi dobrej woli, udało się rok temu wykonać pierwszą, najważniejszą operację, rekonstrukcji nóżki dziewczynki. Dzięki kolejnym zbiórkom pieniędzy, 7 marca br. odbyła się kolejna operacja.

– Trwała ok 4 godzin, dr Paley był bardzo zadowolony z jej przebiegu – opowiada Jolanta Tomczak, mama siedmiolatki. – Małgosia na prawej nóżce ma założony zewnętrzny aparat wyciągający kość, składa się on z 11 pinów zakotwiczonych w kości – 3 piny w piszczeli i 8 w kości udowej oraz bocznej sztaby, która je łączy, a także trzyma w sobie główną śrubę. Naszym zadaniem jest kręcenie tej śruby, 4 razy na dobę, czyszczenie pinów oraz rehabilitacja. Codziennie jeździmy specjalnym busem do przewozu osób niepełnosprawnych na rehabilitację do kliniki. Ale także musimy sami ćwiczyć, im więcej, tym większe szanse na dłuższą nóżkę Małgosi, bo wyciągnie kości to nie tylko praca nad produkcją nowego regeneratu kostnego, ale również ciężka i mozolna praca przy rozciąganiu mięśni, ścięgien i nerwów. Teraz zginanie i prostowanie nogi dla Małgosi sprawia wielki ból, a to przecież dla zdrowego człowieka jest czymś niezwykle prostym...

Wyciąganie będzie trwać 16 tygodni, potem Gosia z aparatem na nóżce wróci do Białegostoku. Potem, za ok. 3,5-4 miesiące pojedzie znowu do kliniki w West Palm Beach na operacyjne usunięcie fixatora.

– Podczas tego etapu planujemy wydłużyć nóżkę córeczki o około 8 centymetrów – ma nadzieję pani Jola.

Teraz rodzice codziennie jeżdżą na rehabilitację do kliniki, do tego rehabilitują córkę sami.

– Przed Małgosią jeszcze 3 operacje wyciągające i dwa mniejsze zabiegi – mówi pani Jola. – Każde założenie zewnętrznego aparatu wyciągającego to koszt około 110 tysięcy dolarów plus dodatkowe koszty związane z pobytem na miejscu. Nie uda się nam to bez dalszego wsparcia ludzi dobrej woli.

Pomoc nadal potrzebna

Pomóc w dalszym leczeniu i rehabilitacji dziewczynki może każdy z nas. Wystarczy na jej rzecz odpisać jeden procent podatku podczas rozliczania z fiskusem. Nr KRS 0000321541, koniecznie z dopiskiem cel szczegółowy: Małgosia Tomczak.

Więcej o Gosi na stronie www.pomagamy-gosi.org. ▲

Społeczeństwo >> Pojemniki na śmieci na trzech osiedlach

Pierwsze takie porozumienie

Spółdzielnia mieszkaniowa Słoneczny Stok jako pierwsza udostępniła miastu teren, na którym staną pojemniki na plastik czy makulaturę. Takich miejsc będzie w sumie 90.

Niedawno władze spółdzielni i spółki Lech, która odpowiada za nowy system gospodarowania odpadami, podpisały w tej sprawie porozumienie.

– Spółka zwróciła się do nas z prośbą o wydzierżawienie miejsc do selektywnej zbiórki – wyjaśnia Jerzy Cywoniuk, prezes spółdzielni Słoneczny Stok. – Udostępnimy teren za symboliczną opłatą.

Chodzi o miejsca, do których mieszkańcy będą mieli łatwy dostęp. Na osiedlach Słoneczny Stok, Zielone Wzgórza i Leśna Dolina stanie w sumie 90 pojemników. Będą to tzw. gniazda. Tutaj będzie można zostawić opakowania z tektury czy papieru, makulaturę oraz opakowania z tworzyw sztucznych i metali. Pojawią się one od 1 lipca, od kiedy zacznie obowiązywać nowy system gospodarowania odpadami. W całym mieście gniazd będzie w sumie tysiąc.

Nowe przepisy zakładają, że bezpośrednio od mieszkańców mają być odbierane szkło, odpady zmieszane, wielkogabarytowe oraz zielone. I tak, w tych samych miejscach, gdzie dotychczas staną pojemniki na odpady zmieszane i szkło. Ustawią je firmy, które wygrają przetarg na odbiór odpadów w poszczególnych sektorach miasta. Z kolei odpady wielkogabarytowe i zielone będzie można wystawiać według harmonogramu. Pojawi się on na stronie urzędu miasta.

– Zapraszamy inne spółdzielnie czy instytucje, do zawarcia porozumienia – mówi Adam Kamiński, wiceprezes spółki Lech.

Efektem nowego systemu ma być zwiększony poziom recyklingu. W tej chwili wynosi on 5 proc. Pod koniec tego roku ma się on podnieść do 15 proc., by docelowo wynieść aż 50 proc.

Uchwałami dotyczącymi nowego systemu gospodarowania odpadami zajmowała się też Regionalna Izba Obrachunkowa. Sprawdzała prawidłowość zapisów dotyczących metody wyliczania opłaty i jej wysokości oraz wzorów deklaracji, jakie muszą składać właściciele nieruchomości. RIO uznała, że uchwały są ważne. W związku z tym od 2 kwietnia możliwe będzie pobranie wzorów deklaracji na stronie www.odpady.bialystok.pl oraz w punktach wymienionych na stronie. **(jsz)**

Na ten film warto wybrać się do kina

Już jutro w ramach cyklu Kino Konesera zobaczymy film „Cztery słońca". Początek o godz. 17.45 w kinie Helios w galerii Alfa (ul. Świętojańska 15). Ten czeski film z 2012 roku wyreżyserował Bohdan Slama. Poznajemy Jára. To ojciec rodziny, który mając już czterdzieści lat, wciąż jest jeszcze niezbyt dojrzały. Nie potrafi wyciągać wniosków ze swoich błędów, a jego częste wpadki są wręcz komiczne. Wraz ze swoją partnerką Janą wychowują dwoje dzieci. Jana nie jest szczęśliwa w tym związku. Kulminacja kryzysu przychodzi, gdy Jára traci pracę, a ona znajduje pocieszenie w ramionach kochanka. W filmie grają m.in.: Jaroslav Plesl, Anna Geislerova, Karel Roden. **(uk)**

Materiały organizatora



bial

Krótko

▲ **Białystok.** Już 3 kwietnia w świetlicach socjoterapeutycznych Caritasu i Eleosu będą dyżurować studenci, głównie z Uniwersytetu w Białymstoku. To wolontariusze, którzy chcą pomagać uczniom przy odrabianiu lekcji. Dyżury w ramach Studenckiego Pogotowia Lekcyjnego będzie pełnić 70 osób. Wsparciem objęci zostaną podopieczni czterech świetlic i Rodzinnego Domu Dziecka prowadzonych przez Caritas, a także pięć świetlic Eleosu. Dyżury potrwają do końca roku szkolnego. Ze świetlic obu organizacji korzystają głównie uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. **(mg)**

▲ **Łapy.** Dom Kultury w Łapach oraz Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku zapraszają do wzięcia udziału w 58. Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Rejonowe eliminacje odbędą się w łapskim Domu Kultury w piątek. Początek prezentacji konkursowych o godz. 10. **(jul)**

▲ **Białystok.** „Wiosna u muzyków", czyli dzień otwarty białostockiej szkoły na Podleśnej już 6 kwietnia. Dla kandydatów do wszystkich szkół wchodzących w skład placówki będzie to okazja do przebadania swoich zdolności muzycznych i poznania oferty edukacyjnej szkoły. Badania przydatności do nauki w ZSM odbędą się w starym i nowym budynku szkoły przy ul. Podleśnej 2 w godz. 12-18. Będzie też punkt informacyjny z ofertą edukacyjną poszczególnych szkół, wystawy tematyczne, otwarte próby i występy zespołów działających w ZSM. Wieczór zakończy pokaz filmu dokumentalnego „Paderewski. Mistrz tonów i mąż stanu". Więcej wkrótce. **(uk)**

Poczopek >> Leśnicy zapraszają na Święto Brzozy. Atrakcji nie zabraknie.

Lek na urodę, siłę i zdrowie

Dostarcza ogromnych ilości energii życiowej. Jest tak cennym drzewem, że zasłużyła na swoje święto.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Chodzi o brzozę. Jej zalety zamierzają promować pracownicy Nadleśnictwa Krynki z siedzibą w Poczopku koło Szudziałowa. Właśnie tam w sobotę 13 kwietnia odbędzie się Święto Brzozy.

Same plusy

„Jest najwspanialszym drzewem, wyróżniającym się nie tylko wyglądem, ale i właściwościami leczniczymi. Leczy las, zabliźniając szybko jego rany, leczy człowieka swą energią, pożytkami i niepowtarzalną urodą. Aż dziw, że nie miała dotąd swego święta" – czytamy w materiałach opracowanych w Nadleśnictwie Krynki.

Święto Brzozy będzie okazją do poznania zalet tego drzewa. Jego uczestnicy dowiedzą się m.in., jak należy pozyskiwać i pić sok brzozowy, który ma mnóstwo zalet zdrowotnych. Jeżeli wierzyć tradycyjnej medycynie chińskiej, to ów napój oczyszcza wątrobę, poprawia kondycję skóry, reguluje przemianę materii, a także dodaje sił witalnych.

Dla każdego coś ciekawego

Święto w Poczopku zostanie zainaugurowane o godz. 10. W programie znajdą się nie tylko wątki dotyczące brzozy. Na początek przewidziano powitanie wiosny przez bociany i łabędzie. To barwne widowisko będzie połączone z przepowiadaniem pogody na lato przez celebrytów.

– Trzeba podkreślić, że przepowiednie z Poczopka zawsze się sprawdzają, zatem warto zwrócić na nie uwagę – powiedział Waldemar Sieradzki, nadleśniczy z Poczopka.

Nawiązał tym samym do organizowanego od kilku lat w tym miejscu wiosennego wypuszczania łabędzi. Na podstawie tego, w jaki sposób ptaki wchodzą do wody po zimowej przerwie, można przepowiedzieć pogodę na najbliższy rok. Do tej pory udawało się to przewidzieć w 100 procentach!

Uczestnicy brzozowego święta zobaczą również, jak wygląda wypalanie dziegciu i przygotowanie oryginalnych wyrobów z chrustu.

O godz. 12 rozpocznie się seminarium ph. „Życie jest dobre. Las jest dobry dla życia. Lecznicz możliwości lasu". Będzie też pokaz pieczenia „busłowych łap" i garść informacji o roślinach biednych ludzi, czyli o tym, jak dawniej wyglądała dieta mieszkańców wsi na przednówku. ▲

D. Biziuk



Co roku w Nadleśnictwie Krynki w Poczopku odbywa się wiosenne wypuszczenie łabędzi. Ptaki są niesione nad wodę w ozdobnych klatkach. Takie widowisko odbędzie się też 13 kwietnia podczas Święta Brzozy.

Region >> Specjalista za darmo doradzi, jak się odżywiać

Zaproś dietetyka do pracy

Trwa ogólnopolska akcja „Specjaliści poszukiwani", zorganizowana przez Centra Dietetyczne Naturhouse. Ma ona na celu zwrócenie uwagi na duży wpływ zmiany nawyków żywieniowych na nasze zdrowie i życie, również zawodowe. W ramach akcji odbywają się bezpłatne spotkania z dietetykiem w miejscach pracy.

Nie myślimy o jedzeniu

W pracy myślimy głównie o obowiązkach, awansach, wynagrodzeniach, rozwoju kariery lub urlopach – a o jedzeniu i jego wpływie na pracę znacznie rzadziej lub wcale. A według Międzynarodowej Organizacji Zdrowia (WHO), racjonalne odżywianie może wpływać na wzrost wydajności pracy aż o 20 proc. Akcja „Specjaliści poszukiwani" Naturhouse jest kierowana do tych wszystkich specjalistów różnych profesji, którzy chcą zmienić się w specjalistów od zdrowego i przyjemnego odżywiania.

W pracy spędzamy połowę aktywnego dnia, gdzie musimy wykazać się energią, kreatywnością, skupieniem, precyzją, a nawet siłą. Aby w pełni efektywnie wykonywać powierzone nam zadania, konieczne jest odpowiednie odżywienie organizmu. To, w jaki sposób się żywimy w pracy, ma zasadniczy wpływ na nasze samopoczucie, stan zdrowia, a także wygląd – co w wielu zawodach ma duże znaczenie – i wymiernie wpływa na osiągane przez nas sukcesy.

– Złe nawyki żywieniowe oraz siedzący tryb pracy wiążą się z występowaniem nadwagi i otyłości. A ta może prowadzić do poważnych problemów zdrowotnych i chorób takich jak: miażdżyca, cukrzyca, zwyrodnienia kręgosłupa a nawet nowotwory – mówi Zofia Urbańczyk, dietetyczka Naturhouse.

Czasem wydaje nam się, że jeśli cały dzień nic nie jemy w pracy, to jeden batonik lub kanapka z fastfood'a nam nie zaszkodzi, ale jedzone kilka razy w tygodniu w pośpiechu mogą przynieść fatalne skutki. Dlatego Naturhouse zaprasza wszystkich specjalistów, wszystkich zawodów oraz pracodawców, do konsultacji i zmiany swoich specjalizacji z „łasuchowania", „wieczornego chrupania", „kabanosów zajadania" na nowe efektywne, smaczne, a przede wszystkim zdrowe kompetencje: „zjadania zdrowego śniadania", „pełnowartościowych obiadów gotowania" czy „warzywnych przekąsek chrupania". Można się tego nauczyć przyłączając się do bezpłatnej akcji „Specjaliści poszukiwani" – 136 centrów dietetycznych w Polsce czeka na chętnych.

Fachowe porady

Dietetyk podczas spotkania przypomina pracownikom o podstawowych zasadach zdrowego odżywiania. Każdy pracownik otrzyma również ciekawe materiały merytoryczne do pobrania oraz zaproszenie do dietetyka. Do akcji mogą zgłosić się firmy i instytucje oraz osoby prywatne, które chcą nauczyć się zdrowego odżywiania w pracy i na co dzień.

Aby wziąć udział wystarczy skontaktować się z organizatorem pod numerem infolinii: 801 11 12 13 lub wejść na stronę www.specjaliści.com lub www.naturhouse.com.pl. **(luk)**

Białystok >> Wystawa filmowców, którzy odwiedzili Kazachstan

Projekt Kz.Pl okiem podlaskich artystów

Trzech podlaskich filmowców: Krzysztof Kiziewicz, Tomasz Adamski i Tomasz Kluczyk, spędziło w Kazachstanie trzy tygodnie, szukając we współczesnej przestrzeni śladów sybirackiej historii. Tak powstała wystawa „Kz.Pl", której wernisaż odbędzie się 13 kwietnia o godz. 13.30 na Węglowej w Białymstoku.

Kz znaczy Kazachstan. Pl to Polska. Kropka między nimi to toczka, czyli punkt, od którego zaczynało się budowanie każdej nowej wsi dla zesłańców na dalekim wschodzie. Kropka znajduje się między Polską a Kazachstanem, tak jak żyjący dziś w tym kraju zesłańcy zawieszeni gdzieś między tymi dwoma krajami. Ale też między przeszłością i teraźniejszością, swoim dzieciństwem spędzonym w Polsce i resztą życia spędzoną w Kazachstanie.

W styczniu 2012 roku filmowcy przemierzyli 4022 km, by znaleźć się w Kazachstanie. Tam w ciągu trzytygodniowego pobytu próbowali spojrzeć okiem kamery i aparatu fotograficznego na dzisiejszy Kazachstan oraz na żyjących tam zesłańców. Trafili do miejsc, gdzie kiedyś znajdowały się wsie, do których przesiedlono polskich zesłańców. Gościli w polskich parafiach, gdzie ta historia wciąż jest żywa. Spotkali się z ludźmi, którzy Polaków mieli za sąsiadów, ale też którzy sami doświadczyli podobnego losu, jak Gienia Rudnicka, deportowana z rodziną w latach 30. z Ukrainy. Projekt powstał przy wsparciu finansowym urzędu marszałkowskiego w ramach projektu stypendialnego, Ambasady Polskiej w Kazachstanie oraz ludzi dobrej woli tam mieszkających. **(uk)**

Tomasz Kluczyk



Zdjęcia zobaczymy na Węglowej 13 kwietnia

Suwałki >> W mieście będzie kręcony serial telewizyjny

To nie koniec świata

Za promocję w telewizyjnych serialach inne miasta płacą bardzo duże pieniądze. Suwałki nie wyłożą natomiast ani grosza.

Miejscowe władze ogłosiły, że w mieście będzie wkrótce powstawał serial pod tytułem „To nie koniec świata". Fabuła osnuta jest wokół romansu nauczycielki z Suwałk z warszawskim przedsiębiorcą. Ten ostatni wpada do miasta znajdującego się „na końcu świata" trochę przypadkowo. Poznaje tutaj nauczycielkę wychowania fizycznego – Anię. Ta m.in. zajmuje się prowadzeniem zajęć piłkarskich dla młodzieży. Cała fabuła 13-odcinkowego, komediowego serialu osnuta ma być wokół perypetii miłosnych tych dwojga ludzi.

Jak stwierdził prezydent Suwałk Czesław Renkiewicz, to producenci filmu sami zgłosili się do miejskich władz. Jedyna pomoc, jakiej oczekują, ma polegać na wskazaniu miejsce, gdzie poszczególne sceny można by nagrywać. I takie miejsca już wybrano. Wiadomo, że w filmie sporo scen będzie kręconych na stadionie Wigier. Oprócz tego, także w ratuszu, w jednym z warsztatów samochodowych, na miejscowym cmentarzu oraz w którejś z kwater agroturystycznych.

– Za wielu szczegółów podać nie możemy, bo zastrzegł to producent serialu – mówią przedstawiciele władz miasta. – Pewne jest jednak, że pierwsze zdjęcia będą kręcone w Suwałkach już w maju. Kolejne – niedługo później.

Serial ma być emitowany jesienią przez telewizję Polsat. Prawdopodobnie w środku tygodnia, w godzinach wieczornych.

Na temat tej produkcji w internecie nie ma żadnych informacji. W piątek nie udało nam się też skontaktować z rzecznikiem prasowym Polsatu, który po prostu nie odbierał telefonu.

Polskie miasta za promocję w serialach telewizyjnych płacą naprawdę duże pieniądze. Sandomierz wyłożył 2 mln zł za to, by tutaj właśnie kręcono „Ojca Mateusza". Łódź 500 tys. zł za „Komisarza Aleksa". Lublin – 600 tys. zł za „Wszystko przed nami". Suwałki nie wyłożyły ani grosza, ale nie wiadomo, jak miasto zostanie w serialu zaprezentowane. Jeśli jednak jako „koniec świata', to żadna promocja to nie będzie. **(tom)**

Zamiast lanego poniedziałku bitwa na śnieżki



Fot.: Wojciech Wojtkielewicz

Śmigus dyngus 2013 na pewno zostanie zapamiętany na długo. Wszak wiosenną pogodę zastąpiła prawdziwa zima. Zamiast słońca i wodnych bitew, mieliśmy stawianie bałwanów i potyczki na śnieżki. To zdjęcie zostało wykonane wczoraj w centrum Białegostoku.

Mońki >> Radni tego nie dokonali, a więc...

Wojewoda odwoła burmistrza

Decyzja o odwołaniu Zbigniewa Karwowskiego z funkcji burmistrza ma być wydana tuż po świętach – dowiedzieliśmy się od Joanny Gaweł, rzecznik wojewody podlaskiego.

Wniosek o odwołanie jeszcze w styczniu złożyło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Śledczy zarzucili Karwowskiemu łamanie tzw. ustawy antykorupcyjnej. Chodziło o to, że wbrew przepisom, będąc burmistrzem pełnił funkcję wiceprezesa lokalnego klubu sportowego, który w swym statucie miał wpisaną działalność gospodarczą.

Przewodniczący rady po otrzymaniu pisma z CBA przedstawił je radnym, a później poprosił o opinię niezależnego radcę i sprawa nieco się przeciągnęła, a opinia i tak zdaniem przewodniczącego nie była jednoznaczna. Pod koniec lutego wojewoda ponaglił mońieckich radnych miasta, by podczas sesji zajęli się sprawą. Gdy jeszcze na tydzień przed świętami dzwoniliśmy do Edwarda Klepackiego, przewodniczącego rady, by spytać, czy zwoła radę, stwierdził, iż jeszcze nie uzgodnił tego z radnymi.

Sam burmistrz od początku twierdził, iż czuje się niewinny i nie ma zamiaru rezygnować ze swego stanowiska. Nawet po tym, jak wojewoda go odwoła, nie złoży broni, bo decyzje tę można zaskarżyć w sądzie. **(azda)**

Białystok >> Konflikt w związku muzułmanów

Prokuratura odmawia wszczęcia śledztwa

Do prokuratury wpłynęły dwa zawiadomienia: władz Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP, jak i muftiego Tomasza Miśkiewicza.

– W obu sprawach prokuratorzy wydali postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania – mówi Wojciech Zalesko, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ.

Władze związku zarzucały muftiemu ukrywanie dokumentów. Śledczy nie znaleźli jednak na to dostatecznych dowodów. Drugi zarzut był poważniejszy: wyrządzenie – dla pieniędzy – znacznej szkody majątkowej polskiemu związkowi muzułmanów. Chodziło o produkcję halal, czyli mięsa z uboju rytualnego. Tu też śledczy nie doszukali się przestępstwa.

Mufti Tomasz Miśkiewicz oskarżał zaś obecne władze związku m.in. o kierowanie gróźb karalnych. Śledztwa w tej sprawie nie będzie, ponieważ mufti nie złożył oficjalnego wniosku o ściganie, a tak stanowią przepisy.

Postanowienia o odmowie śledztw są nieprawomocne.

Jest jednak jedna kwestia, którą będzie wyjaśniać policja – wykroczenia polegającego na przywłaszczeniu stanowiska. Bo taki zarzut także kierował mufti. **(mw)**

reklama



Duża kasa!
pożyczki dla osób fizycznych, firm i rolników

Na dowolny cel
• zakup domu, mieszkania
• remont i inne wydatki

Pożyczka konsolidacyjna
• na spłatę wszystkich zadłużeń
• także tych przeterminowanych

Pożyczka dla firm
• minimum formalności
• również na spłatę kredytów i leasingów

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

DOLNOŚLĄSKIE:
LUBIN 76 8443302
ŚWIDNICA 74 8519763
WROCŁAW I 71 3428718
WROCŁAW II 71 3357607
KUJAWSKO-POMORSKIE:
BYDGOSZCZ 52 3455123
TORUŃ 56 6220392
LUBELSKIE:
LUBLIN 81 5284508
LUBLIN II 81 5323237
ZAMOŚĆ 84 6392720
ŁÓDZKIE:
ŁÓDŹ 42 6319370
MAŁOPOLSKIE:
KRAKÓW I 12 4261081
KRAKÓW II 12 4331035
TARNÓW 14 6277175
MAZOWIECKIE:
PŁOCK 24 2623229
RADOM 48 3623123
SIEDLCE 25 6440307
WARSZAWA I 22 4360546
WARSZAWA II 22 4203340
OPOLSKIE:
OPOLE 77 4022005
PODKARPACKIE:
RZESZÓW 17 8621320
PODLASKIE:
BIAŁYSTOK 85 6537060
POMORSKIE:
GDAŃSK 58 3074316
SŁUPSK 59 8485305
ŚLĄSKIE:
BIELSKO BIAŁA 33 8164346
CZĘSTOCHOWA 34 3611475
GLIWICE 32 2315611
KATOWICE I 32 2000434
KATOWICE II 32 7826060
ŚWIĘTOKRZYSKIE:
KIELCE 41 3434711
WARMIŃSKO-MAZURSKIE:
OLSZTYN 89 5321060
WIELKOPOLSKIE:
KALISZ 62 7671009
POZNAŃ I 61 8510090
POZNAŃ II 61 8352234
ZACHODNIO POMORSKIE:
SZCZECIN 91 4335807

*Szczegóły promocji u doradców w oddziałach. **Koszt połączenia wg stawki operatora. Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej firmy PKF Skarbiec Sp. z o.o. w rozumieniu kodeksu cywilnego

Infolinie: (z tel. komórkowych) 608 921 608 | (z tel. stacjonarnych) 801 003 160
www.jedynatakapozyczka.pl

S18731XG1D

W obiektywie



Fot.: PAP/Grzegorz Michałowski

▲ **Tomaszów Maz. >>** Miejscowe morsy zakończyły wczoraj sezon kąpielą w Pilicy. Nie przypadkiem na termin spotkania wybrano drugi dzień świąt – tradycyjny Lany Poniedziałek.



Fot.: PAP/Radek Pietruszka

▲ **Warszawa >>** Dziennikarz Wojciech Mann i piosenkarka Magda Umer zapowiadali w poniedziałek pociągi w megafonowni na dworcu Warszawa Centralna, w ramach akcji: „Pociągi pod Trójkowym nadzorem". W prima aprilis dziennikarzy Programu 3 PR oraz artystów można było usłyszeć na siedmiu stacjach kolejowych w Polsce. **(PAP)**

Białostoczanin szefem CBŚ

▲ **Warszawa >>** Nadinsp. Igor Parfieniuk zostanie nowym szefem CBŚ – poinformował w piątek rzecznik komendanta głównego insp. Mariusz Sokołowski. W czwartek zdymisjonowany został dotychczasowy szef CBŚ nadinsp. Adam Maruszczak.

Nadinsp. Igor Parfieniuk urodził się w Białymstoku. Jest absolwentem wydział administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W policji służy od 1984 r., zaczynał w komendzie wojewódzkiej w Białymstoku, kolejno w wydziałach dochodzeniowo-śledczym, do walki z przestępczością gospodarczą i z przestępczością zorganizowaną.

W 2000 r. trafił do CBŚ, gdzie w 2004 r. został naczelnikiem wydziału w białostockim zarządzie Biura. Od lutego 2006 r. kierował zarządem CBŚ w Lublinie, a w styczniu 2007 r. objął obowiązki mazowieckiego komendanta wojewódzkiego w Radomiu. W marcu 2009 r. został komendantem wojewódzkim w Białymstoku, a od lutego 2012 r. kieruje policją w województwie lubelskim. Ma żonę i dwóch synów. **(PAP)**

Wieliczka/Kraków >> Tradycje wielkanocnego poniedziałku

Łasa Siuda Baba

W podkrakowskiej Wieliczce harcowała w poniedziałek Siuda Baba. Krakowianie uczestniczyli zaś w odpuście zwanym Emaus, przy klasztorze ss. Norbertanek na Salwatorze.

PAP

redakcja@wspolczesna.pl



Fot.: PAP/Jacek Bednarczyk

Siuda Baba, czyli mężczyzna w kobiecym przebraniu, zbiera datki i strzela z bata na ulicach Wieliczki k. Krakowa, w wielkanocny poniedziałek

Mieszkańców Wieliczki zaczepiała w poniedziałek łasa na datki Siuda Baba. Według podań Siuda Baba była kapłanką słowiańskiej bogini Ledy. Przez cały rok pilnowała świętego ognia i źródełka na wzgórzu w Lednicy Górnej koło Wieliczki. Tylko raz, w poniedziałek wielkanocny, mogła znaleźć następczynię. Czyhała wtedy na dziewicę, a w zaganianiu ofiar pomagał jej Cygan z batem. Obrzęd dotrwał do czasów chrześcijańskich.

Obecnie Siuda Baba to przebrany za kobietę i usmolony sadzami mężczyzna z batem i różańcem z ziemniaków, który zaczepia wychodzących z kościoła ludzi. Orszak Siudej Baby odwiedza także domy w Lednicy Górnej, gdzie narodził się ten zwyczaj.

Natomiast tradycja Emaus wywodzi się ze średniowiecza, kiedy w wielkanocny poniedziałek odbywała się procesja religijna z Krakowa do wsi Zwierzyniec. Tam odbywał się odpust, który wziął swoją nazwę od miasta Emaus, do którego Chrystus udał się po zmartwychwstaniu. Po drodze spotkał swoich uczniów. Popularny w XVI i XVII wieku w Polsce zwyczaj chodzenia do kościołów poza miastem – „na Emaus" – przetrwał rozbiory tylko w Krakowie.

– Na Emaus oprócz tradycyjnych, kiwających się na sprężynach Żydków sprzedawano zawsze piłki wypychane trocinami, baloniki i wiatraczki z celuloidu. Były też drewniane ptaszki, ptaszki – świstawki i drzewka życia czyli drewniane patyczki z listkami, na czubku których przysiadywał ptaszek, najczęściej jaskółka symbolizująca nadejście wiosny – mówi rzeźbiarka Anna Malik, prowadząca warsztaty „Świat tradycyjnej zabawki dziecięcej". Jak dodała obecnie na straganach więcej jest „chińszczyzny" niż ręcznie robionych zabawek.

Wczoraj sprzedawcy oferowali zabawki, słodycze, kolorowe balony w kształcie zwierząt i postaci z bajek, pierścionki z kolorowymi oczkami i serca z piernika. Była wata cukrowa i obwarzanki. Osobliwością odpustu były drewniane figurki żydowskich grajków i Żydów studiujących Torę. Dzieci mogły pojeździć na karuzelach, a starsi spróbować swoich umiejętności na strzelnicy. **(PAP)**

Warszawa >> Mimo odblokowania przez Komisję Europejską funduszy UE na drogi

Cała opozycja nadal za odwołaniem Nowaka

Na rozpoczynającym się jutro posiedzeniu Sejm zajmie się wnioskiem SP o wyrażenie wotum nieufności ministrowi transportu Sławomirowi Nowakowi. Pod wnioskiem Solidarnej Polski podpisali się także posłowie: RP i SLD. Swoje poparcie zapowiedzieli też posłowie PiS. Wśród głównych zarzutów stawianych Nowakowi były: zły stan dróg i kolei, brak nadzoru nad urzędnikami i niewłaściwe wykorzystanie funduszy UE.

Pod koniec zeszłego roku Komisja Europejska wstrzymała refundację 3,5 mld zł na inwestycje realizowane przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, ponieważ według komisji przy inwestycjach drogowych mogło dochodzić do nieprawidłowości – zmów przetargowych. W ubiegłą środę wypłaty funduszy UE na polskie projekty drogowe zostały odblokowane.

PiS, Ruch Palikota, SLD i SP podtrzymują jednak bardzo krytyczną ocenę pracy ministra Nowaka. Rzecznik SP Patryk Jaki stwierdził, że decyzja KE niewiele zmienia, jeśli chodzi o ocenę pracy Nowaka. – Spodziewaliśmy się, że te środki prędzej czy później zostaną odmrożone, ale to nie zmienia faktu, że zostały wstrzymane, z tego powodu są bardzo konkretne i wymierne straty – zaznaczył poseł.

Wiceszef sejmowej Komisji Infrastruktury z PiS Andrzej Adamczyk podkreślił, że bardzo dobrze się stało, że KE odblokowała pieniądze na drogi. – Ale nie traktujemy tego w kategoriach sukcesu ministra Nowaka, tylko po prostu klęski, bo jego resort doprowadził do sytuacji, w której pieniądze zostały zablokowane, zaburzony został system finansowania inwestycji drogowych – powiedział.

Negatywną ocenę pracy ministra transportu podtrzymują także Ruch Palikota i Sojusz Lewicy Demokratycznej. **(PAP)**

promocja

Rozlicz PIT 2012
Pobierz darmowy program
E-PITY 2012
ze strony www.podlaskie.strefabiznesu.pl

Dodatkowo dowiesz się:
• jak skorzystać z e-deklaracji
• jak uzyskać ulgę internetową i na darowizny
• jak rozliczyć się z małżonkiem
• wszystkiego na temat odliczenia na organizacje pożytku publicznego

STREFABIZNESU
LOKALNY PORTAL GOSPODARCZY

Krótko

▲ **Korea Płd.** Prezydent Korei Południowej Park Geun Hie oświadczyła w poniedziałek, że jej kraj nie bacząc na polityczne konsekwencje, przy wsparciu Stanów Zjednoczonych, odpowie „ostro i w sposób natychmiastowy" na wszelkie prowokacje ze strony Korei Płn.

▲ **Chiny.** W Szanghaju zaostrzono kontrole sanitarne po śmierci dwóch osób, zarażonych szczepem wirusa ptasiej grypy H7N9. Wirus ten dotychczas nie przenosił się na ludzi.

▲ **USA.** Trzy osoby zginęły, a 25 zostało rannych w niedzielę w karambolu z udziałem 95 samochodów na autostradzie. Do wypadku doszło we mgle i przy bardzo ograniczonej widoczności na granicy stanów Wirginia i Karolina Północna. Autostrada przebiega tam przez góry.

▲ **Białoruś.** Metropolita mińsko-mohylewski abp Tadeusz Kondrusiewicz spotkał się w poniedziałek z prezydentem Białorusi Alaksandrem Łukaszenką. Kondrusiewicz podarował prezydentowi Ewangelię wydaną po raz pierwszy w języku białoruskim, zaś od niego otrzymał wielkanocne jajko z misternie rzeźbionego drewna, na którym przedstawiono Golgotę, ukrzyżowanego Jezusa i Matkę Bożą. **(PAP)**

Włochy >> Przesłanie Franciszka z okazji prezentacji Całunu Turyńskiego

To Oblicze pokoju

Po raz drugi w historii w Wielką Sobotę doszło do telewizyjnej prezentacji Całunu Turyńskiego, w który według tradycji owinięte było ciało Chrystusa po ukrzyżowaniu.

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Pot.: PAP/EPA



Arcybiskup Turynu Cesare Nosiglia modli się przed Całunem Turyńskim

Zgody na prezentację Całunu Turyńskiego we włoskiej telewizji publicznej RAI udzielił papież Benedykt XVI tuż przed swą abdykacją. Po raz pierwszy Całun został pokazany w telewizji 23 lipca 1973 roku.

W przesłaniu wideo nadanym podczas transmisji z katedry w Turynie, gdzie Całun jest przechowywany, papież Franciszek zwrócił się do telewidzów: „Także i ja staję dziś razem z wami przed Świętym Całunem i dziękuję Panu, który wraz ze współczesnymi środkami technicznymi daje nam tę możliwość".

– Dlaczego wierny lud, tak jak wy, chce się zatrzymać przed tą ikoną Człowieka biczowanego i ukrzyżowanego? Ponieważ Człowiek z Całunu zaprasza nas do kontemplowania Jezusa z Nazaretu. Obraz ten – odbity na płótnie – przemawia do naszego serca i pobudza nas do wejścia na Górę Kalwarię, do patrzenia na krzyż, do zanurzenia się w wymownym milczeniu miłości – powiedział Franciszek.

Wskazał, że poprzez Całun do wiernych dociera „wyjątkowe i ostateczne Słowo Boga: Miłość, która stała się człowiekiem, wcielona w nasze dzieje".

– To oszpecone Oblicze przypomina tak wiele twarzy mężczyzn i kobiet zranionych przez życie nie szanujące ich godności, przez wojny, które uderzają w najsłabszych. A jednak Oblicze z Całunu przekazuje wielki pokój; to udręczone ciało wyraża majestat panującego – powiedział papież. Mówił też o „potężnej energii", zawartej w Całunie.

Przemówienie papież zakończył słowami modlitwy świętego Franciszka z Asyżu: – Najwyższy, chwalebny Boże, rozjaśnij ciemności mego serca i daj mi Panie prawdziwą wiarę, niezachwianą nadzieję, doskonałą miłość, pokorę głęboką, zrozumienie i poznanie, bym wypełnił Twoją świętą i nieomylną wolę.

Poprzedni arcybiskup Turynu kardynał Severino Poletto w 2010 roku zastrzegł, że „nie ma matematycznej pewności, że Całun to autentyczne płótno, w które zawinięto ciało Chrystusa". – To powiedzą nam naukowcy i historycy, jeśli kiedykolwiek im się to uda – oświadczył wtedy metropolita Turynu.

Kościół nie zajmując oficjalnego stanowiska w toczącej się od lat dyskusji na temat autentyczności Całunu Turyńskiego, przywołuje słowa Jana Pawła II z 1998 r.: „Całun jest wyzwaniem dla rozumu. Od każdego człowieka, a zwłaszcza od uczonego wymaga przede wszystkim wysiłku, który pozwoli mu przyjąć z pokorą głębokie przesłanie, przemawiające do jego umysłu i dotykające jego życia". **(PAP)**

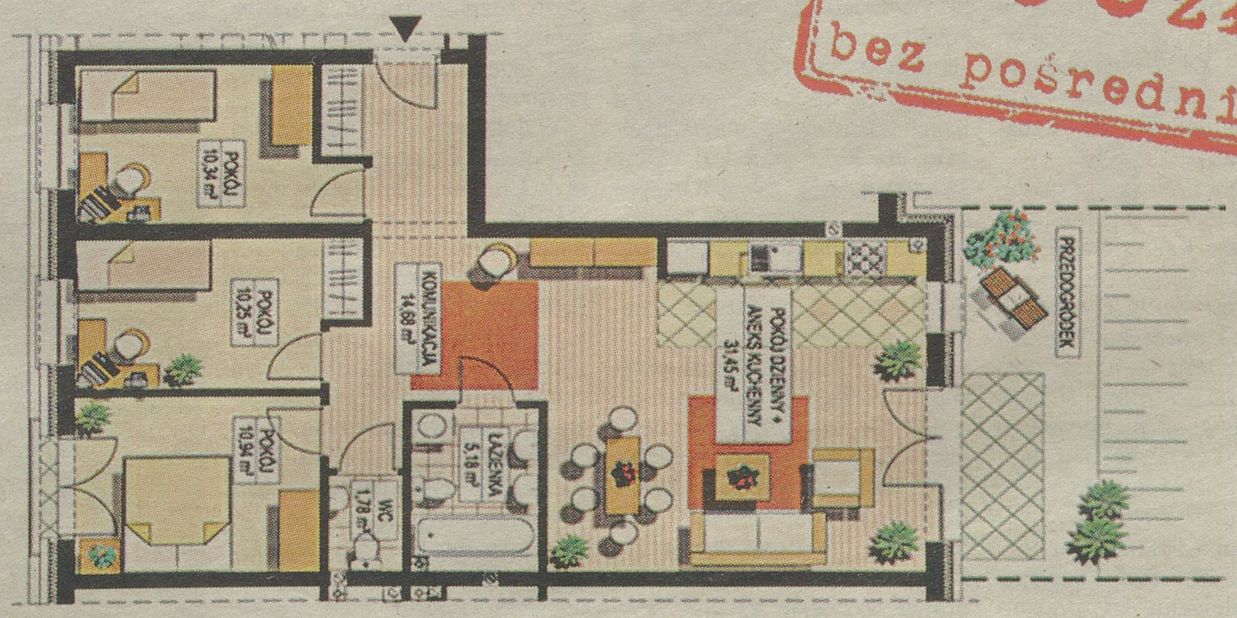
promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA JEDYNE TAKIE MIESZKANIE!

ROZWIŃ SWOJĄ PRZESTRZEŃ



najtańszy metr w mieście!
3590 zł/m²
bez pośredników!



- metraż - 84,6m²
- ul. Kujawska, osiedle Skorupy
- parter, stan deweloperski
- własny garaż 17 mkw. - 20 000 zł
- 4 pokoje, duży taras
- salon otwarty na kuchnię
- 2 łazienki
- czynsz - 350 zł

Zadzwoń pod numer: **695 308 983** lub pisz na adres: **wioleta.wilinska@mediaregionalne.pl**

Ludzie >> Ksiądz Bolesław Hołubicki dobrze wiedział, co znaczy poświęcenie

Modlił się i walczył za ojczyznę



Archiwum muzeum w Mielniku

Do tego zdjęcia ksiądz pozuje razem z jedną ze swych małych parafianek o imieniu Basia



Archiwum muzeum w Mielniku

Jest to jedno z nielicznych zdjęć, na których znajduje się ks. Hołubicki. Zostało ono wykonane podczas jednej z uroczystości Pierwszej Komunii Świętej w mielnickiej parafii.

Jako żołnierz, przelał swą krew za ojczyznę, jako duchowny dbał o rozwój parafii. Zmarł nękany przez SB i choroby.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Chodzi o księdza Bolesława Hołubickiego, który po drugiej wojnie światowej był proboszczem parafii rzymskokatolickiej w Mielniku. Burzliwą historię jego życia opowiedział nam wójt Mielnika – Adam Tobota. Biografia i pamiątkowe fotografie znajdują się w muzeum – Ośrodku Dziejów Ziemi Mielnickiej.

– Była to postać wybitna, która zasłużyła się nie tylko naszej gminie – twierdzi wójt.

Zaczynał jako żołnierz

Hołubicki urodził się w 1910 r. w Rewtowiczach (diecezja wileńska). Tam ukończył szkołę powszechną, naukę kontynuował w Wilnie. Zaraz po otrzymaniu dyplomu dojrzałości wstąpił do wojska. W 1938 r ukończył szkołę podchorążych w Poznaniu i rozpoczął studia na Wojskowej Akademii Medycznej. Naukę przerwała mu wojna.

Hołubicki brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. W bitwie nad Bzurą 17 września 1939 roku został ranny i dostał się do niewoli. W obozie jenieckim przebywał do 1942 r.

Poświęcił się też Bogu

Po zakończeniu wojny pracował do 1948 roku jako katecheta w Bielawie. W październiku 1948 r. postanowił wstąpić do zakonu, a dokładniej do Zgromadzenia Najświętszych Serc w Sokołówce. W swej prośbie do przełożonego zakonu napisał: „Pokornie proszę o przyjęcie mnie do Zgromadzenia Najśw. Serc, bym mógł zrealizować swe pragnienia poświęcenia życia w pracy dla Bożej chwały i zbawienia dusz".

8 września 1949 r. podczas ceremonii obłóczyn postulantów, przyjął imię Kazimierz-Maria. Śluby złożył 19 marca 1953 r. w uroczystość św. Józefa. Aby to umożliwić, kard. Stefan Wyszyński wydał specjalny dekret zezwalający na złożenie ślubów przed upływem przypisanego prawem trzyrocznego okresu profesji czasowej.

– Już w pierwszych latach pobytu w zakonie i pracy w seminarium Hołubicki coraz bardziej odczuwał dolegliwości zdrowotne związane z obrażeniami, jakie odniósł w bitwie pod Bzurą oraz w obozie jenieckim – opowiada Tobota. – Leczenie przynosiło jedynie niewielką poprawę. Ze względów zdrowotnych, na własną prośbę, został zwolniony z obowiązków pełnionych w seminarium w Sokołówce i skierowany do parafii w Mielniku. Trafił tu w październiku 1953 roku, do pomocy pełniącego obowiązki proboszcza księdza Kazimierza Rytla.

W maju 1954 ksiądz Rytel został skierowany do innych zadań, obowiązki proboszcza parafii przejął więc ks. Hołubicki.

– Ksiądz Bolesław Hołubicki przejął parafię bez długów, ale również bez żadnych zasobów gotówki, a koniecznych prac przy kościele parafialnym i na cmentarzu było wiele – podkreśla wójt Mielnika.

Zapisane podczas wizytacji uwagi pokazują jak, mimo że minęło już kilka lat od II wojny światowej, świątynia była bardzo zniszczona, a cmentarz zaniedbany. Trzeba było wymienić dzwon, naprawić chodnik i schody, dach oraz ogrodzenie i nagrobki na cmentarzu itd.

Ks. Bolesław Hołubicki przystąpił z energią do pracy.

– Już jesienią 1954 roku dziekan Julian Tarasewicz w swym sprawozdaniu z wizytacji parafii Mielnik napisał: „Ksiądz proboszcz zrobił w tym roku dużo. Poprawił dach na kościele. Poprawił wszystkie gzymsy zewnętrzne co poodpadały. Wewnątrz ołtarza dużo pracy, cały pod marmur kararyjski. Wygląda o wiele ładniej. Cały kościół wewnątrz pobielony." – cytuje Tobota. – Wykonane zostały również niezbędne prace na cmentarzu. W pamięci wielu parafian pozostał obraz księdza Bolesława, który chodził po cmentarzu i prostował krzyże.

Od 1958 roku, po śmierci proboszcza parafii Tokary, ks Hołubicki został mianowany wikariuszem tamtejszej parafii. Dojazdy do parafian stanowiły dla niego spore obciążenie.

– Jednak to nie bieda i nie uciążliwość posługi duszpasterskiej były dla niego największym problemem – mówi Tobota. – Dokuczały mu ciągła inwigilacja służb bezpieczeństwa, a nawet próby straszenia. Wielokrotnie pod oknem plebani słyszał nocą strzały.

W dokumentach z tamtych lat zachowały się informację o tym, iż do UB donosy na jego kazania składała jedna z parafianek. Ksiądz wielokrotnie był zabierany na przesłuchania do Siemiatycz. W styczniu 1957 roku w jednym listów do przełożonych pisze o pogarszającym się stanie swego zdrowia. Groził mu zawał serca i amputacja nogi. „Przyznam się, wcale mi życia nie szkoda, tylko czasem strach przed wiecznością, czy będzie uciążliwa, bo przecież człowiek na ziemi był tylko ułomnym człowiekiem." – pisał.

Słowa te okazały się prorocze, ksiądz Hołubicki zmarł w połowie lat 60.



Archiwum muzeum w Mielniku

Ks. Bolesław zasłużył się nie tylko mieszkańcom gminy Mielnik

Ważne badania, które warto wykonać >> Skierowanie może wystawić lekarz rodzinny

Morfologia może ostrzec przed rakiem

O wizycie w laboratorium warto pomyśleć zwłaszcza wtedy, gdy dokucza nam przewlekłe zmęczenie.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Badanie morfologiczne krwi ma ogromną wartość nie tylko w rozpoznawaniu chorób krwi, m.in. ostrej białaczki. Jest również pomocne w rozpoznawaniu stanów nowotworowych, ocenie nasilenia stanu zapalnego. – Morfologię krwi należy wykonywać co najmniej raz do roku. Także wtedy, gdy następuje pogorszenie ogólnego stanu zdrowia czy samopoczucia – radzi dr hab. n. med. Andrzej Pluta, hematolog.

O badaniu warto pomyśleć, gdy doskwiera nam przewlekłe zmęczenie, jesteśmy ospali, apatyczni, często boli nas głowa, łapiemy infekcje. Skierowanie może wystawić lekarz rodzinny. Do laboratorium możemy też wybrać się na własną rękę. Badanie kosztuje ok. 10 zł. Wynik otrzymamy w ciągu kilku godzin lub następnego dnia. – Jednak nieprawidłowy wynik analizy nie musi wcale świadczyć o chorobie. W takiej sytuacji badanie należy powtórzyć. A gdy parametry nadal będą odbiegać od normy, należy poradzić się lekarza rodzinnego lub specjalisty – dodaje ekspert.

Hematolodzy uspokajają, że ponad 95 proc. nieprawidłowych wyników morfologii nie świadczy o chorobie krwi i nie wymaga leczenia. Kiedy jednak należy zachować szczególną czujność? Do najbardziej niepokojących sygnałów należy wzrost liczby białych ciałek krwi (norma wynosi 4000-10 000/ul), obniżenie liczby płytek krwi (norma 150 000-350 000/ul) oraz spadek hemoglobiny. (norma to 12-16 g/dl). – Gorzej, jeśli występuje jednocześnie kilka zmian w obrazie krwi, np. anemia współistnieje ze wzrostem lub spadkiem liczby białych ciałek krwi – tłumaczy doktor Pluta.

Nie należy wpadać w panikę i w każdej nieprawidłowości dopatrywać się białaczki, dopasowując wyniki do strzępków wyrywkowych wiadomości z Internetu. Zły wynik morfologii może świadczyć np. o anemii z niedoboru żelaza lub toczącej się infekcji wirusowej. – Pacjent powinien być skonsultowany przez lekarza, który zbierze wywiad, zmierzy temperaturę, zbada fizykalnie, oceniając m.in. węzły chłonne. Ponadto można dodatkowo sprawdzić wynik opadania krwinek czerwonych, czyli tzw. OB (odczyn Biernackiego), sprawdzić poziom białek krwi i ich rozkład, poziom mocznika, analizę moczu – wyjaśnia specjalista.

Jak interpretować wynik morfologii?

- WBC – białe ciałka krwi. Niepokojące wartości: powyżej 10 000/ul lub poniżej 2500/ul.
- PLT – płytki krwi. Niepokojące wartości to poniżej 100.000/ul lub powyżej 600 000/ul.
- Hb – hemoglobina. Niepokojące wartości:poniżej 10 g/dl lub powyżej 16 g/dl.
- RBC – czerwone ciałka krwi. Norma to dla kobiet: 4,2-5,4 mln/ul, a dla mężczyzn: 4,7-6,2 mln/ul. Erytrocyty odpowiadają za transport tlenu do tkanek i dwutlenku węgla z tkanek do płuc. Wynik powyżej może być spowodowany przewlekłymi chorobami płuc, wadami serca. Wartości poniżej normy występują w niedokrwistości.
- MCV – średnia objętość czerwonych ciałek krwi. Niepokojące wartości: MCV poniżej 80 fl lub powyżej 110 fl.
- MCHC – to średnie stężenie hemoglobiny w krwince. Norma: 33-37 g/dl.



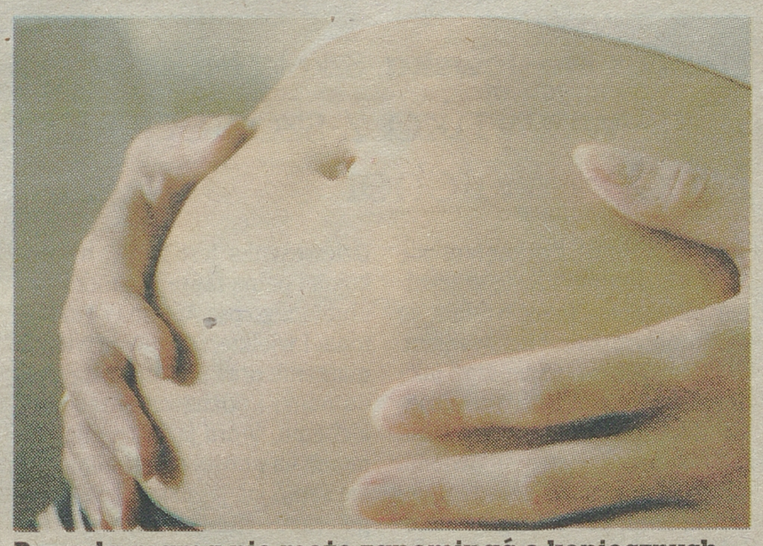
Aby wykonać morfologię, wystarczy pobrać od pacjenta zaledwie 4 ml krwi.

O tym pamiętaj >>

Tego pilnuj w trakcie ciąży

Oczekując na narodzenie dziecka, oprócz wizyt u ginekologa przyszła mama powinna także skrupulatnie przestrzegać terminów badań. Oto one:

- Do 10. tygodnia ciąży. Obowiązkowe: cytologia, grupa krwi i RH, przeciwciała odpornościowe, morfologia krwi, analiza moczu, poziom cukru na czczo, VDRL (badanie w kierunku kiły), HBS. Zalecane: USG piersi, test na HIV, HCV (żółtaczka typu C), badanie w kierunku toksoplazmozy i różyczki, TSH (hormon tarczycy).
- 11. - 14. tydzień ciąży. Obowiązkowe: badanie USG płodu, cytologia (jeśli nie była wykonywana przed zajściem w ciążę). Zalecane: analiza moczu, badania w kierunku wad genetycznych: test podwójny PAPP-A i potrójny HCG (badanie obowiązkowe dla kobiet po 35. roku życia, z obciążonym wywiadem, czyli jeśli w rodzinie występowały wady wrodzone, oraz po poronieniach, jeśli wystąpiły więcej niż raz).
- 15.-20. tydzień ciąży. Obowiązkowe: morfologia, analiza moczu, przeciwciała anty-RH, badanie USG. Zalecane: w kierunku wad genetycznych – HCG, estriol, AFP.
- 21.- 26. tydzień ciąży. Obowiązkowe: badanie stężenia glukozy po podaniu doustnym, analiza moczu. Zalecane: w kierunku toksoplazmozy dla kobiet z ujemnym wynikiem po pierwszym badaniu.
- 27. -32. tydzień ciąży. Obowiązkowe: morfologia krwi, analiza moczu, USG, przeciwciała odpornościowe.
- 33. -37. tydzień ciąży. Obowiązkowe: badanie moczu, morfologia. Zalecane: posiew z pochwy w kierunku paciorkowców hemolizujących.
- 38. -40. tydzień ciąży. Obowiązkowe: analiza moczu, KTG. Zalecane: USG z oceną masy ciała dziecka. **(ewa)**



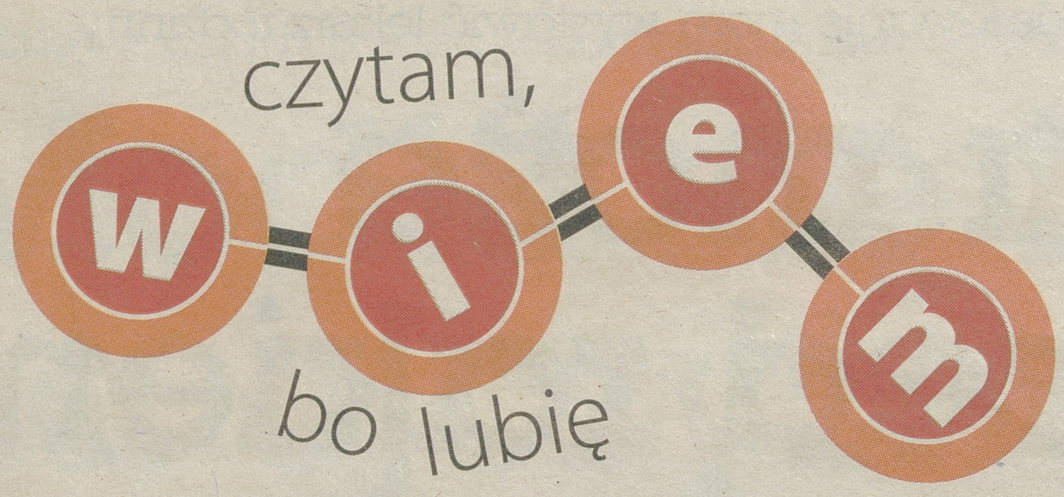
Przyszła mama nie może zapominać o koniecznych badaniach

7 rad, jak przygotować się do wizyty w laboratorium

1. Spożycie pokarmów wpływa na obraz morfologii krwi. Dlatego na badanie lepiej zgłosić się na czczo.
2. Na wynik nie będzie miało jednak wpływu wypicie kilku łyków wody.
3. Przez co najmniej 12 godzin przed pobraniem próbki do analizy nie należy pić alkoholu.
4. Ponadto badań nie powinno się wykonywać po dużym wysiłku fizycznym, po nieprzespanej nocy.
5. Krew może być pobrana zarówno z palca, jak i z żyły. Oba sposoby są akceptowane.
6. Pobranie krwi z palca jest jednak bardziej wygodne, mniej bolesne i wymaga pobrania zaledwie kropelki krwi, dlatego metodę tę stosuje się często u dzieci. Ale, uwaga! Może wykazać nieznacznie obniżone wartości płytek krwi w porównaniu z wynikami krwi pobranej z żyły.
7. Po pobraniu krwi miejsce nakłucia należy mocno ucisnąć. Co ważne, nie zginamy ręki, tylko trzymamy ją prosto. W ten sposób unikniemy powstania krwiaka.

reklama





Zapraszamy do udziału w akcji „Czytam, bo lubię"

Jest ona elementem naszej kampanii „Czytam, więc wiem", którą prowadzą wspólnie „Gazeta Współczesna" i „Kurier Poranny". Jej celem jest nie tylko zachęcenie uczniów do czytania książek, pogłębiania wiedzy i rozwijania zainteresowań. Zależy nam również, by zaczęli się dzielić swoimi refleksjami na temat przeczytanych tytułów. Nasza akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem. Codziennie przysyłacie nam swoje recenzje. Dziś publikujemy kolejne. Wybór najciekawszych był trudny. Wszystkie prace świadczą bowiem o tym, że ich autorzy rzeczywiście lubią czytać.
W najbliższym czasie będziemy publikować kolejne recenzje. Najciekawsze – na łamach wydań papierowych, a wszystkie – w naszych internetowych serwisach www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Zachęcamy do aktywności wszystkich uczniów. Każdy, kto przyśle recenzję, otrzyma od nas upominek. Swoje prace przesyłajcie na adres: wiem@mediaregionalne.pl.

(jsz)

UCZNIOWIE POLECAJĄ

Dziś prezentujemy kolejne recenzje książek nadesłane przez młodych Czytelników. Autorami są uczniowie szkół z całego województwa podlaskiego.

Karolina Milewska, Szkoła Podstawowa w Suchowoli

„Akademia pana Kleksa" Jan Brzechwa

Pani polonistka zadała nam do przeczytania lekturę „Akademia pana Kleksa". „Ale nuda!"- stwierdziłyśmy z koleżankami. Ale cóż, trudno, trzeba czytać i nic na to nie poradzisz. Jakież było moje zdziwienie po przeczytaniu już kilku pierwszych stron! Książka zaczęła mnie wciągać. Opowiada ona o niezwykłej szkole, którą prowadzi niezwykły nauczyciel pan Kleks. Uczniami tej szkoły są wyłącznie chłopcy, których imiona rozpoczynają się na literę „A". Są tam więc: Aleksander, Andrzej, Alfred, Artur, Albert, Anastazy, no i główny bohater Adaś Niezgódka. Chłopcy uczą się w szkole niestworzonych rzeczy, np. kleksografii, przędzenia liter, leczenia chorych sprzętów, a na geografii grają w piłkę... globusem. Pan Kleks potrafi np. unosić się w powietrzu, zbiera sny swoich uczniów, hoduje piegi i gotuje niesamowite potrawy. Towarzyszem zabaw i zajęć uczniów Kleksa jest szpak Mateusz, umiejący mówić, choć niezbyt zrozumiale.

Ale to tylko niektóre niezwykłe rzeczy opisane w „Akademii pana Kleksa". Warto to przeczytać.

Agnieszka Bujnowska, Szkoła Podstawowa w Suchowoli

„Oskar i pani Róża" Eric Emmanuel Schmitt

Jest to książka, która spowodowała, że inaczej patrzę na życie. Opowiada ona o chłopcu, który choruje na białaczkę i dzięki wolontariuszce – cioci Róży – dowiaduje się o Panu Bogu. Powoli zaczyna w niego wierzyć, pisać do niego listy z prośbami, podziękowaniami, ale też opisuje mijające dni.

Pewnego dnia ciocia Róża proponuje Oskarowi zabawę w 12 proroczych dni. Chłopiec w ciągu jednego dnia przeżywa dziesięć lat. Przechodzi przez dzieciństwo, dorastanie, młodość i starość. Poznaje dziewczynę, nazywa ją Niebieską. Zostaje jej mężem i staje się szczęśliwy. Niestety Niebieska opuszcza szpital. Chłopiec znów jest sam.

Ciocia Róża opowiada Oskarowi o zapasach, o tym, jak walczyła i wygrywała, pomimo tego, że była najmniejsza. Tylko z nią Oskar rozmawiał o wszystkim. Nawet o chorobie. Jest świadomy, że nie ma żadnych szans na poprawę zdrowia i nie liczy na cud. Jest gotowy, by umrzeć, chce spotkać się z Bogiem.

Bohater udowadnia nam, że warto żyć każdym dniem i cieszyć się każdą chwilą. Nie wolno zmarnować żadnego dnia i nie wolno się poddać. Ważne też jest przygotowanie duchowe.

Serdecznie polecam tę książkę, mimo że nie jest to łatwa lektura. Trudno jest pogodzić się ze śmiercią zwłaszcza, gdy ma się 10 lub 12 lat. Ta książka nauczyła mnie, że mogę zmierzyć się z moimi kłopotami i pokonać je. A gdy jest mi trudno wracam do niej i czytam list, który opowiada o tym, jak Oskar dał dzień wolny Panu Bogu, bo zrozumiał, że ma on czasem większe kłopoty niż on i jego rak.

Oskar i pani Róża" to wyjątkowa książka, inna niż te, które czyta młodzież. Bardzo zachęcam do jej przeczytania.

Aleksandra Kamińska, Szkoła Podstawowa w Poświętnem

„Opowieści z Narnii. Podróż Wędrowca do świtu" C. S. Lewis

Głównymi bohaterami książki są Łucja, Edmund i Eustachy. Akcja książki rozpoczyna się od przyjazdu rodzeństwa Pevensie do ciotki Alberty i wuja Harolda, gdzie spotykają Eustachego, który nie lubi swoich kuzynów. Dzieci ponownie trafiają do krainy Narnii za pomocą obrazu znajdującego się w pokoju, który Łucja otrzymała w użytkowanie. Trafia tam również Eustachy. Podróż po krainie rozpoczęli od spotkania księcia Kaspiana na statku o nazwie „Wędrowiec do Świtu". Książę był w trakcie wyprawy w poszukiwaniu siedmiu baronów Telmaru. Trwa podróż, przeżywają przygody, szczególnie Eustachy, który po raz pierwszy przebywa w tej niesamowitej krainie. To wspaniała powieść i wzbudza wielką ciekawość co będzie dalej... Zachęcam do przeczytania .

Weronika Płaszyńska, Zespół Szkół w Dubinach

„Tajemniczy ogród" Frances Hodson Brunet

Akcja książki dzieje się na przełomie XIX i XX w. Główna bohaterka Mary Lennox urodziła się w Indiach. Jej ojciec był urzędnikiem, matka zajmowała się domem. Nie pragnęła dziecka, dlatego zupełnie się nim nie zajmowała. Dziewczynkę wychowywała Hinduska Ayah. Niestety Mary wciąż kaprysiła i nikt nie mógł z nią długo wytrzymać. Wkrótce nasza bohaterka straciła oboje rodziców i opiekunów, gdyż wybuchła epidemia cholery. Od miejscowego pastora dowiaduje się, że ma wyjechać do Anglii, do swojego wuja Archibalda Cravena. Nowy dom okazał się ogromny i pełen tajemnic. Mary szybko nawiązuje kontakt z Martą, swoją nową opiekunką. To uboga dziewczyna z sąsiedztwa, która z wyrozumiałością traktuje Mary. Dziewczynka wiele pomocy otrzymuje od Dicka, młodszego brata Marty. To on nauczył Mary obserwować przyrodę. Najciekawsze fragmenty powieści dotyczą tajemniczego ogrodu. Poznając rozległe otoczenie domu, dziewczynka zauważyła mnóstwo dziko rosnących drzew i krzewów za wysokim murem. Koniecznie chciała poznać to miejsce. Przy pomocy ptaszka znajduje klucz, potem z pomocą bliskich Mary pielęgnuje ogród i powoli odkrywa jego tajemnice. Najważniejszym momentem był spacer po pięknym ogrodzie z Colinem Cravenem, synem właściciela posiadłości. To szczególna postać w tej książce – samotny i chory chłopiec.

Utwór kończy się szczęśliwie. Z rozkapryszonej brzyduli Mary stała się piękną i uśmiechniętą dziewczynką. Colin odzyskał ojca, który zrezygnował z podróżowania po świecie, aby móc jak najwięcej przebywać z najbliższymi. Marta opowiadając Mary o swojej rodzinie, pokazała jej, jak mądrze żyć. Dzięki temu Mary mogła nauczyć tego Colina.

Polecam tę książkę tym, którzy szukają historii o walce z samotnością i przyjaźni.

Monika Masłowska, Szkoła Podstawowa w Suchowoli

„Dziewczynka z szóstego księżyca" Moony Witcher

Na książkę natknęłam się w ostatnim czasie w szkolnej bibliotece. Przeczytałam ją z ogromnym zainteresowaniem. Dlaczego? Była najlepsza, jaką dotychczas przeczytałam. Dziesięcioletnia bohaterka Nina mieszka wraz ze swoimi dwiema ciociami w Madrycie w dwupiętrowej willi, która niegdyś należała do rodziny jej babci. Rodzice Niny pracują w Fork – słynnym rosyjskim centrum naukowym, zajmującym się badaniami nad życiem pozaziemskim. Dziewczynka jest żywą, niespokojną i pełną fantazji istotką. Ma ulubionego psa Adona i kota Platona. I wielkie, naprawdę wielkie marzenie oraz niesamowitą chęć do nauki i poznawania tajemnic alchemii, która ją fascynuje. Nina ma na prawej ręce znamię, takie samo jak jej dziadek. Pewnego razu Nina otrzymuje list od tegoż właśnie dziadka z Wenecji, w którym prosi ją o jak najszybsze przybycie do niego. Niestety, dziadek umiera tuż przed przyjazdem Niny. Pojawiają się niewyjaśnione zagadki i tajemnice, które bohaterka próbuje rozwikłać. Wszystko jest dziwne: list i prośba dziadka, jego nagła śmierć, nowe znamię i dziwna litera K. Co ona oznacza i czy dziadek potrafiłby coś wyjaśnić? Gdzie jest magiczny wszechświat?

Pytania można by mnożyć. Odpowiedzi na nie znajdziecie tylko po przeczytaniu tej powieści, do czego serdecznie zachęcam.

Joanna Łapińska, Szkoła Podstawowa w Poświętnem

„Nowe przygody Mikołajka" Sempe i Goscinny

Książka opowiada o chłopcu, który z grupą przyjaciół przeżywa mnóstwo przygód. Wiele z nich dzieje się w szkole oraz w gronie rodzinnym i sąsiedzkim. W książce nie brakuje humoru, a niektóre historie są tak śmieszne, że doprowadzają do łez. Każda przygoda Mikołajka do ciąg zdarzeń z zaskakującym zakończeniem. Polecam tę książkę dzieciom, jak również dorosłym.

KAMPANIA SPOŁECZNA
ORGANIZATORZY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI:



KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH

18 kwietnia 2013 godz. 19.00

Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgierki
w Białymstoku

Bilety do nabycia:
Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej
ul. Św. Mikołaja 1
www.biletynakabarety.pl
www.kabaretowebilety.pl
Cena: 60 zł,
50 zł (przy zakupie powyżej 20 szt.)

Informacje i rezerwacje:
tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00
www.poranny.pl



Z ŻYCIA NIŻSZYCH SFER SPEKTAKL W 3D

Organizatorzy: admis agencja reklamowa, kurier Poranny, Gazeta Współczesna
Patroni medialni: teraz białystok, Polskie Radio Białystok, bstok miejski portal informacyjny, biletyna.pl, kabaretowebilety.pl, biletynakabarety.pl

Sprawdź, jak podzielić majątek małżeński

FINANSE (cz. II) Jak wygląda wycena składników majątku wspólnego? Jak podzielić pieniądze zgromadzone na koncie bankowym jednego z małżonków? Na pytania Czytelników z życia wzięte odpowiada ekspertka Marlena Olcha, adwokat.



Gdy małżonkowie nie potrafią dojść do porozumienia w kwestii podziału majątku, sąd dzieli go według własnego przekonania Fot. DiGiTouch

- Od pół roku żyję w separacji - faktycznej, ale niepotwierdzonej orzeczeniem sądowym. Mieliśmy w banku odłożoną sporą kwotę pieniędzy. Konto było na męża, ja miałam do niego upoważnienie. Oczywiście, z chwilą separacji mąż je cofnął. Czy istnieje prawna możliwość odzyskania połowy tych oszczędności?

- Może pani złożyć do sądu wniosek o ustalenie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną. To jest z dniem, od którego żyjecie w separacji. Wówczas w podziale majątku sąd będzie brał pod uwagę składniki wchodzące w skład majątku wspólnego na dzień ustalenia rozdzielności majątkowej, a więc również pieniądze na rachunku bankowym.

Co do zasady rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych przypadkach sąd może ją ustanowić z dniem wcześniejszym niż wytoczenia powództwa. W szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Pod tym pojęciem należy rozumieć separację faktyczną.

- W trakcie trwania małżeństwa kupiliśmy z żoną lokal, który wszedł do majątku wspólnego. Obecnie orzeczono nasz rozwód. Po zakończeniu tej sprawy, bez uprzedniego podziału majątku wspólnego, była żona darowała udział w połowie tej nieruchomości naszemu dziecku. Czy sąd wieczystoksięgowy nie powinien zakwestionować takiej umowy, skoro zawarto ją bez wcześniejszego podziału wspólnego majątku?

- Bezpośrednim skutkiem wyroku rozwodowego jest zmiana sytuacji prawnej przedmiotów dotychczas objętych bezudziałową wspólnością majątkową małżonków. Wyraża się ona w tym, że staje się współwłasnością rozwiedzionych małżonków w równych częściach ułamkowych. Istnieje przy tym jednak możliwość sądowego ukształtowania udziałów w majątku wspólnym - odmiennie, niż zakłada ustawodawca, to jest każdy po połowie. Nie jest to jednak przeszkodą do ujawnienia rozwiedzionych małżonków (w udziałach po 1/2 części) w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości objętej uprzednio wspólnością majątkową. Odbywa się to wyłącznie na podstawie prawomocnego wyroku rozwodowego.

Skoro tak, to rozwiedziony małżonek może rozporządzać również swoim udziałem na rzecz osób trzecich - także bez uprzedniego ujawnienia swojego prawa w księdze wieczystej.

Zgodnie z przepisami do ujawnienia właściciela w księdze wieczystej wystarczy, aby następstwo prawne po osobie wpisanej jako właściciel zostało wykazane odpowiednimi dokumentami. W przypadku dokonania umowy darowizny na rzecz syna rozwiedzionych małżonków podstawę wpisu prawa własności na jego rzecz będzie stanowiła umowa darowizny oraz prawomocny wyrok rozwodowy. Sąd wieczystoksięgowy nie może więc kwestionować ważności zawartej umowy, jak również domagać się innych dokumentów, na przykład orzeczenia o podziale majątku wspólnego.

- Co powinien zawierać wniosek o podział majątku?

- Musi dokładnie określić składniki majątku podlegające podziałowi oraz przedstawić dowody prawa własności. Jeżeli w skład wchodzi nieruchomość, przede wszystkim trzeba dołączyć odpis z księgi wieczystej. W przypadku rzeczy ruchomych sądy w zasadzie nie wymagają specjalnych dokumentów. Jeżeli jednak dojdzie do sporu między małżonkami, konieczne będzie przedstawienie dowodów na poparcie ich racji. Bardzo popularnym środkiem dowodowym jest przesłuchanie świadków wskazanych przez małżonków.

Ponadto wniosek powinien zawierać: • oznaczenie sądu, do którego jest skierowany • dane osobowe uczestników, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników • określenie wartości majątku podlegającego podziałowi • przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz przedstawienie dowodów na ich poparcie • podpis wnioskodawcy albo jego przedstawiciela ustawowego czy też pełnomocnika.

Wraz z wnioskiem należy sądowi przedstawić dokument, który potwierdza ustanie wspólności majątkowej. Na przykład wyrok rozwodowy, małżeńską umowę majątkową w formie notarialnej, wyrok sądu ustanawiający rozdzielność majątkową w trakcie małżeństwa. Jednocześnie wskazuje się proponowany sposób podziału.

Sprawę o podział majątku wspólnego rozstrzyga sąd rejonowy miejsca położenia majątku, a jeżeli jeden z małżonków zmarł - spadku.

- Jak wygląda wycena składników majątku w postępowaniu o podział majątku?

- Skład i wartość majątku ulegającego podziałowi ustala sąd. Skład ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej, a jego wartość - według cen rynkowych z daty podziału.

Wytłumaczmy to na przykładzie: wspólność ustawowa między małżonkami ustała 5 stycznia 2011 roku. Podziału majątku wspólnego dokonano 20 maja 2012 roku. Sąd ustali jego skład na dzień 5 stycznia 2011 roku, a wartość będzie wyceniona według cen obowiązujących 20 maja 2012 roku.

Gdy między małżonkami istnieje rozbieżność co do wartości majątku, co dotyczy głownie wyceny nieruchomości, niezbędne może być powołanie biegłego. Za jego opinię płacą małżonkowie.

- Jakie są koszty sądowego postępowania o podział majątku?

- Wnioskodawca musi liczyć się z kosztami opłaty sądowej oraz ewentualnym wynagrodzeniem biegłego. Opłata sądowa „uruchamia" postępowanie przed sądem, który bez jej uiszczenia nie podejmie żadnych czynności.

Obecnie od wniosku o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej pobiera się opłatę stałą w kwocie 1.000 zł. A 300 zł - jeżeli wniosek zawiera zgodny projekt podziału.

Gdy pomiędzy uczestnikami powstaje spór w zakresie wartości poszczególnych składników majątku, trzeba powołać biegłego rzeczoznawcę, który oszacuje wartość jego poszczególnych składników. Wynagrodzenie może wynosić od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych, szczególnie jeśli trzeba powołać kilku biegłych.

- W jaki sposób można dokonać podziału majątku wspólnego?

- Może nastąpić przez: • podział w naturze (fizyczny) • przyznanie rzeczy jednemu z małżonków na wyłączną własność z obowiązkiem spłaty na rzecz drugiego małżonka • sprzedaż rzeczy i podział sumy uzyskanej ze sprzedaży.

Podejmując decyzję o wyborze jednego z tych sposobów, sąd przede wszystkim uwzględnia propozycję podziału zgłoszoną na zgodny wniosek małżonków - nawet jeśli okoliczności sprawy przemawiają za inną. Sąd dzieli majątek według własnego przekonania dopiero wówczas, gdy zainteresowani nie potrafią dojść do porozumienia.

Podział majątku w naturze dotyczy głównie nieruchomości i znajduje praktyczne zastosowanie najczęściej w przypadku domów, rzadziej mieszkań. Jeżeli zachodzą warunki do takiego podziału, sąd przyznaje stronom części odpowiadające wartością udziałom uczestników, które co do zasady są równe. Uwzględnia również wszelkie okoliczności dodatkowe, zgodne z interesem społeczno-gospodarczym. Jeśli powstaną różnice, wyrównuje się je przez dopłaty pieniężne.

Rzecz, której nie da się podzielić może być przyznana jednemu z małżonków wraz z obowiązkiem spłaty drugiego. W praktyce często się to spotyka. Z reguły najważniejszy składnik majątku, czyli mieszkanie, otrzymuje osoba sprawująca bezpośrednią opiekę nad dziećmi. Ponieważ nieruchomość jest zwykle najbardziej wartościowym składnikiem majątku, otrzymująca ją osoba zobowiązana jest do spłaty małżonka. W razie przyznania rzeczy jednemu z nich, własność przechodzi na wskazanego z chwilą uprawomocnienia się postanowienia sądu.

Innym przykładem podziału, stosowanym w praktyce dość rzadko, jest sądowe zarządzenie sprzedaży majątku. Dotyczy rzeczy, których nie da się fizycznie podzielić. Sąd może od razu rozstrzygnąć o wzajemnych roszczeniach stron.

- Mąż zaraz po rozwodzie wyprowadził się z naszego wspólnego mieszkania. Zostałam w nim ja z dwojgiem małoletnich dzieci. Teraz były małżonek złożył wniosek o podział majątku. Chce, abym go spłaciła. Niestety, mam niezbyt duże dochody i jeszcze dzieci na utrzymaniu. Czy sąd może rozłożyć opłaty na raty?

- Oczywiście, sąd ma takie uprawnienie. Ale musi pani o to zawnioskować i bardzo dokładnie przedstawić oraz udokumentować swoją złą sytuację finansową. Sąd jest zobowiązany do wnikliwego zbadania położenia osób obciążonych spłatami i uprawnionych do nich. A w konsekwencji do takiego ich rozłożenia, aby nie doprowadzić do ruiny gospodarstwa objętego podziałem, nie pozbawić możliwości dokonania niezbędnych gospodarczo inwestycji.

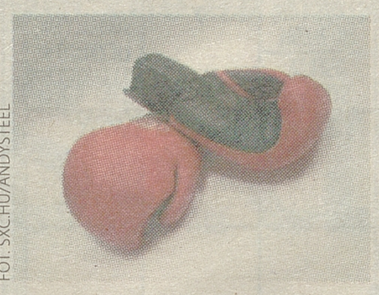
W sytuacji, gdy zostały ustalone spłaty, sąd wyznacza termin i sposób ich uiszczenia. W przypadku rozłożenia na raty terminy ich uiszczenia nie mogą przekraczać łącznie 10 lat. W sytuacjach szczególnych - na wniosek dłużnika - sąd może odroczyć termin zapłaty rat.

(gm)

Konsultacja merytoryczna: Marlena Olcha, adwokat z kancelarii adwokata Mariusza Ratajczaka.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Ojciec i syn na gali



FOT. SXC.HU/ANDYSTEEL

Bokserskiej… Były mistrz świata wagi ciężkiej Oliver McCall i jego syn Elijah wystąpią 18 maja na tej samej gali w Legionowie (ale będą się boksować z różnymi przeciwnikami). W historii pięściarstwa najbardziej znaną rodziną (ojciec i syn z tytułami zawodowych czempionów) boksującą na tym samych galach byli Meksykanie Chavezovie: Julio Cesar senior i junior.

48-letni McCall największe sukcesy święcił przed niemal dwoma dekadami. W 1994 roku wygrał w drugiej rundzie ze znakomitym Brytyjczykiem Lennoksem Lewisem i odebrał mu pas mistrza świata federacji WBC. Elijah, podobnie jak ojciec, występuje w kategorii ciężkiej i ma tyle samo wzrostu: 188 cm. Osiągnięciami jeszcze tacie nie dorównał.

PAP LIFE

Sylwetka ważniejsza

Zgrabna sylwetka i waga to jedno z największych kobiecych zmartwień. Najnowsze badania wskazują, że dbałość o sylwetkę jest dla kobiet ważniejsza niż pieniądze. Aż **67** proc. kobiet wyznało, że sylwetka to zmartwienie, które spędza im sen z powiek. Waga okazała się większym zmartwieniem niż finanse, o które martwi się **64** proc. respondentek; związek stanowi problem „tylko" dla **43** proc. pytanych. Na szczęście – jak wynika z danych przedstawionych przez „Telegraph" – kobiety nie pogubiły się w swoich priorytetach: wciąż to rodzina, dzieci i bliscy przyjaciele są dla kobiet najważniejsi. Aż **84** proc. kobiet przyznaje, że leży im na sercu dobro najbliższych i martwią się losem członków rodziny.

PAP LIFE

Udajemy, że pracujemy

Ponad dwie trzecie pracowników przyznaje, że w czasie pracy jedynie udają, że pracują, tracąc czas na inne czynności. Według ankietowanych, największym pożeraczem biurowego czasu jest surfowanie po Internecie i wertowanie stron z informacjami.

34 proc. badanych wskazuje, że przynajmniej 30 minut w ciągu trwania pracy nie poświęca na czynności zawodowe. **24** proc. badanych zdradza, że zdarza im się leniuchować około godziny, a **11** proc. respondentów wyznaje, że w trakcie pracy traci nawet kilka godzin. Największą zmorą pracodawców i pochłaniaczem czasu pracowników są serwisy informacyjne i strony internetowe, na wertowaniu których 37 proc. osób traci czas. 14 proc. badanych w trakcie pracy zatraca się w wertowaniu portali społecznościowych, zaś 12 proc. czas przeznaczony na pracę spędza w sklepach internetowych. Przy okazji naukowcy wskazują, że najbardziej produktywni jesteśmy we wtorek między godziną 9 a 11. Najmniej, co nie jest żadnym zaskoczeniem, w piątek po godzinie 15.

PAP LIFE

Z miłości do robaków

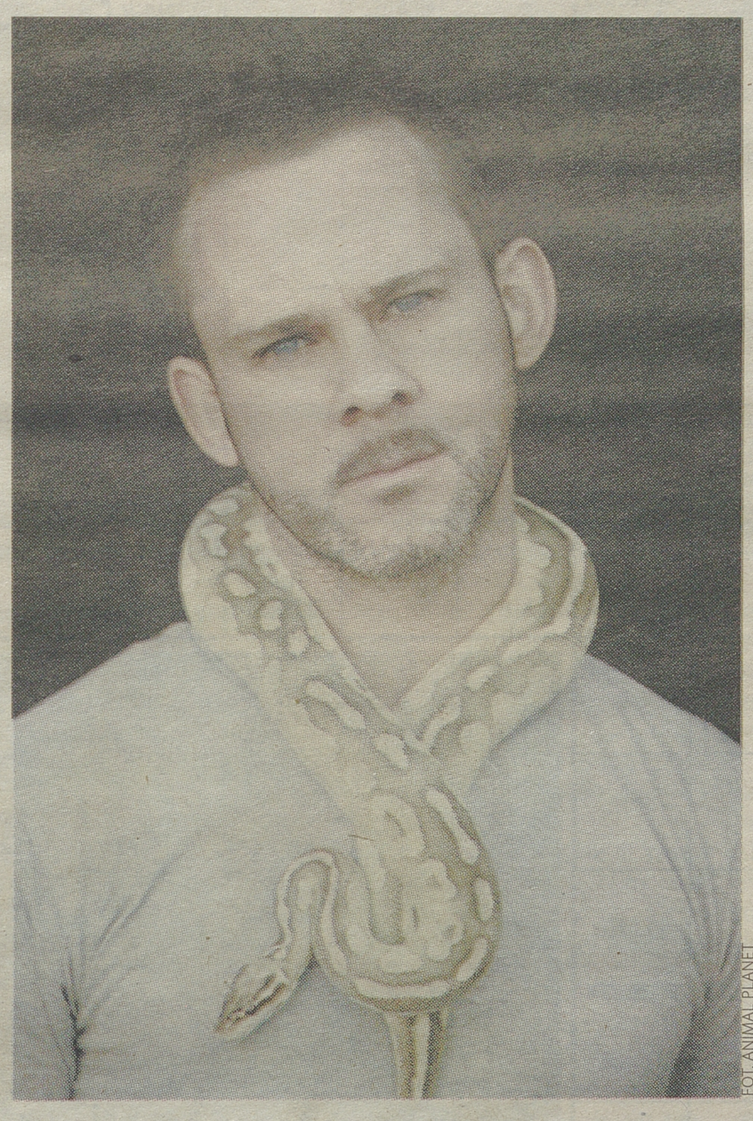
Pełzające, śliskie, włochate, wijące się i zazwyczaj obrzydliwe. Reakcją jest albo ucieczka, albo sięgnięcie po gazetę. Niektórzy mają jednak wobec robaków inne zamiary

Niektorzy to w tym wypadku aktor Dominic Monaghan. Gwiazda serialu „Zagubieni" czy filmu „Władca Pierścieni" tym razem miał znacznie trudniejsze zadanie.

– Tworzenie dokumentu było spełnieniem moich marzeń. Odwiedzałem piękne miejsca, poznawałem niezwykłych ludzi, a przede wszystkim mogłem uczyć i obalać mity, jakie narosły wokół nawet niegroźnych owadów – opowiadał Dominic tuż po zakończeniu zdjęć do „Władcy dziczy".

Aktor przyznaje, że od dziecka pasjonował go świat najmniejszych stworzeń. Trudno się w sumie dziwić, skoro jego ojciec był nauczycielem biologii i podpowiadał mu, uczył jak trzymać i opiekować się owadami. Wspólna praca sprawiła, że aktor zaczął doceniać te niezwykłe organizmy, które natura doskonale przystosował do życia w różnych warunkach. Dziecięca fascynacja nie zniknęła. Dziś w domu Dominica w Los Angeles mieszka parę pająków i jaszczurek. Aktor też czynnie angażuje się w ochronę zwierząt i środowiska naturalnego. Teraz szacunku do owadów chce uczyć innych. W każdym z ośmiu odcinków programu Dominic zabiera widzów w egzotyczną podróż: a to do ekwadorskiego lasu deszczowego w poszukiwaniu kilkumilionowej armii mrówek, a to do najsuchszej pustyni świata w Namibii w nadziei wytropienia śmiercionośnego skorpiona. Zdarza mu się też skosztować „owadziej kuchni".

(RAD)





FOT. ANIMAL PLANET

WŁADCA DZICZY

Premiera pierwszego odcinka w czwartek, 25 kwietnia, o 20 na kanale Animal Planet

Ciara o miłości



FOT. SONY MUSIC POLAND

„Body Party" to najnowszy singiel Ciary, który zapowiada jej piąty album „One Woman Army". Premiera płyty została zaplanowana na 4 czerwca. Wokalistka podkreśla, że płyta obrazuje jej drogę do zaakceptowania własnej wrażliwości w temacie „miłość" i wszystkiego, co się z tym wiąże. Według zapowiedzi, ma to być najbardziej osobisty krążek w jej dotychczasowej karierze. Całkiem udanej zresztą, bo Ciara ma na koncie Grammy, trzy statuetki BET Awards i MTV Awards, a magazyn „Billboard" ogłosił ją Kobietą Roku w 2008 roku.

Nowa miliarderka

Madonna po trzydziestu latach w branży rozrywkowej dołączyła do grona miliarderów. Artystka dzięki lukratywnym kontraktom reklamowym oraz projektom pozamuzycznym zarobiła w ubiegłym roku ponad **145** milionów dolarów. Tym samym wartość zgromadzonego przez nią majątku przekroczyła miliard. Ostatnio Madonna najwięcej zarabia na gadżetach ze swoim wizerunkiem i lifestylowej linii „Truth Or Dare", w skład której wchodzą perfumy, bielizna i buty. Spory zysk generuje także jej sieć siłowni.

PAP LIFE

kartka z kalendarza 2 kwietnia

1800
premiera I symfonii Ludwiga van Beethovena

1919
powstało Polskie Towarzystwo Matematyczne

1958
premiera filmu „Młode lwy" z Marlonem Brando w roli głównej

1970
premiera filmu „Jak rozpętałem drugą wojnę światową" w reżyserii Tadeusza Chmielewskiego

1976
kopalnia soli w Wieliczce została wpisana do rejestru zabytków

1978
stacja CBS rozpoczęła emisję serialu „Dallas"

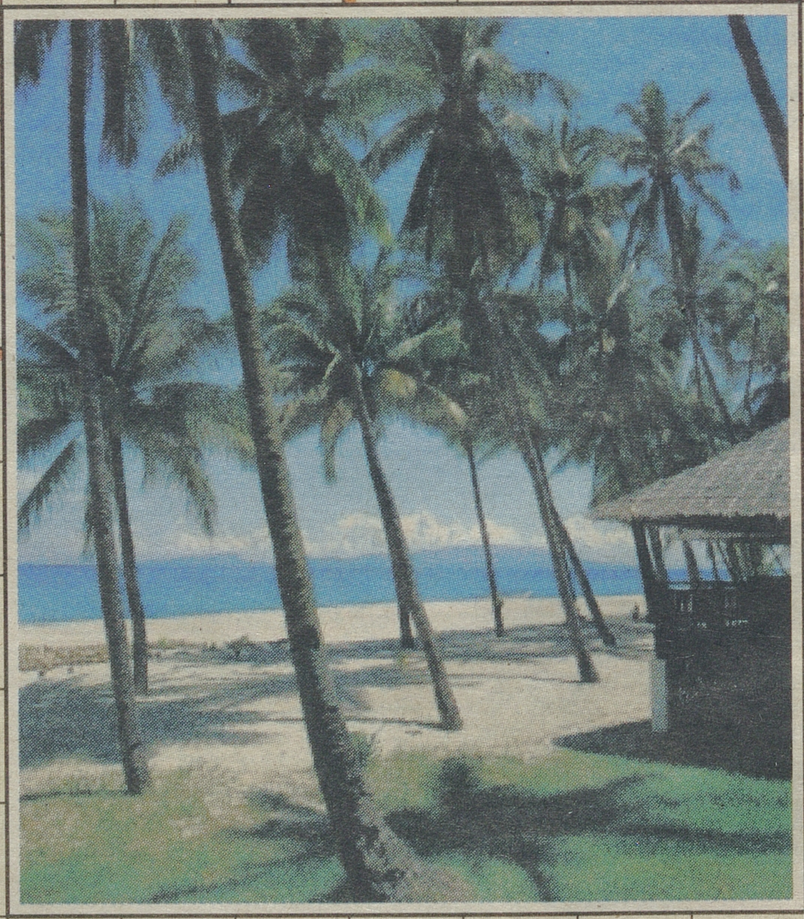
1982
pierwsze notowanie Radiowej Listy Przebojów Programu I

553,33

metra to wysokość wieży CN w Toronto, do niedawna najwyższej wolno stojącej budowli na świecie. CN Tower działa jako wieża telewizyjna, ma ogólnodostępne tarasy widokowe, obrotową restaurację i kompleks rozrywkowy. Jej budowę zakończono 2 kwietnia 1975 roku

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

POWYŻEJ 300 M N.P.M. WŚRÓD LEKKOATLETÓW
MAŁA RYBA MORSKA
NATO
EFEKCIARSTWO
DO ZABIJANIA W GŁOWĘ
PTAK MORSKI / MIARKA W RĄCZCE
„RAMIĘ" RZEKI
WAŚNIĘ, SWARY, ZATARGI
BARDZO CIĘŻKI METAL / OSTRZE STRZAŁY
STAROŻYTNE LICZYDŁO W „TABAKIERZE"
WEJRZENIE DO AKT
TAŃCOWAŁA Z NITKĄ
CIĘŻARÓWKA LUB UPADEK
PŁYNIE PO POLSKIEJ KRAINIE
LĘK, NIEPOKÓJ
„STOŁEK" NA POREBIE / PIERWIASTEK CHEMICZNY
PRZEWAŻNIE ZBIJA BĄKI / ZAPORA WODNA
BOGINI Z KITARĄ / LIPAZA LUB PEPSYNA
POHUKUJE W NOCY / BÓG MIŁOŚCI
SZARY METAL / BĘKART, HYBRYDA
DODATEK, ZAŁĄCZNIK
„007" ALBO „J-23"
OD „DO" DO „DO"
„DRZEWNY" RZEMIEŚLNIK
IMIĘ ARCIUCH LUB BYKOWEJ / KLACZ CZYSTEJ KRWI
RYBOŻERNY PTAK MAZURSKI
STOPIEŃ WOJSKOWY ALBO WAŻNOŚĆ
CHLEB DIETETYCZNY
AZJATYCKI KUZYN ŁASICY
DUŻY ŁYK
ROŚLINA POZBAWIONA KORZENI / NP. RORATY
ZŁY LOS
IMIĘ KOLBERGA / OBRAMOWANIE
DESPOTA, GNĘBICIEL
DRĘTWIENIE ZĘBÓW PO KWASACH
INACZEJ ATEISTA
ZESPÓŁ, DRUŻYNA
SUROWIEC N SIECZKĘ / POCZĄTEK WYŚCIGU
KIESZONKOWE ŹRÓDŁO ŚWIATŁA
DAWNIEJSZY ANIMUSZ
PAŃSTWO Z TEHERANEM
NADŻERKA W KĄCIKU UST
KTO SIĘ GO NAJADŁ, TEN BREDZI
ROZPIERAJĄCE UCZUCIE
ŁĄCZY RĘKĘ Z TUŁOWIEM
WIĘCEJ NIŻ ROZKOSZ
DIABEŁ, SZTAN / TŁUSZCZ W OSEŁCE
96 KWADRANSÓW
EKSPLOATUJE STATEK / W PRACY LUB MUZYCE
REPRYMENDA, NAGANA
APARAT DO WYCISKANIA PŁYNU Z OWOCÓW
ŚMIETANKA TOWARZYSKA
MATKA CHRZESTNA
WŁÓCZĘGA / BYWAJĄ NAMIĘTNE
IMIĘ ANDERSZA / LOKUM KANGURZĄTKA
BÓG, PLANETA LUB GROŹNA MINA
MIEJSKA ALBO POŻARNA / PŁYNIE PRZEZ NIDZICĘ
PRZECIWIEŃSTWO SUPERATY
OBCA HARCERKA
„MARTWE" POLE
RACZY „ZAD"
SILNIK
MÓZGOWA ALBO DRZEWNA
„SĘDZIWA" WÓDKA
RUBIKA LUB BRUKOWA
MUŁ
NIE ORZEŁ
ANTONIM ZALETY
„LAMENT" TŁUCZONEGO SZKŁA
DZBAN Z CEPELII
PODBIERAK
PANIE SIĘ NAŃ ROBIĄ U FRYZJERA I WIZAŻYSTKI
POLECIAŁ ZA WYSOKO
FLISAK
ZBIORNIK DO ZAKISZANIA PASZ
ROZPUSTNA UCZTA
JEŹDZI NA OŚMIOKÓŁKOWYM SPRZĘCIE
WRZUCANY ZŁOŚLIWIE DO CUDZEGO OGRÓDKA
CHŁYSTEK, SMARKACZ
„ZAKICHANE" PAŃSTWO
PANI WYKONUJĄCA ANALIZY LEKARSKIE



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30		

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie japońskie

HELLES

Mleczne limity >> W końcu dobra wiadomość dla producentów

Skup mleka spadł, może nie być kar

Ostatnie dane ze skupów wskazują na to, że możemy w ogóle nie przekroczyć krajowej kwoty mlecznej. A jeżeli się nie uda, to przekroczenie to będzie minimalne. A więc i ewentualne kary będą niewielkie.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl



Jeśli w ogóle przekroczymy krajową kwotę mleczną, to minimalnie. A więc, ewentualne kary z tego tytułu będą również niewielkie.

Dane o stopniu wykorzystania krajowej kwoty mlecznej, podane przez Agencję Rynku Rolnego w minionym tygodniu, powinny uspokoić rolników.

Z miesięcznej sprawozdawczości, realizowanej przez podmioty skupujące (i przekazywanej do dyrektorów oddziałów terenowych ARR) w miesiącach kwiecień 2012 r. – luty 2013 r. wynika, że skupiono ok. 8,99 mld kg mleka po przeliczeniu na mleko o referencyjnej zawartości tłuszczu. Jest to o 3,30 procent więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku kwotowego.

Natomiast stopień wykorzystania kwot indywidualnych przysługujących dostawcom hurtowym po 11 miesiącach roku kwotowego 2012/2013 wyniósł ok. 92,06 proc.

Znaczny spadek skupu mleka

W lutym odnotowano znaczący spadek wolumenu skupionego mleka. W analizowanym miesiącu do podmiotów skupujących dostarczono 736,8 mln kg surowca, czyli o 7,1 proc. mniej niż w styczniu i aż o 4,3 proc. mniej niż w lutym ubiegłego roku.

Jak szacuje ARR, jeżeli tendencja w skupie mleka z ostatnich kilku miesięcy utrzyma się do końca tego sezonu, wówczas ryzyko przekroczenia kwoty krajowej dostaw będzie minimalne.

– Mamy już dane za 11 miesięcy, pozostał nam tylko jeden miesiąc – mówi Wojciech Kasjanowicz, dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Białymstoku. – Jeśli utrzyma się dotychczasowa tendencja w skupie to ryzyko przekroczenia kwoty mlecznej jest minimalne.

A jeśli się nie uda i kwota mleczna zostanie przekroczona w nieznacznym stopniu, wówczas i ewentualne kary z tego tytułu będą nieznaczne.

Decyduje cena

Jak widać, w ostatnim czasie skup mleka znacznie wyhamował. Rolnicy obawiali się kar, które musieliby zapłacić za przekroczenie kwot mlecznych. Jednak nie wszyscy uważają, że główną przyczyną zmniejszającej się produkcji mleka jest strach przed tymi karami.

– Największym hamulcem rozwoju produkcji mleka jest cena – mówi Edmund Borawski, prezes SM Mlekpol w Grajewie. – Jeśli byłaby ona bardzo dobra, to rolnicy zwiększaliby produkcję, nie licząc się z konsekwencjami.

Jego zdaniem, rolnicy nie ograniczali świadomie produkcji mleka w obawie przed karami, mogło tak dziać się jedynie w pojedynczych przypadkach. Co najwyżej z tego powodu mogli wstrzymywać się z inwestycjami w gospodarstwach. Jego zdaniem rolnicy starali się jednak inwestować, by jak najlepiej przygotować się do okresu, kiedy mleczne limity zostaną zniesione, by być wtedy jak najbardziej konkurencyjnym.

Według prezesa Mlekpolu podlascy producenci mleka stanęli na wysokości zadania. Starali się dokupić brakujących kwot mlecznych, przeważnie w innych województwach.

– Naprawdę dokupili ich sporo – zauważa Edmund Borawski.

Będzie rosła produkcja i zapotrzebowanie

System kwotowania został wprowadzony w Unii Europejskiej w 1984 roku. Ma obowiązywać do sezonu kwotowego 2014/2015. Rolnicy obawiają się, że kiedy produkcja przestanie być kwotowana, rynek mleka się rozreguluje, a jego cena spadnie. Komisja europejska uważa, że spadek cen mleka nie grozi producentom. Dlaczego? Bo wzrośnie światowe zapotrzebowanie na produkty mleczarskie. A więc branża mleczna ma ogromny potencjał wzrostu konsumpcji dzięki rynkom światowym (średnio przynajmniej 2 proc. lub ekwiwalent 13 mln ton mleka rocznie). Według KE będzie można wykorzystać go w pełni jedynie wówczas, gdy zostaną zlikwidowane ilościowe ograniczenia produkcji. ▲

Prawo >> Zmiany w przepisach o ich sprzedaży i stosowaniu

Bezpieczne środki ochrony roślin

Prezydent podpisał ustawę o środkach ochrony roślin – poinformowała Kancelaria Prezydenta. Ustawa reguluje zasady wprowadzania środków ochrony roślin do obrotu oraz kwestie związane z ich stosowaniem. Ustawa wdraża ponadto unijne przepisy do polskiego prawa.

Według autora ustawy – resortu rolnictwa – ma ona ograniczyć zagrożenia związane z obrotem i stosowaniem środków ochrony roślin, a także wdrożyć zasady integrowanej ochrony roślin, zapewniające racjonalne stosowanie tych preparatów w produkcji. Zawiera ona też przepisy dotyczące zasad potwierdzania sprawności technicznej sprzętu przeznaczonego do ich stosowania.

Nowe przepisy regulują ponadto sprawy dotyczące prowadzenia upraw w systemie integrowanej produkcji roślin. W tym zakresie zastępuje ona regulacje z 2003 r. Integrowana produkcja jest systemem jakości żywności, który ma pozwolić na otrzymanie zdrowej produkcji roślinnej, podlegającej certyfikacji. Stosowanie metod IP zapewnia, że w wytworzonych płodach rolnych nie zostały przekroczone dopuszczalne poziomy pozostałości środków ochrony roślin, metali ciężkich, azotanów i innych pierwiastków oraz substancji szkodliwych.

Regulacja ta zawiera też przepisy dotyczące gromadzenia informacji o zatruciach środkami ochrony roślin.

Zmieniony będzie też dotychczasowy system obowiązkowych szkoleń w zakresie ochrony roślin. Zgodnie z wymaganiami prawa unijnego, obowiązkowymi szkoleniami objęci zostaną doradcy świadczący usługi dotyczące stosowania środków ochrony roślin. Według nowych przepisów, obowiązek ukończenia odpowiedniego szkolenia obejmie osoby, które dokonują bezpośrednio sprzedaży tych środków ostatecznemu odbiorcy.

opr. (d)

Krótko

▲ **Nowe składki** Miesięczna składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie w II kwartale 2013 r. została ustalona w wysokości 42,00 zł za każdą osobę podlegająca temu ubezpieczeniu. Osoby objęte tym ubezpieczeniem na wniosek w ograniczonym zakresie opłacają 1/3 pełnej składki, tj. 14 zł – informuje KRUS. Podstawowa miesięczna składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w II kwartale będzie wynosić 83 zł. Osoby ubezpieczone w gospodarstwie rolnym o powierzchni od 50 ha przeliczeniowych użytków rolnych wzwyż opłacają dodatkową miesięczną składkę na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, która w II kw. br. wynosi: 12 proc. emerytury podstawowej, tj. 100 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych do 100 ha przeliczeniowych, 24 proc. emerytury podstawowej, tj. 199 zł dla gospodarstw rolnych o obszarze użytków powyżej 100 ha przeliczeniowych do 150 ha przeliczeniowych oraz 36 proc. emerytury podstawowej, tj. 299 zł dla gospodarstw powyżej 150 ha przeliczeniowych do 300 ha przeliczeniowych i 48 proc. emerytury podstawowej, tj. 399,00 zł dla gospodarstw powyżej 300 ha przeliczeniowych. **opr. (d)**

▲ **Mniejsze zapasy jabłek w UE** Według danych WAPA zapasy jabłek 1 marca 2013 r. w krajach Unii Europejskiej wyniosły 2,13 mln t – to było o 18 proc. mniej w porównaniu do tego samego okresu w roku poprzednim. Największymi zapasami jabłek spośród krajów UE mogły pochwalić się Włochy – blisko 680 tys. t. Na drugim miejscu znajdowała się Polska z zapasami 606 tys. t. Była to wielkość o 6 proc. wyższa niż przed rokiem. Oprócz Czech, Polska była jedynym krajem w UE, gdzie zapasy były wyższe niż przed rokiem. **opr. (koci)**

Przepisy >> W niektórych branżach pracy w dni świąteczne nie można odmówić

Nie każdy mógł mieć wolne Święta

Jeśli w święta musieliśmy być w pracy, szef powinien udzielić dnia wolnego w innym terminie, ale do końca okresu rozliczeniowego, czyli najczęściej w tym samym miesiącu.

Elżbieta Święcka
elzbieta.swiecka@mediaregionalne.pl

Pracodawca musi tylko pamiętać, że termin odebrania wolnego powinien być ustalony z pracownikiem.

Praca w święta jest dopuszczalna tylko w szczególnych okolicznościach. Kodeks pracy wymienia konkretne sektory, których pracownicy muszą się liczyć z taką koniecznością. Dotyczy to przede wszystkim osób, które zajmują stanowiska o dużej użyteczności społecznej i wykonują prace konieczne ze względu na codzienne potrzeby ludności. O wolnym w weekendy i święta mogą więc zapomnieć lekarze i pielęgniarki, strażacy, policjanci, ochroniarze, pracownicy ruchu ciągłego, osoby pracujące w systemie zmianowym oraz dziennikarze. Oprócz tego wolne od zakazu pracy w niedziele i święta są: rolnictwo i hodowla, gastronomia, hotelarstwo, jednostki gospodarki komunalnej, pomocy społecznej, placówki opiekuńczo-wychowawcze, instytucje kulturalno-oświatowe, a także zakłady branży turystycznej i wypoczynkowej.

Zgodnie z Kodeksem pracy, praca w święta może być wykonywana jedynie w sytuacjach wymienionych w przepisach, a więc w razie: konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia, zdrowia, mienia lub środowiska, konieczności usunięcia awarii.

Osoby, które muszą pracować w święta, mogą – zgodnie z Kodeksem pracy – odebrać dzień wolny. Pracownik pracujący w niedziele powinien korzystać co najmniej raz na cztery tygodnie z niedzieli wolnej.

Nie dotyczy to jednak osób, które zgodnie z umową pracują w piątki, soboty, niedziele i święta.

Przepisy o zwrocie dnia za pracę w święta i dni wolne od pracy mają jednak niedługo się zmienić. Będzie można przyznać go także w następnym okresie rozliczeniowym, co zwykle oznacza kolejny miesiąc.

Wolne szef musi oddać szybko

Dzień wolny za pracę w święto musi zostać udzielony do końca okresu rozliczeniowego obowiązującego w danej firmie. Najczęściej oznacza to, że powinniśmy odebrać w tym samym miesiącu. Za pracę w niedzielę szef musi udzielić dnia wolnego w ciągu 6 dni kalendarzowych poprzedzających roboczą niedzielę lub następujących po niej. Najpóźniej musimy go dostać przed końcem okresu rozliczeniowego.



fot. Bartłomiej Zurawski

W dni wolne pracować musi na przykład służba zdrowia

Krótko

Będzie łatwiej o pracę, dzięki dotacjom i niemieckiej koniunkturze – obiecuje minister Władysław Kosiniak-Kamysz, szef resortu pracy, powiedział, że sytuacja na rynku pracy będzie się poprawiać. Nowe miejsca pracy mają powstać w tym roku dzięki pieniądzom z Funduszu Pracy. Przedsiębiorcy mogą otrzymać z niego dotacje na zatrudnianie nowych pracowników. Drugim ważnym czynnikiem, który ma poprawić sytuację na rynku pracy jest wzrost gospodarczy w Niemczech, które były wyższe, niż przewidywali eksperci.

(az)

reklama

Firma komunalna zatrudni pracowników dynamicznych, dyspozycyjnych:

1. traktorzystów z doświadczeniem
2. mechaników samochodów ciężarowych
3. elektryków samochodowych z doświadczeniem
4. tokarzy - ślusarzy.
5. cieśla - kanadyjka

Dokumenty (list motywacyjny, CV) prosimy składać na adres „TOP 2001" Sp. z o.o. 15-399 Białystok ul.Octowa 4C (była baza Transcaru) Tel. 85/662-37-90

Przepisy wewnętrzne przedsiębiorstwa >> Firma może zapewnić pracownikom kawę czy herbatę

Woda do picia w pracy się należy. Inne napoje i posiłki – nie zawsze

Emila Pankowska, zastępca okręgowego inspektora pracy w Bydgoszczy ds. prawno-organizacyjnych, wyjaśnia, że informacje o tym, jakie napoje i środki pracodawca powinien zapewnić pracownikowi, regulują ogólne przepisy bhp i rozporządzenia.

Mowa w nich między innymi o tym, że pracodawca jest zobowiązany zapewnić pracownikom pomieszczenia i urządzenia higieniczno-sanitarne, których rodzaj, liczba i wielkość powinny być dostosowane do liczby zatrudnionych pracowników, stosowanych technologii i rodzajów pracy oraz warunków, w jakich jest ona wykonywana.

Napoje i posiłki w mrozy i upały

Ponadto pracodawca zobowiązany jest zapewnić wszystkim pracownikom wodę zdatną do picia lub inne napoje. Natomiast w warunkach szczególnie uciążliwych, czyli podczas mrozów i w upały, szef musi oprócz wody dostarczyć też inne napoje. Ich ilość, rodzaj i temperatura powinny być także dostosowane do warunków wykonywania pracy.



fot. Maciej Kaczanowski

Pracodawca zobowiązany jest zapewnić wszystkim pracownikom wodę zdatną do picia lub inne napoje

Od 1 listopada do 31 marca, gdy temperatura na zewnątrz spada poniżej 10 stopni Celsjusza, pracującym poza budynkami przysługują gorące napoje. Poza tym, jeśli wykonują oni pracę wymagającą dużego wysiłku, należy im się posiłek regeneracyjny.

Z kolei latem trzeba zapewnić pracującym na otwartej przestrzeni zimne napoje. Przepisy nie precyzują, czy ma to być woda mineralna, sok czy też cola. Muszą one być dostępne przez cały dzień. Oznacza to, że pracodawca nie może ich dostarczać wybiórczo, przykładowo co dwie lub trzy godziny.

Pracodawca musi też dostarczyć pracownikom środki higieny osobistej. Ich ilość i rodzaje również powinny być dostosowane do typu wykonywanych prac.

Herbata i kawa w firmie nie są obowiązkowe

Pracodawca może też, choć nie musi, zapewniać inne napoje – kawę, herbatę czy soki. Nie można tego jednak od szefa wymagać, o ile w regulaminie wewnętrznym nie ma odpowiednich zapisów.

– Jeśli firma obiecała w regulaminie, że bezpłatnie oferuje kawę czy herbatę, pracownik może na podstawie takich zapisów domagać się ich zapewnienia. Tak samo z innymi produktami – podsumowuje Emila Pankowska.

Coraz bardziej popularne jest też dofinansowywanie pracownikom posiłków. Część firm decyduje się na dopłaty do zakładowych stołówek czy barków kanapkowych. Jednak ciekawszą opcją jest sfinansowanie zatrudnionym kart lub kuponów żywnościowych. Z takiego kuponu skorzystać można w wielu restauracjach, pizzeriach czy barach. Do wyboru jest kilkadziesiąt tysięcy punktów w całej Polsce. Takie karty i kupony nie mogą być wymieniane na gotówkę.

Małgorzata Wąsacz

Porady >> Trzeba mieć trochę cierpliwości i co najmniej kilkaset złotych

Rejestrujemy auto nowe i używane

Najmniej problemów jest z rejestracją nowego samochodu z salonu, najwięcej z używanym autem spoza Unii Europejskiej.


Od daty zakupu auta mamy 30 dni, by je zarejestrować

Aby zarejestrować samochód, trzeba udać się do wydziału komunikacji starostwa powiatowego lub miasta na prawach powiatu, odpowiedniego do naszego miejsca zameldowania. Można wysłać inną osobę, ale trzeba jej wystawić pełnomocnictwo. Jeśli będzie to małżonek, wstępny, zstępny, brat lub siostra, nie trzeba za to płacić. W innych wypadkach konieczne jest 17 zł opłaty skarbowej. Takie pełnomocnictwo trzeba też wystawić dealerowi, u którego kupujemy nowy samochód, jeśli chcemy, żeby to on zarejestrował w naszym imieniu samochód. Będzie też potrzebne, gdy samochód ma więcej niż jednego właściciela, a tylko jedna osoba pojawi się w urzędzie. Od daty zakupu auta mamy 30 dni, by je zarejestrować.

Używane auto kupione w kraju

Jeśli kupiliśmy używany samochód na polskich tablicach, z jego rejestracją nie powinno być problemów. W wydziale komunikacji trzeba pojawić się z dowodem tożsamości, umową kupna-sprzedaży lub innym dowodem własności auta, kartą pojazdu (jeśli została wydana) oraz dowodem rejestracyjnym z ważnym przeglądem i tablicami rejestracyjnymi samochodu. Jeśli auto pochodzi z tego samego powiatu, koszt rejestracji wyniesie 81 zł, bo nie trzeba będzie wymieniać tablic. W innych przypadkach koszt rejestracji samochodu osobowego lub ciężarówki wynosi 180,5 zł. W urzędzie płacimy m.in. za nowy dowód rejestracyjny, tablice wraz ze znakami legalizacyjnymi i naklejkę na szybę. Jeżeli nie posiadamy karty pojazdu, bo nie wydano jej albo zgubiono lub zniszczono, trzeba zapłacić za nową. Kosztuje ona 75,5 zł.

Za rejestrację samochodu zabytkowego (żółte tablice) trzeba zapłacić 200,5 zł, a za tablice z wybranym przez nas tekstem 1000,5 zł.

Jeśli wszystkie dokumenty są w porządku, urzędnik od ręki wydaje tzw. miękki dowód rejestracyjny, czyli pozwolenie czasowe, ważne przez 30 dni. Maksymalnie po trzech tygodniach kierowca powinien dostać stały, tzw. twardy, dowód rejestracyjny.

Przy zakupie auta używanego w kraju warto także pamiętać o podatku od czynności cywilnoprawnych. Wynosi on 2 proc. od kwoty transakcji i zazwyczaj płaci go nabywca. Ma na to 14 dni od daty zakupu.

Używane auto z zagranicy

Rejestracja samochodu z drugiej ręki, sprowadzonego z zagranicy jest bardziej skomplikowana. Najpierw trzeba odwiedzić urząd celny i opłacić akcyzę. Wynosi ona 3,1 proc. wartości auta, gdy ma ono silnik o pojemności skokowej mniejszej niż 2000 ccm i 18,6 proc., gdy jednostka napędowa jest większa. Wartość auta to kwota podana w umowie kupna-sprzedaży. Jeżeli odbiega ona od średniej wartości rynkowej, celnicy mogą wezwać właściciela auta do zmiany podstawy opodatkowania i zapłaty wyższego podatku. Mają na to pięć lat. Samochód spoza Unii Europejskiej musi też przejść odprawę celną.

Trzeba też udać się do urzędu skarbowego, by odebrać zaświadczenie VAT-25. To dokument, który potwierdza zapłacenie podatku od towarów i usług lub brak takiego obowiązku. VAT nie trzeba płacić, gdy samochód sprowadzono z krajów UE i kupiono od osoby fizycznej lub firmy w cenie brutto.

Zanim udamy się do wydziału komunikacji trzeba zamówić tłumaczenie zagranicznych dokumentów (umowa kupna-sprzedaży itp.) u tłumacza przysięgłego, co kosztuje ok. 200 zł. W wydziale komunikacji trzeba też uiścić 500 zł opłaty recyklingowej na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jeżeli auto pochodzi z innego kraju Unii i ma ważne badania techniczne, nie trzeba ich wykonywać przed rejestracją w Polsce. Jeśli konieczny jest przegląd w stacji kontroli pojazdów, to trzeba wydać kolejne 99 zł. Do wydziału komunikacji trzeba też przynieść stare tablice rejestracyjne sprowadzonego auta.

Procedura rejestracji używanego samochodu z zagranicy w urzędzie jest taka sama, jak w przypadku auta krajowego. Koszt wynosi 256 zł w przypadku samochodów osobowych i ciężarowych, bo dla takich aut zawsze wydaje się kartę pojazdu.

Nowy samochód

Aby zarejestrować fabrycznie nowy samochód kupiony w Polsce, wystarczy stawić się w wydziale komunikacji z dowodem tożsamości, fakturą zakupu, kartą pojazdu oraz wyciągiem ze świadectwa homologacji. Te dokumenty wydają w salonie sprzedaży. Opłaty i czas oczekiwania są takie same, jak przy samochodzie używanym, kupionym w kraju.

W przypadku nowego auta z zagranicy, trzeba też dokonać odprawy celnej (samochód spoza UE, zapłacić akcyzę i VAT (samochód spoza UE) i zapłacić 500 zł opłaty recyklingowej. Auto spoza Unii musi przejść przegląd w Polsce.

Wymiana dokumentów i tablic

Za wydanie nowego dowodu rejestracyjnego w miejsce starego, w którym skończyły się rubryki do wpisu przeglądów, albo go zgubiliśmy, trzeba zapłacić 73,5 zł. W przypadku zmiany danych właściciela pojazdu lub parametrów technicznych auta za nowy dowód płacimy 54,5 zł. Nowa nalepka na szybę kosztuje 19 zł, a dwa znaki legalizacyjne 12,5 zł. Za jedną tablicę rejestracyjną płacimy 53 zł, a za dwie 93 zł. W przypadku tablic zabytkowych jest to odpowiednio 63 i 113 zł.

Paweł Puzio

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
od 1992 roku
TOP AUTO
Krupniki 25 - Białystok
tel. (85) 671 20 06
www.topauto.com.pl

Krótko

▲ Tor wyścigowy z prawdziwego zdarzenia ma powstać w Polsce. Nowy obiekt ma już nazwę i wstępną lokalizację. Będzie to Narodowe Centrum Sportów Motorowych i ma powstać w Gdańsku. Nie wiadomo jednak, kiedy ruszy budowa. Władze miasta chcą ulokować tor między osiedlami św. Wojciech i Rotmanka, tam, gdzie obecnie organizuje się zawody motocrossowe. Miałby się on składać z toru do wyścigów samochodowych i motocyklowych oraz części dla gokartów. Mogłyby być na nim organizowane imprezy z europejskich serii wyścigowych, ale raczej nie Formuła 1. **(sdr)**

▲ Hybrydowa toyota auris wkrótce w Polsce. Kusi niskim zużyciem paliwa. Auris w tej wersji jest napędzany dwoma silnikami - elektrycznym i benzynowym 1.8. Ich łączna moc to 136 KM, co pozwala na rozpędzanie się od 0 do 100 km/h w 10,9 s. i jazdę z prędkością 180 km/h. Zużycie paliwa w mieście ma wynosić tylko 3,7 l/100 km. Auto kosztuje 84900 zł i ma w standardzie m.in. ESP, klimatyzację i radio. **(dko)**

▲ Bruksela odblokowała pieniądze na budowę autostrad i dróg ekspresowych w Polsce. Wyjaśnienia polskich urzędników pomogły i Komisja Europejska znowu rozpoczęła wypłacanie pieniędzy na budowę tras szybkiego ruchu w naszym kraju. Chodzi o ok. 16 mld zł, których wypłatę Bruksela wstrzymała pod koniec zeszłego roku. Unijni urzędnicy nie zwracali pieniędzy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za wybudowane drogi. Nie przyjmowali też nowych faktur. Komisja zatrzymała wypłaty, bo w polskim sądzie toczy się sprawa przeciwko osobom oskarżonym o ustawianie przetargów na budowę autostrad i ekspresówek. Zarzuty postawiono m.in. urzędnikowi GDDKiA. **(dko)**

Nowości na rynku >> Będzie też wersja sportowa z 300-konnym silnikiem

Czas na klasyczne audi a3

Kompaktowe audi a3 już wkrótce będzie dostępne jako sedan. Samochód będzie mierzył 4,46 m długości (o 15 cm więcej niż pięciodrzwiowy hatchback), 1,42 m wysokości i 1,8 m szerokości. Rozstaw osi to 2,64 m. Sporo, jak na kompakt, dlatego z tyłu nie powinno być ciasno. Pojemność bagażnika to 425 l.

W gamie silnikowej a3 sedan znajdą się trzy jednostki – diesel 2.0 TDI o mocy 150 KM oraz benzynowe 1.4 TFSI i 1.8 TFSI o mocy odpowiednio 140 i 180 KM. Wszystkie silniki mają po cztery cylindry, bezpośredni wtrysk paliwa i turbodoładowanie. Do wyboru będą sześciobiegowa skrzynia ręczna i dwusprzęgłowy automat z manetkami przy kierownicy. Pojawi się też wersja sportowa – s3 – z silnikiem 2.0 TFSI o mocy 300 KM i napędem na obie osie. Polskich cen tych aut na razie nie podano. **(dko)**


Sportowa wersja nowego audi – s3

reklama

Diamond Auto
Biacomex
Sprawdzone auta używane z gwarancją
http://biacomex.otomoto.pl
tel: (85) 66 444 80

Eksploatacja >> Ceny zestawów to nawet 3 tysiące złotych

Widzieć lepiej



fot. Wojciech Frelichowski

Reflektory bi-ksenonowe w Volkswagenie Passacie zapewniają funkcję świateł mijania i drogowych

Reflektory ksenonowe lub bi-ksenonowe są coraz częstszym elementem wyposażenia samochodu. Dziś opisujemy, jak one działają i ile kosztują.

Lampa ksenonowa wytwarza około 3200 lumenów pobierając 35 watów, podczas gdy lampa halogenowa wytwarza 1500 Lm pobierając 55 W. Ponadto lampa ksenonowa jest znacznie trwalsza niż lampa halogenowa, porównywalna do żywotności samochodu.

Początkowo reflektory ksenonowe były bardzo drogie i dlatego stanowiły one wyposażenie – najczęściej opcjonalne – w samochodach klasy wyższej. Obecnie tego typu urządzenia staniały i można je zamówić nawet do aut klasy miejskiej. Montuje je również wielu użytkowników samochodów używanych.

Montaż ksenonów tylko z homologacją

Jednak montaż ksenonów nie jest tylko prostą zamianą reflektorów. Ksenony muszą spełniać określone warunki, aby zostały dopuszczone do użytkowania.

Zgodnie z Regulaminem 48 EKG ONZ, obowiązującym również w Polsce, światła mijania w pojazdach mechanicznych poruszających się po drogach publicznych, posiadające źródło światła o strumieniu świetlnym większym niż 2000 Lm, takim jak światło ksenonowe, powinny być wyposażone w urządzenia czyszczące szybę reflektora posiadające homologację. Ponadto reflektory ksenonowe muszą być wyposażone w system do automatycznego poziomowania.

Poza tym każda lampa homologowana jest do stosowania danego typu żarówki, a zmieniając ją na inną, homologację tę traci. Zestawy ksenonowe są homologowane do konkretnego modelu auta. Bez spryskiwaczy reflektorów i systemu samopoziomowania ksenonów nie wolno używać.

Zamontowanie zestawów ksenonowych bez elementów wyposażenia wymienionych wyżej, może być powodem zatrzymania dowodu rejestracyjnego w stacji diagnostycznej podczas okresowego przeglądu lub w razie kontroli policji. Powoduje też zagrożenie, bo takie ksenony będą oślepiały innych kierowców.

Reflektory ksenonowe to tylko światła mijania

Podstawowym wyróżnikiem lamp ksenonowych jest barwa snopu światła – jest ona intensywnie śnieżnobiała. Ale aby lampy zaświeciły, potrzebny jest cały zestaw urządzeń. Podstawowe elementy układu reflektorów ksenonowych to przetwornica prądu, zapłonnik i palnik ksenonowy. Zadaniem przetwornicy jest wytworzenie napięcia rzędu kilkunastu tysięcy voltów oraz dostarczenie prądu zmiennego o natężeniu ok. 85 amperów.

W palniku znajdują się elektrody otoczone mieszaniną gazów, głównie ksenonu. Świecenie powoduje wyładowanie elektryczne pomiędzy elektrodami w żarówce.

Elementem wykonawczym jest natomiast żarnik otoczony halogenem, którego zadaniem jest łączenie odparowanych cząstek wolframu z żarnika. Chodzi o to, żeby odparowany wolfram nie osadzał się na szkle osłaniającym żarnik, co spowodowałby jego zaczernienie.

Co ważne – lampy ksenonowe są tylko światłami mijania. Kiedy kierowca przełącza oświetlenie na światła drogowe, włączają się tradycyjne lampy halogenowe.

Reflektory bi-ksenonowe – światła mijania i drogowe

W nowoczesnych samochodach wyższej klasy częstym rozwiązaniem jest oświetlenie bi-ksenonowe, czyli zarówno światła mijania, jak i drogowe korzystają z technologii ksenonowej.

W praktyce, ze względu na konieczność możliwości szybkiego uruchomienia świateł drogowych, realizowane jest to przez jeden palnik, który zapala się wraz ze światłami mijania, a światła drogowe uruchamiane są przez zmianę zespołu optycznego wewnątrz reflektora, np. poprzez zmianę przesłony lub ruch palnika.

Są już jednak palniki ksenonowe wyposażone w specjalny elektromagnes, który sprawia, że rurka z bańką świecącego gazu przesuwa się. Gdy włączone są światła mijania, jest dalej od odbłyśnika i światło jest rozproszone, a w momencie uruchomienia świateł drogowych, rurka wsuwa się do palnika, zmieniając ogniskową (skupiając bardziej światło).

Dzięki reflektorom bi-ksenonowym kierowca ma znacznie lepszą widoczność, zarówno kiedy działają one jako światła mijania, jak i jako światła drogowe (większy zasięg snopu światła).

Zestawy ksenonowe do montażu poza fabryką

Lampy ksenonowe można też zamontować w samochodach, które fabrycznie nie posiadały ich na wyposażeniu. Oczywiście nie wystarczy wymienić same żarówki. Konieczny jest montaż całego zestawu składającego się z żarnika, przetwornicy, okablowania, siłownika samopoziomującego i spryskiwacza reflektorów. Musi być to zestaw homologowany do danego modelu auta.

Tymczasem w handlu, szczególnie w internecie, oferowane są przede wszystkim zestawy składające się tylko z przetwornic, żarówek i okablowania. Żarniki bez układu poziomowania nie będą świecić w tym kierunku, w którym powinny, w przypadku zabrudzenia reflektorów światło będzie gorsze niż w przypadku klasycznych halogenów.

Samochodu z lampami ksenonowymi bez samopoziomowania i spryskiwaczy – o czym już wspomnieliśmy – mogą nie przejść przeglądu rejestracyjnego. Kierowca takiego pojazdu może mieć też kłopoty w przypadku kontroli drogowej.

Jednak jak się dowiedzieliśmy w kilku sklepach handlujących zestawami ksenonowymi, taki asortyment jest nadal kupowany, choć zainteresowaniem cieszą się głównie poszczególne elementy, np. same żarniki lub same przetwornice. Wynika to z faktu, że takie części są kupowane jako elementy zamienne podzespołów, które uległy uszkodzeniu. Ale część kierowców nadal montuje niepełne zestawy za 200-500 zł, narażając się na problemy podczas przeglądu i dodatkowe koszty.

Ile to kosztuje

Rozpatrując koszty montażu ksenonów lub bi-ksenonów, trzeba brać pod uwagę zestaw pełny, czyli taki z układem samopoziomowania i spryskiwaczami oraz żarnikami, przetwornicą i drobnym osprzętem.

Ceny takiego zestawu wraz z montażem rozpoczynają się od kwoty 1000-1500 zł i mogą dojść do 3000 zł. Czyli jest to koszt porównywalny z wyposażeniem nowego auta w reflektory ksenonowe na etapie składania zamówienia u dealera.

Wojciech Frelichowski

Prawo >> Jeśli poseł złamie przepisy

Mandat bez zgody Sejmu

Umożliwienie posłom i senatorom przyjęcia mandatu drogowego bez konieczności uchylania im immunitetu – taki zapis znajdziemy w projekcie ustawy, której pierwsze czytanie zaplanowano na 3 kwietnia. Rozwiązanie ma też objąć prokuratorów, prezesa IPN, GIODO i Rzecznika Praw Dziecka.

Projekt przewiduje, że przyjęcie mandatu karnego za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji następowałoby poprzez złożenie oświadczenia o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności. Oznacza to, że osoby te mogłyby zapłacić mandat karny za wykroczenie drogowe od razu po zatrzymaniu przez służby drogowe. Obecnie jest tak, że zgodę na to musi najpierw wyrazić: w przypadku posła, RPD, Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Sejm, w przypadku senatora – Senat, a jeśli chodzi o prokuratora (również prokuratora generalnego) – sąd dyscyplinarny.

W sytuacji, gdyby osoby te odmówiły przyjęcia mandatu, uprawnione organy będą mogły – tak jak dotychczas – za pośrednictwem prokuratora generalnego wystąpić z wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie ich do odpowiedzialności.

– W przypadku drobnych wykroczeń drogowych konieczność każdorazowego występowania do Sejmu lub Senatu z wnioskiem o wyrażenie zgody jest niefunkcjonalna i nieuzasadniona. W wielu przypadkach bardziej korzystne jest przyjęcie mandatu niż przechodzenie przez sformalizowaną procedurę parlamentarną – napisano w uzasadnieniu projektu.

Projekt wpłynął do Sejmu w lutym. Zakłada zmiany w ustawach: o prokuraturze, o wykonywaniu mandatu posła i senatora, o ochronie danych osobowych, o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz o Rzeczniku Praw Dziecka.

– Projekt popierają parlamentarzyści PO, PSL, Ruchu Palikota i SLD – poinformowała Krystyna Skowrońska (PO), która ma reprezentować wnioskodawców w pracach nad ustawą. Jak wyjaśniła, zmiana nie obejmie sędziów, prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz Rzecznika Praw Obywatelskich, ponieważ są to organy umocowane konstytucyjnie. Pierwsze czytanie projektu odbędzie się prawdopodobnie na posiedzeniu Sejmu zaraz po Wielkanocy. **(pap)**



fot. regiomoto.pl

Policjanci czasem łapią posłów i senatorów, którzy za szybko jeżdżą swoimi samochodami

Nowy oficjalny rekord Guinessa



Fin Janne Laitinen, jadący przerobionym audi rs6, pobił rekord prędkości na lodzie. Na zamarzniętych wodach Zatoki Botnickiej osiągnął 336,511 km/h. Średnia z dwóch przejazdów – każdy na prostym odcinku o długości 15 km – wyniosła 335,711 km/h. Ten wynik to nowy oficjalny rekord Guinessa w szybkiej jeździe samochodem po lodzie. Akcję zorganizowała fińska firma oponiarska Nokian. Audi użyte do bicia rekordu miało seryjne zimowe opony z kolcami. Poprzedni rekord prędkości na lodzie także należał do Laitinena. W 2011 r. jadąc tym samym audi rs6 osiągnął on 331,610 km/h. **(dko)**

Test >> Jeździliśmy nową generacją rav4 z 150-konnym silnikiem

Ładniejsza wersja popularnego SUV-a

Nowa toyota rav4 ma wygrywać z konkurentami nie tylko jakością, ale też wielkością i prowadzeniem. Sprawdziliśmy, jakie ma na to szanse.

Bartosz Gubernat
Bartosz Gubernat
@mediaregionalne.pl



fot. Bartosz Gubernat

Wydłużone nadwozie i skośne reflektory poprawiają wygląd rav4

Japoński samochód jest pierwszym autem typu SUV, czyli skrzyżowaniem samochodu kompaktowego i terenówki.

Toyota rav4 od lat utrzymuje się w czołówce rankingów niezawodności. Jej najnowsza generacja, już czwarta, ma kusić także atrakcyjnym wyglądem i przestronnym wnętrzem. Ostre linie dodają jej urody.

Japońska jakość i precyzja

Dzięki wydłużeniu nadwozia (do 4,5 m) i rozstawu osi (do 2,6 m) w aucie nie brakuje miejsca. Na komfort z tyłu nie będą narzekać nawet wysokie osoby.

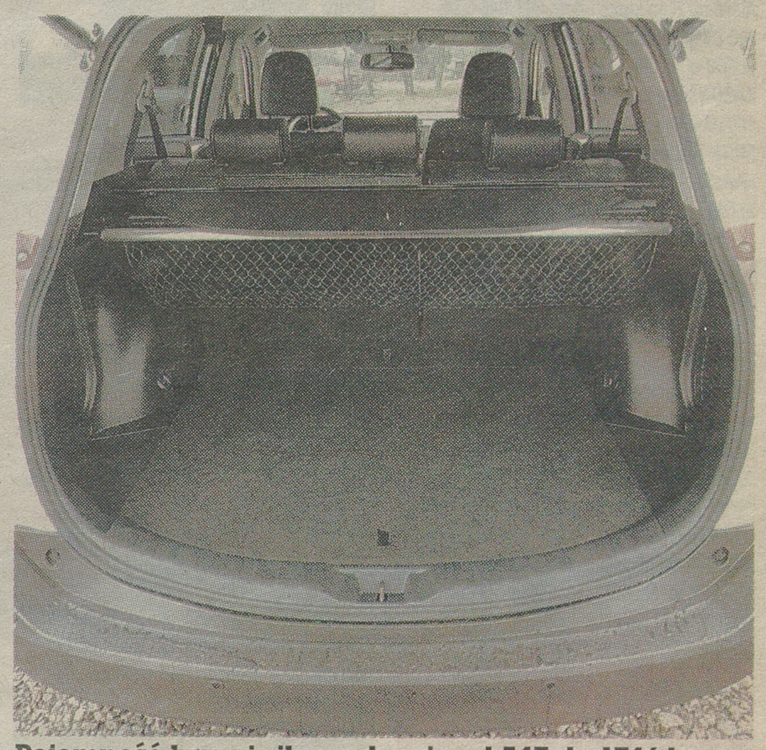
Materiały w kabinie są miękkie i dobrze spasowane.

Do wyboru są cztery silniki: benzynowy 2.0 o mocy 150 KM i wysokoprężne – dwie wersje silnika 2.0 D4-D o mocy 125 i 150 KM oraz jednostka 2.2 D-Cat o mocy 150 KM.

Jeździliśmy rav4 z mocniejszą odmianą dwulitrowego turbodiesla i napędem na obie osie. Na przyspieszenie rav4 z tym silnikiem nie można narzekać, także podczas jazdy za miastem. W sprawnej jeździe pomaga precyzyjna skrzynia biegów o sześciu przełożeniach. Zawieszenie jest twarde, ale komfortowe.



Jakość materiałów w kokpicie jest bez zarzutu



Pojemność bagażnika waha się od 547 do 1746 l

Ale ta cena...

Ceny rav4 z silnikiem Diesla 2.0 150 KM zaczynają się od 131900 zł. Auto ma w standardzie m.in. komplet poduszek powietrznych, układ stabilizacji toru jazdy, klimatyzację i radio. Honda cr-v z podobnym silnikiem kosztuje niemal tyle samo, ale volkswagen tiguan, suzuki grand vitara i subaru forester są o kilkanaście tysięcy złotych tańsze. ▲

Ocena

Plusy
- ▲ wysoka jakość wykonania
- ▲ nowoczesna stylistyka
- ▲ wygodne wnętrze

Minusy
- ▲ wysoka cena
- ▲ ksenony tylko jako wyposażenie dodatkowe

Impreza >> Będą rajd, giełda i wycieczka. A na koniec sesja zdjęciowa

Stara miłość – do aut – nie rdzewieje

Już 13 kwietnia przy ulicy Jagiellońskiej 88 w Warszawie zaparkuje kilkadziesiąt fiatów 125p oraz innych aut z epoki PRL-u. Impreza, która w ubiegłym roku przyciągnęła ponad 70 klasycznych aut, potrwa dwa dni.

Spotkanie ma na celu oficjalnie otworzyć sezon 2013. Miłośnicy aut spod marki FSO spotykają się przy budynku Fabryki Samochodów Osobowych przy ul. Jagiellońskiej 88. Na miejscu uczestnicy otrzymają numery startowe. Kilka słów powie także dyrektor FSO Edward Pietrzak. – Jesteśmy grupą miłośników polskiej motoryzacji. Zlot jest otwarty dla wszystkich. Swój przyjazd potwierdziły już ekipy z całej Polski. Liczymy także na gości z Węgier – tłumaczy Paweł Palczewski, jeden z organizatorów. Jak dodaje, w poprzednim sezonie przyjechało ponad 70 aut, w tym około 50 Fiatów 125p.

Tego samego dnia, na godzinę 11.30, zaplanowano giełdę, na której będzie można kupić i sprzedać części samochodowe oraz gadżety z tamtej epoki. Trzydzieści minut później rusza próba sprawnościowa. W programie jest również konkurs na auto zlotu w trzech kategoriach – oryginał, lekki tuning, maksymalny tuning. Uczestnicy wybiorą także najładniejsze samochody spotkania. O godzinie 14 kolumna klasyków wyruszy na wycieczkę po mieście. Mapa trasy na www.forum125p.pl.

Następnego dnia o godzinie 11 ruszy wycieczka po okolicy Zalewu Zegrzyńskiego. Następnie uczestników czeka sesja zdjęciowa. W planach jest także – dla chętnych – wycieczka do Muzeum Motoryzacji. – Zapraszamy wszystkich właścicieli oraz miłośników klasycznych aut. Każdy znajdzie coś dla siebie – dodaje Palczewski. **Jakub Markiewicz**



fot. Marcin Markiewicz



KAMPANIA SPOŁECZNA czytam, więc wiem

ORGANIZATORZY: kurier Poranny, Współczesna

PATRONI HONOROWI:

PATRONI MEDIALNI: pap Nauka w Polsce, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

SMSowo KOMFORTowo

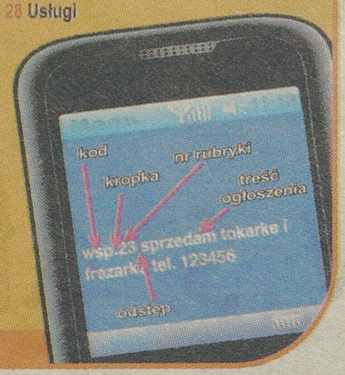
ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:

Jak zlecić ogłoszenie? Współczesna

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl



Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł, t el. 500-008-130.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099
SKUP aut, wysokie ceny, sprzedaż części, www.kon-pol.pl, 501-494-437, 501-206-407.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85-869-14-31

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

„AUTO-POŻYCZKA" Najtańsza pożyczka w kraju pod zastaw samochodu z możliwością użytkowania pojazdu. Pożyczki do 10 tys.zł. Tel. 604-512-805, 600-939-010.
*****POŻYCZKA** bez BIK, Całe województwo, tel. 668-681-844.
AAGERTA holding pożyczki do 10000 zł na 12 m-cy, tel. 85-672-3124 85-672-3117 508-493-107 Białystok ul. Św. Mikołaja 1 lok. 4.

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011. 600-700-304, 85/7333725

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
POŻYCZKA dla każdego na dowód i bez BIK-dzwoń lub wyślij sms o treści WSPO na 884-222-252-www.autokasa.pl

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

MASZYNY budowlane, urządzenia i materiały poleasingowe, www.kon-pol.pl, 501-494-437.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
SIEDLISKO w Studziankach 4000 m2, strumyk, 514186136.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AUGUSTÓW w gospodarstwie. 693-642501.
DO opieki nad osobą starszą z zamieszkaniem. 784-304-244.
FIRMA z branży hutniczej poszukuje kierowcy kat.C +E z uprawnieniami na HDS i kartą kierowcy, praca w Białymstoku. 604-219-429.
KIEROWCĘ na tira z naczepą na trasach Polska- Belgia- Rosja, chłodnia. Łapy, 85/650-21-99, 602-591-457, 602-557-199.
KIEROWCĘ -transport międzynarodowy, C+E, tel. 85/715-39-48, 602-319-729.
NIEMCY, 2 kobietom- szparagi, maliny, truskawki, znajomość języka, tel. 602-868-348.
W gospodarstwie rolnym, 536-261-666.

ROLNICTWO

KUPIĘ

******BYDŁO, maciory, knury każdej kondycji, 607-927-609.**
******SKUP** macior, knurów, bydła każdej klasy. Odbiór z gospodarstwa, 516-975-289.

***SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-020-203, 606-989-887.**

***SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 2-8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 38.**

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
KUPIĘ ziemię rolną tanio, tel. 692-898-313.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
SKUPUJEMY bydło! słabej kondycji, także inne zwierzęta, najwyższe ceny, wyrejestrowane - faktury VAT. 534-578-970, 691-602-920.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji. Kombajny zbożowe różne 30 szt, Ursusy, Żetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, prasy rolujące. Raty 0,6% m-c. Przasnysz, 692-999-007.

***SPRZEDAŻ: Jałowic hodowlanych z Niemiec, Danii, Holandii, Czech i krajowych oraz krów pierwiastek. Wolne od IBR i BVD. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poliganowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew.22.**

***ZAPRASZAMY do punktu sprzedaży jałowic PH KONRAD w Szepietowie. SZEROKI WYBÓR RAS. KONKURENCYJNE CENY! Szepietowo, ul. Przemysłowa 11, tel. 86/476-28-34.**

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, tel. 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe, 509-403-261.

INNE

ZŁOM najdrożej 600 053 544

TURYSTYKA

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
LONDYN pt. osoby, paczki pod adres 530048854.
NIEMCY bus odbiór dowóz pod adres 603976923.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

A.IZBICKA układanie- starobuk, polbruk kostka granit, ogrody, kamienie ogr., grysy 608-420-877.
BUDOWA domów, obór, elewacje. 509-319-750.
DOMY, obory, usługi koparką. 600-506-507.
ELEWACJE, docieplenia, poddasza, remonty, wykończenia, Suwałki, okolice, tel. 510-412-369.
PODDASZA szpachlowanie glazura 516-035-439.

POLBRUK kompleksowo od 18l. 503-800-815.

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI betonowe agregatem. 502-639-995.
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE głębinowe, tel. 666-566-556.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238.
USŁUGI minikoparką, koparką 502 77 33 68.
WYCINKA drzew. Ciecie drzewa . Ciecie na opał i tym podobne usługi . Białystok , Wysokie Mazowieckie i okolice. 791-791-735.
WYKOŃCZENIA wnętrz gwarancja 664496393.
ZABUDOWA poddaszy, tynki. 665-063-930.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, 500-55-15-15.
CYKLINOWANIE & układanie. 518-437-833.

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.
KRYCIE, więźbą, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektrycz. i alarmowe. 696-086-624.
INSTALACJE, alarmy 502 77 33 68.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.
TELENAPRAWA LCD, tel. 603-220-913.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tanio 668-164-326.
TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. (85)741-96-56
ŚLUSARSKIE -spawanie, tel. 503-117-029.

TRANSPORT

AUTA 6-30T, żwir, piasek, pulpa, czarnoziem, kop-ład, HDS, wykopy, wywozy 602-77-66-69

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
TYNKI gipsowe, cementowe, tel. 664-823-107.
TYNKI gipsowe, maszynowe tanio. 501-650-830

INNE

NAGROBKI, pomniki granitowe niskie ceny. Pojedynczy już od 2800 zł (nie chińskie) 609356354 lub 601566181.
SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01.

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog. Tanio 502-865-184.
GINEKOLOG A-Z 504-997-742.

PSYCHIATRA

ALCO-MED -Odtrucia alkoholowe, 668-17-16-19.

OGŁOSZENIE

„Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach ogłasza przetarg ustny nieograniczony na nabycie lokału mieszkalnego w formie ustanowienia prawa odrębnej własności i przenie-sienia własności lokalu.

Przetarg odbędzie się w dniu **16.04.2013 r.** godz. 8.30 w biurze ul. Korczaka 2A pokój Nr 2.
ul. KOWALSKIEGO 24 m 39 IV piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc
- powierzchnia użytkowa – **51,92 m2**
- cena wywoławcza **125 000 zł** - wadium **12 500 zł**

1. Nabywca nabywa mieszkanie w aktualnym stanie technicznym. Istnieje możliwość ubiegania się o wymianę stolarki okiennej.
2. Nabywca ponosi koszty: wykupu gruntu oraz zawarcia notarialnej umowy i założenia księgi wieczystej.
3. Mieszkanie można oglądać po uprzednim umówieniu się telefonicznie pod numerem 87 563 07 53.
4. Wymagane wadium należy wpłacić w Spółdzielni pokój Nr 12 (kasa) najpóźniej na 30 minut przed przetargiem.
5. W przypadku odstąpienia przez wygrywającego od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz Spółdzielni.

Bliższe informacje o mieszkaniach można uzyskać w biurze Spółdzielni pokój Nr 15 lub telefonicznie. (87) 563-03-63 oraz w internecie www.ssm.suwalki.pl Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia bądź odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu
KRZYSZTOFOWI BUDZIŃSKIEMU
Komendantowi Powiatowemu Policji w Augustowie
z powodu śmierci
OJCA

składają:
Starosta Augustowski, Wicestarosta Augustowski,
Zarząd Powiatu w Augustowie,
Przewodniczący Rady Powiatu w Augustowie
i Radni Rady Powiatu w Augustowie

Wyrazy głębokiego współczucia
mł. insp.
KRZYSZTOFOWI BUDZIŃSKIEMU
z powodu śmierci
OJCA

składa
Podlaski Komendant Wojewódzki Policji
wraz z policjantami i pracownikami Policji
garnizonu podlaskiego



OBWIESZCZENIE O SPRZEDAŻY

Polskie Radio – Regionalna Rozgłośnia w Białymstoku „RADIO BIAŁYSTOK" S.A. z siedzibą w Białymstoku ul. Świerkowa 1 sprzeda:

- **Samochód marki Fiat Ulysse 2.0 JTD 179 Active:**
- **rok produkcji – 2005,**
- **przebieg – ok. 221 500 km,**
- **poj. silnika – 1997, moc 80 kW (109 KM)**

1. Sprzedaż w drodze publicznej licytacji przeprowadzona będzie w dniu 5 kwietnia 2013r o godz.11:00 w siedzibie Radia Białystok S.A. w Białymstoku przy ul. Świerkowej 1 pok.119
2. Samochód można obejrzeć w dniach 2-4 kwietnia 2013r. w godzinach 8:00-15:00.
3. Cena wywoławcza:
   - **Fiat Ulysse 2.0 JTD 179 Active – 16 300 zł** (słownie: szesnaście tysięcy trzysta złotych),
4. Postąpienie wyniesie:
   - **Fiat Ulysse 2.0 JTD 179 Active - 200 zł** (słownie: dwieście złotych),
5. Warunkiem przystąpienia do zakupu jest wniesienie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej.

6.1. Wadium w gotówce należy wpłacić w kasie Radia Białystok S.A. do godz.10:30 w dniu 5 kwietnia 2013r.
6.2. Wadium przepada na rzecz spółki, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej.
6.3. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferenta.
6.4. Wadium złożone przez nabywcę zostanie zarachowane na poczet ceny.
6.5. Wadium przepada na rzecz Radia Białystok SA, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.
6.6. Nabywca jest obowiązany zapłacić cenę samochodu w terminie nie dłuższym niż 7 dni.
6.7. Nabywca, który w terminie określonym w pkt. 6.6 nie uiści ceny nabycia, traci prawa wynikające z przybicia oraz na zasadach określonych w pkt.6.5., złożone wadium.
6.8. Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie 7 dni od daty zapłaty ceny.
6.9 Nabywca jest zobowiązany w dniu zawarcia umowy do wypowiedzenia obowiązkowego ubezpieczenia OC samochodu Fiat Ulysse 2.0 JTD 179 Active.

7. Radio Białystok S.A. zastrzega możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje: Radio Białystok S.A. tel. 85 745 62 15 w godzinach 8:00-15:00.

3921313w01a

STREFA BIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

PRZETARG

Wójt Gminy Szypliszki
ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż następujących nieruchomości stanowiących własność Gminy Szypliszki, znajdujących się w gminie Szypliszki, na terenie następujących miejscowości:

a) **Słobódka:** samodzielny lokal mieszkalny nr **4** powierzchni użytkowej **78,05** m², składający się z: czterech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i ubikacji, znajdujący się na pierwszym piętrze budynku wielomieszkaniowego nr **44 A**, wraz z przynależną piwnicą o pow. użytkowej **9,14** m², udziałem wynoszącym **8719/87821** części w nieruchomości wspólnej, oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek: **23/8** i **23/20** o powierzchni **0,1385** ha, a także udziałem **19065/296522** części w nieruchomości zabudowanej kotłownią i składem opału. **Łączna cena wywoławcza nieruchomości wynosi kwotę 97200,- zł.** Wadium przetargowe wynosi kwotę **5000,- zł.**

b) **Czerwonka**: samodzielny, niezamieszkały lokal mieszkalny nr **12** (dwanaście) o łącznej powierzchni użytkowej **69,85** m², składający się z: czterech pokoi, kuchni, łazienki, wc i korytarza, znajdujący się na drugim piętrze budynku wielomieszkaniowego nr **3**, wraz z przynależną piwnicą o powierzchni użytkowej **11,50** m², udziałem wynoszącym **91/1000** części w nieruchomości wspólnej oraz segmentem budynku gospodarczego o powierzchni **18,00** m². **Łączna cena wywoławcza nieruchomości wynosi kwotę 53000,- zł.** Wadium przetargowe wynosi kwotę **3000,- zł.**

c) **Czerwonka**: samodzielny lokal mieszkalny nr **3** o łącznej powierzchni użytkowej **38,21** m², składający się z: dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc i korytarza, znajdujący się na parterze budynku wielomieszkaniowego nr **8**, wraz z przynależną piwnicą o powierzchni użytkowej **12,20** m², udziałem wynoszącym **112/1000** części w nieruchomości wspólnej oraz segmentem budynku gospodarczego o powierzchni użytkowej **18,00** m². **Łączna cena wywoławcza nieruchomości wynosi kwotę 33000,- zł.** Wadium przetargowe wynosi kwotę **2000,- zł.**

d) **Szelment:** nieruchomość gruntowa niezabudowana, obejmująca nieczynny pas drogowy drogi wewnętrznej, oznaczony numerem działki **26/4** o powierzchni ogólnej **0,4190** ha. Nieruchomość jest w większej części nieużytkowana na cele drogowe i faktycznie włączona do sąsiadujących użytków rolnych oraz leśnych. Dopuszczalny sposób zagospodarowania w/w nieruchomości – na dojazd do graniczących z nią nieruchomości gruntowych i uzupełnienie powierzchni tych nieruchomości. Dopuszcza się możliwość sprzedaży tej nieruchomości nabywcom w udziałach stanowiących ułamkowe części tej nieruchomości gruntowej. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi kwotę 20216,- zł** (słownie: dwadzieścia tysięcy dwieście szesnaście złotych) plus należny podatek od towarów i usług VAT. Wadium przetargowe wynosi kwotę 2000,- zł.

Przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż wyżej opisanych nieruchomości odbędą się w dniu 30 kwietnia 2013 r. (wtorek) i rozpoczną się o godzinie 10.00. Miejsce przetargu – siedziba Urzędu Gminy Szypliszki, ul. Suwalskiej nr 21, pokój nr 6. Termin wpłaty wadium przetargowego na konto bankowe Urzędu Gminy Szypliszki, upływa z dniem **24 kwietnia 2013 r.** Informacje o nieruchomościach można także uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, przy ul. Suwalskiej 21 lub pod nr. tel. (87) 565-90-59 oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.szypliszki.biuletyn.net

Wójt
mgr inż. Mariusz Grygieńć

AS2213w04a



Dla Polski tak grać nie potrafią

PIŁKA NOŻNA Nasi reprezentanci zbierają dobre recenzje za grę w zagranicznych klubach i zdobywają tam ważne bramki. W świątecznej kolejce do siatki rywali trafiali Piszczek, Lewandowski i Obraniak.

W niemieckiej Bundeslidze bramki dla Borusii Dortmund zdobywali Łukasz Piszczek i Robert Lewandowski w zwycięskim wyjazdowym meczu z VfB Stuttgart, we Francji remis dla Bordeaux uratował Ludovic Obraniak. Nie tylko ci nasi kadrowicze wiele potrafią dać swoim klubowym drużynom, blado wypada to natomiast w reprezentacji Polski, co pokazały ostatnie mecze eliminacji mistrzostw świata w Warszawie - z Ukrainą (1:3) i San Marino (5:0).

LEWANDOWSKI JAK GERD MUELLER

Krytykowany za słabe ostatnie występy w kadrze Lewandowski znów błysnął w Niemczach i zdobywając gola dla Borussii Dortmund, zrównał się z legendą niemieckiej piłki - Gerdem Muellerem. Na liście najdłuższych serii skuteczności Bundesligi zajmują ex aequo trzecie miejsce. W sobotę Polak trafił po raz dziewiąty z rzędu. Mueller, wówczas zawodnik Bayernu Monachium, taką serią zaimponował w sezonie 1968/69. Rok później był jednak jeszcze lepszy i strzelał bramki w szesnastu kolejnych spotkaniach (rekord niemieckiej ekstraklasy). Drugi pod tym względem jest Klaus Allofs - napastnik FC Koeln w 1984 roku trafiał dziesięć razy z rzędu.

"Lewy" w sobotę uzyskał bramkę w spotkaniu ze Stuttgartem w 82. minucie i zapewnił drużynie zwycięstwo 2:1. Na listę strzelców wpisał się także Piszczek (w kadrze strzelił gole Ukrainie jak i San Marino). W Stuttgarcie Łukasz zaczynał na ławce rezerwowych, ale w pierwszej połowie kontuzji doznał Marcel Schmelzer i Polak zmienił go w 24. minucie, a kilka minut później cieszył się z drugiego ligowego gola w sezonie.

BAYERNU NIE DOGONIĄ

Borussia wciąż jest mistrzem, ale nie doścignie już Bayernu Monachium, który ma aż 20 punktów przewagi i może właściwie świętować już zdobycie tytułu. W sobotę Bawarczycy rozgromili Hamburger SV 9:2.

OBRANIAK URATOWAŁ REMIS

Obraniak zdobył bramkę dla Girondins Bordeaux, ratując remis 1:1 w meczu z Lorient. To szósty ligowy gol reprezentanta Polski w obecnym sezonie ekstraklasy Francji. Polak rozegrał całe spotkanie i trafił do bramki gości w 87. minucie.

KONTUZJA BORUCA

Piłkarze Southampton, w składzie z Arturem Borucem, niespodziewanie pokonali u siebie Chelsea Londyn 2:1 w meczu 31. kolejki angielskiej ekstraklasy. Uraz uniemożliwił jednak polskiemu bramkarzowi dokończenie meczu i grał on tylko w pierwszej połowie. Ta porażka może utrudnić londyńczykom zajęcie miejsca w pierwszej czwórce, a co za tym idzie grę w przyszłorocznej edycji Ligi Mistrzów.

Wygrał także Arsenal Londyn z Łukaszem Fabiańskim w bramce (Wojciech Szczęsny na ławce rezerwowych), pokonując Reading 4:1.

WYCZYN MESSIEGO

Lionel Messi zdobył bramkę w meczu 29. kolejki hiszpańskiej ekstraklasy, w którym Barcelona zremisowała z Celtą Vigo 2:2. Argentyńczyk strzelił co najmniej jednego gola w 19 ligowych spotkaniach z rzędu i jest jedynym w historii La Liga piłkarzem, który wpisał się na listę strzelców ze wszystkimi rywalami po kolei.

JUVENTUS BLIŻEJ TYTUŁU

Juventus Turyn w 30. kolejce włoskiej ekstraklasy pokonał w Mediolanie Inter 2:1. W "derbach Italii", jak nazywana jest rywalizacja Interu z Juventusem, turyńczycy odnieśli trzecie z rzędu ligowe zwycięstwo i pewnie zmierzają ku obronie tytułu.

Sławomir Stachura, /PAP/



Obrońca reprezentacji Polski Łukasz Piszczek (z lewej) zdobył bramkę dla Borussii Dortmund w zwycięskim meczu z VfB Stuttgart.

Fot. Franziska Kraufmann/PAP/EPA

Niemcy

27. kolejka. **Greuther Fuerth - Eintracht Frankfurt 2:3** (Djurdjic 2, Sararer 72 - Inui 13, Aigner 59, Meier 68), **VfL Wolfsburg - Nuernberg 2:2** (Diego 3, Olic 27 - Simons 61, Nilsson 66), **Augsburg - Hannover 96 0:2** (Rausch 61, 90+1), **Schalke 04 - Hoffenheim 3:0** (Hoeger 71, Raffael 79, Pukki 83), **Mainz - Werder Brema 1:1** (Szalai 1 - Hunt 69), **Fortuna Dusseldorf - Bayer Leverkusen 1:4** (Schwaab 41. samob. - Kiessling 22 z karnego i 88, Schuerrle 62 i 84), **Freiburg - Borussia Moenchengladbach 2:0** (Kruse 69, 90+2), **VfB Stuttgart - Borussia Dortmund 1:2** (Maxim 63 - Piszczek 29, Lewandowski 82), **Bayern Monachium - Hamburger SV 9:2** (Pizarro 30, 45, 53 i 68, Robben 33 i 54, Shaqiri 5, Schweinsteiger 19, Ribery 76 - Bruma 75, Westermann 86).

1. Bayern	27	72	78-13
2. Borussia D.	27	52	62-32
3. Bayer	27	48	50-35
4. Schalke 04	27	42	46-43
5. Eintracht	27	42	42-39
6. Mainz	27	39	34-30
7. Freiburg	27	39	35-33
8. Borussia M.	27	38	35-37
9. Hamburger SV	27	38	32-43
10. Hannover 96	27	37	49-46
11. FC Nuernberg	27	35	31-34
12. VfL Wolfsburg	27	32	32-42
13. VfB Stuttgart	27	32	29-46
14. Werder	27	31	43-52
15. Fortuna	27	29	33-40
16. Augsburg	27	24	23-40
17. Hoffenheim	27	20	30-52
18. Greuther Fuerth	27	15	18-45

Najlepsi strzelcy: **20** - Lewandowski (Borussia D.), **18** - Kiessling (Bayer), **15** - Mandzukic (Bayern).

/SAW/

Anglia

30. kolejka. **Aston Villa - Liverpool 1:2** (Benteke 31 - Henderson 47, Gerrard 60 z karnego), **Wigan Athletic - Norwich City 1:0** (Kone 81), **West Ham United - West Bromwich Albion 3:1** (Carroll 16 i 80, Gary O'Neil 28 - Dorrans 88 z karnego), **Swansea City - Tottenham Hotspur 1:2** (Michu 71 - Vertonghen 7, Bale 21), **Arsenal - Reading 4:1** (Gervinho 11, Cazorla 48, Giroud 67, Arteta 77 z karnego - Robson-Kanu 69), **Manchester City - Newcastle United 4:0** (Tevez 41, Silva 45+2, Kompany 56, Perch 69. samob.), **Southampton - Chelsea 2:1** (Rodriguez 23, Lambert 35 - Terry 33), **Sunderland - Manchester United 0:1** (Bramble 27. samob.), **Everton - Stoke City 1:0** (Mirallas 28), **Fulham - Queens Park Rangers - wynik jutro.**

1. Manchester U.	30	77	70-31
2. Manchester C.	30	62	55-26
3. Tottenham	31	57	53-38
4. Chelsea	30	55	59-32
5. Arsenal	30	53	59-33
6. Everton	30	51	48-35
7. Liverpool	31	48	59-40
8. West Bromwich	31	44	41-41
9. Swansea	31	40	41-40
10. Fulham	29	36	40-44
11. West Ham	30	36	35-44
12. Southampton	31	34	44-53
13. Stoke City	31	34	27-37
14. Norwich City	31	34	28-47
15. Newcastle	31	33	41-56
16. Sunderland	31	31	33-43
17. Wigan	30	30	36-56
18. Aston Villa	31	30	32-58
19. Queens PR	30	23	26-48
20. Reading	31	23	36-61

Najlepsi strzelcy: **22** - Suarez (Liverpool), **19** - van Persie (Manchester U.), 17 - Bale (Tottenham).

/SAW/

Francja

30. kolejka. **Olympique Lyon - Sochaux 1:2** (Gomis 68 z karnego - Sio 50, Bakambu 88), **Stade Brest - Lille 1:2** (Raspentino 10 - Kalou 18, Roux 78), **Nice - Olympique Marsylia 0:1** (Gignac 15), **Ajaccio - Toulouse 2:3** (Zebina 18 samob., Mutu 41 - Capoue 25 i 79 z karnego, Tabanou 32), **Valenciennes - Bastia 3:4** (Gomis 9, Danic 28 z karnego, Pujol 90+5 - Maoulida 19 i 49, Thauvin 84 z karnego i 89), **Girondins Bordeaux - FC Lorient 1:1** (Obraniak 87 - Aliadiere 42), **Evian Thonon Gaillard - Reims 2:2** (Sagbo 68, Nsikulu 90+2 - Ayite 12, Courtet 67), **Stade Rennes - AS Nancy 0:2** (Ayasse 78, Bakar 89), **Troyes AC - St Etienne 2:2** (Faussurier 25, Nivet 38 - Aubameyang 8, Brandao 31), **Paris St Germain - Montpellier HSC 1:0** (Gameiro 81).

1. Paris SG	30	61	54-20
2. Marsylia	30	54	35-32
3. Lyon	30	53	49-32
4. St Etienne	30	50	50-25
5. Lille	30	49	43-31
6. Nice	30	48	41-34
7. Montpellier	30	45	44-36
8. FC Lorient	30	44	48-45
9. Bordeaux	30	43	29-25
10. Rennes	30	42	41-41
11. Toulouse	30	41	36-34
12. Valenciennes	30	36	40-45
13. Bastia	30	36	38-56
14. Ajaccio	30	33	32-40
15. Evian	30	31	34-43
16. Reims	30	31	28-37
17. Sochaux	30	31	32-47
18. Brest	30	29	28-47
19. Nancy	30	27	28-47
20. Troyes	30	25	36-53

Najlepsi strzelcy: 25 - Ibrahimovic (Paris SG), 17 - Aubameyang (St Etienne).

/SAW/

Włochy

30. kolejka. **Udinese Udine - Bologna FC 0:0, Atalanta Bergamo - Sampdoria Genua 0:0, US Palermo - AS Roma 2:0** (Ilicić 21, Miccoli 35), **FC Parma - Pescara Calcio 3:0** (Benalouane 18, Paletta 52, Amauri 65), **FC Genoa 1893 - AC Siena 2:2** (Borriello 6, Janković 71 - Emeghara 44, Rosina 52 z karnego), **Inter Mediolan - Juventus Turyn 1:2** (Palacio 54 - Quagliarella 3, Matri 60), **Cagliari Calcio - Fiorentina Florencja 2:1** (Pinilla 11, 39 z karnego - Cuadrado 73), **Lazio Rzym - Catania Calcio 2:1** (Candreva 81 z karnego, Legrottaglie 79 samob. - Izco 50), **Chievo Werona - AC Milan 0:1** (Montolivo 25), **FC Torino - SSC Napoli 3:5** (Barreto 30, Jonathas 74 z karnego, Meggiorini 78 - Dzemaili 10, 47, 80, Cavani 84, 90).

1. Juventus	30	68	59-19
2. Napoli	30	59	55-29
3. Milan	30	57	53-32
4. Fiorentina	30	51	54-37
5. Lazio	30	50	39-36
6. Roma	30	47	60-51
7. Inter	29	47	45-39
8. Catania	30	45	40-38
9. Udinese	30	42	38-38
10. Parma	30	38	39-39
11. Cagliari	30	38	37-49
12. Sampdoria	29	36	35-33
13. Bologna	30	36	39-38
14. Torino	30	35	37-41
15. Chievo	30	35	31-45
16. Atalanta	30	34	30-42
17. Genoa	30	27	31-47
18. Siena	30	26	31-42
19. Palermo	30	24	25-43
20. Pescara	30	21	21-61

Najlepsi strzelcy: 22 - Cavani (Napoli), 16 - El Shaarawy (Milan), 15 - Di Natale (Udinese).

/ARKA/

Hiszpania

29. kolejka. **Rayo Vallecano Madryt - Malaga CF 1:3** (Piti 31 - Weligton 21, Baptista 55, Morales 86), **Celta Vigo - FC Barcelona 2:2** (Insa 38, Oubina 88 - Tello 43, Messi 73), **Real Saragossa - Real Madryt 1:1** (Rodri 6 - Ronaldo 38), **Levante Walencja - Sevilla FC 1:0** (R. Garcia 40), **Real Valladolid - Osasuna Pampeluna 1:3** (Ruben 11 samob. - Sola 50, 60, Cuevas 69), **Real Mallorca - Deportivo La Coruna 2:3** (Victor 19, Nsue 86 - Silvio 27, Marchena 48, Riki 60), **Espanyol Barcelona - Real Sociedad San Sebastian 2:2** (S. Garcia 9, Stuani 39 - Zurutuza 24, Lopez 76 samob.), **Atletico Madryt - Valencia CF 1:1** (Falcao 6 - Jonas 5), **Athletic Bilbao - Granada CF, Real Betis Sewilla - Getafe CF** - wyniki jutro.

1. Barcelona	29	75	90-33
2. Real	29	62	72-28
3. Atletico	29	61	51-25
4. Sociedad	29	48	51-37
5. Malaga	29	47	41-28
6. Valencia	29	46	42-41
7. Betis	28	43	39-42
8. Getafe	28	42	38-44
9. Rayo	29	41	38-49
10. Levante	29	40	34-41
11. Sevilla	29	38	43-41
12. Espanyol	29	36	35-39
13. Valladolid	29	35	37-41
14. Bilbao	28	32	32-51
15. Osasuna	29	31	26-33
16. Granada	28	28	26-39
17. Saragossa	29	27	26-43
18. Celta	29	24	29-43
19. Mallorca	29	24	32-58
20. Deportivo	29	23	35-61

Najlepsi strzelcy: 43 - Messi (Barcelona), 28 - Ronaldo (Real), 22 - Falcao (Atletico), 15 - Negredo (Sevilla).

/ARKA/

159. regaty dla Oxfordu

WIOŚLARSTWO Ósemka Uniwersytetu Oxford pokonała załogę Cambridge w 159. edycji prestiżowych regat wioślarskich. To była ich 77. wygrana - rywale mają na koncie 81 triumfów. Zmagania w 1877 roku uznano za nierozstrzygnięte.

Mimo przenikliwego zimna rywalizację oglądało na żywo około 250 000 widzów. Oxford wygrał o półtorej długości. Łódź zwycięzców nazywa się "Acer", na cześć doktora Acera Nethercotta. Trzykrotny sternik Oxfordu zmarł w styczniu na raka mózgu w wieku 35 lat.

Jedne z najstarszych zawodów sportowych świata, wyścigi ósemek Uniwersytetów Oxfordu i Cambridge, rozgrywane są od mostu Puenty do Chiswick na Tamizie w Londynie na dystansie 4 mil i 374 jardów (ok. 6,779 km). **/PAP/**

Bolt wygrał na Copacabana



Usain Bolt wygrał bieg na 150 metrów na słynnej plaży Copacabana w Rio de Janeiro. Fot. Marcelo Sayao/PAP/EPA

LEKKA ATLETYKA Jamajski sprinter, sześciokrotny mistrz olimpijski, Usain Bolt wygrał w niedzielę bieg na 150 metrów rozgrywany na słynnej plaży Copacabana. Aktualny rekordzista świata w sprincie uzyskał w Rio de Janeiro czas 14,42, pokonując trzech innych zawodników.

Najlepszy rezultat na świecie na tym nietypowym dystansie wynosi 14,35 i również należy do Bolta, który uzyskał go w maju 2009 roku w biegu na jednej z ulic w Manchesterze.

Zawody te były firmowane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (IAAF) i były częścią akcji promocyjnej Rio de Janeiro jako miasta-organizatora letnich igrzysk w 2016 r. **/PAP/**

II liga

Wyniki 21. kolejki:
Wigry Suwałki – Puszcza Niepołomice 2:1 (0:1)
Olimpia Elbląg – Motor Lublin 1:0 (0:0). Bramka: Kirill Raduszko 58
Concordia Elbląg – Wisła Płock 0:3 (0:1). Bramki: Bartłomiej Sielewski 44, Marko Radić 62, 78
Radomiak Radom – Resovia 4:0 (2:0). Bramki: Piotr Kornacki 14, Samuelson Odunka 43, Marcin Figiel 54, Piotr Wlazło 88

Mecze: Stal Rzeszów – Stal Stalowa Wola, Pelikan Łowicz – Pogoń Siedlce, Wisła Puławy – Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Znicz Pruszków – Siarka Tarnobrzeg, Unia Tarnów – Garbarnia Kraków zostały odwołane z powodu złego stanu boisk.

1. Wisła Płock	19 37	26-16
2. Puszcza	19 36	35-21
3. Pelikan	18 35	24-12
4. Resovia	18 31	19-13
5. Wisła Puławy	19 30	24-18
6. Radomiak	19 29	26-25
7. Znicz	18 28	17-14
8. Olimpia	18 27	13-9
9. Pogoń	19 26	24-22
10. Unia	18 25	23-27
11. Stal St. W.	19 22	16-20
12. Concordia	19 22	17-19
13. Wigry	**20 22**	**20-25**
14. Garbarnia	18 21	19-30
15. Stal Rz.	17 20	21-19
16. Motor	18 20	24-28
17. Świt	18 12	14-33
18. Siarka	18 12	17-28

Najbliższe mecze:
3.04: Pelikan – Motor, Unia – Resovia, Olimpia - St. Rz.
Program 22. kolejki (6-7.04): Wigry – Unia, Garbarnia – Znicz, Siarka – Radomiak, Resovia – Concordia, Wisła Płock – Wisła Puławy, Świt – Pelikan, Pogoń – Stal Rz, Stal St. W. – Olimpia, Motor – Puszcza.

I liga

Wyniki 21. kolejki:
ŁKS Łódź – Olimpia Grudziądz 0:3 (0:0). Bramki: Adam Cieśliński 58, Piotr Głąba 64 (samobój), Adrian Frańczak 87.
Dolcan Ząbki – Warta Poznań 2:0 (0:0). Bramki: Mateusz Piątkowski 64, 90.
Stomil Olsztyn – Cracovia 3:0 (1:0). Bramki: Łukasz Suchocki 39, Paweł Piceluk 59, Paweł Kaczmarek 63.
GKS Katowice – Bogdanka Łęczna 1:0 (0:0). Bramka: Przemysław Pitry 35 z karnego
Arka Gdynia – Kolejarz Stróże 3:1 (1:1). Bramki: Piotr Kuklis 13, 89, Marcus Vinícius 85 z karnego – Kamil Nitkiewicz 41
GKS Tychy – Flota Świnoujście 1:0 (0:0). Bramka: Piotr Rocki 3
Sandecja Nowy Sącz – Polonia Bytom 3:0 (1:0). Bramki: Jozef Certík 45, Piotr Giel 51, Maciej Górski 80.
Mecze: Okocimski Brzesko – Zawisza Bydgoszcz i Miedź Legnica – Termalica Bruk-Bet Nieciecza zostały odwołane ze względu na zły stan boisk.

1. Cracovia	21 40	28-22
2. Flota	20 40	33-20
3. Zawisza	20 39	43-16
4. Nieciecza	19 38	34-17
5. GKS Tychy	21 36	23-17
6. Miedź	20 34	31-25
7. Olimpia	19 33	25-16
8. Arka	21 31	25-17
9. Katowice	21 30	27-26
10. Bogdanka	20 29	25-25
11. Dolcan	19 28	27-23
12. Kolejarz	20 26	24-29
13. Warta	20 22	25-31
14. Sandecja	19 21	19-34
15. Stomil	20 17	23-31
16. ŁKS	20 14	17-40
17. Okocimski	18 13	16-28
18. Polonia	20 7	14-42

(mark)

Piłka nożna >> W ostatniej akcji meczu Wigry pokonały Puszczę Niepołomice

Ograli lidera i idą w górę tabeli

Piłkarze Wigier Suwałki wygrali już trzeci mecz na wiosnę. W sobotę pokonali Puszczę Niepołomnice 2:1.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Jesienią u siebie Puszcza wygrała 2:1 z biało-niebieskimi po golu strzelonym w doliczonym czasie. Wigry wzięły w Suwałkach srogi rewanż. Rozstrzygającą bramkę wbiły w dosłownie ostatniej akcji meczu, w której Tomasz Tuttas wykorzystał podanie Aleksandara Atanackovicia i uderzeniem z bliska po ziemi wprowadził kolegów i kibiców w stan euforii.

– Żal, że przegrywamy w takich okolicznościach i po tyłu znakomitych sytuacjach, ale taka jest piłka – mówi Dariusz Wójtowicz, trener Puszczy.

Rzeczywiście, to przyjezdni, którzy zagrali wysokim pressingiem, sprawiali na początku korzystniejsze wrażenie. Biało-niebiescy po kwadransie jednak otrząsnęli się z ich przewagi i mogli objąć prowadzenie. Dwie znakomite okazje zaprzepaścił jednak Mariusz Baranowski, który najpierw był odrobinę wolniejszy od bramkarza po dograniu za plecy obrońców przez Aleksandara Atanackovicia, a potem spóźnił strzał w sytuacji sam na sam.



W. Drażba

Mariusz Baranowski (z lewej) nie wykorzystał dwóch znakomitych sytuacji. Na jego szczęście, bramki dla Wigier zdobyli Kamil Lauryn i Tomasz Tuttas

Niewykorzystane okazje szybko się na suwalczanach zemściły. Po kontrze, w uliczkę został wypuszczony Amerykanin David Paul i wygrał pojedynek z Karolem Salikiem.

Suwalski bramkarz przed przerwą okazał się za to lepszy w sytuacji sam na sam z Mateuszem Cholewiakiem, a po drugiej stronie boiska, po wrzutce Atanackovicia, w poprzeczkę bramki gości trafił Tuttas.

Po zmianie stron biało-niebiescy zdecydowanie zaatakowali i powinien był wyrównać Adam Pomian, który z kilku metrów trafił z woleja w bramkarza. Do wyrównania doprowadził za to najlepszy, obok Atanackovicia, na boisku stoper Kamil Lauryn, który dobił piłkę po dośrodkowaniu Bartosza Widejki i strzale Davida Makaradze.

Młody Gruzin nie wykorzystał kapitalnej okazji po rozegraniu piłki w najładniejszej akcji meczu z Povilasem Luksysem. Na szczęście, w ostatnich sekundach Tuttas był tam, gdzie powinien.

▲ **Wigry Suwałki – Puszcza Niepołomice 2:1 (0:1). Bramki:** 0:1 – Paul (25), 1:1 – Lauryn (65), 2:1 – Tuttas (90+3).
Wigry: Salik - Romachów, Lauryn, Wenger, Widejko, Baranowski (56. Pomian), Atanacković, Gondek (46. Sołowiej), Tarnowski (76. Makaradze), Tuttas, Luksys.
Żółte kartki: Lauryn, Widejko (Wigry), Zontek, Nowak (Puszcza). **Sędziował:** Przemysław Bzowski (Gdańsk). **Widzów:** 500. ▲

Piłka nożna >> 20. kolejka T-Mobile Ekstraklasy

Derby stolicy dla Legii

W najciekawszym spotkaniu 20. kolejki T-Mobile Ekstraklasy, w derbach Warszawy Legia pokonała Polonię 2:1, a o zwycięstwie zadecydował gol Dominika Furmana zdobyty już w doliczonym czasie gry.

W dwóch meczach trenerskich powrotów, nowi szkoleniowcy nie mogli być zadowoleni z wyników swoich drużyn. Podbeskidzie pod wodzą Czesława Michniewicza zremisowała z Koroną Kielce 1:1, a Pogoń Szczecin Dariusza Wdowczyka przegrała z goniącym Legię Lechem Poznań 0:2. **(mark)**

▲ **Wyniki 20. kolejki:**
Górnik Zabrze - Widzew Łódź 3:1 (2:0). Bramki: 1:0 – Ireneusz Jeleń (24), 2:0 – Aleksander Kwiek (29), 2:1 – Bartłomiej Pawłowski (51), 3:1 – Adam Danch (64).
Żółte kartki: Magiera (Górnik), Broź (Widzew). **Widzów** 3 000.

Podbeskidzie Bielsko-Biała - Korona Kielce 1:1 (0:1).
Bramki: 0:1 – Maciej Korzym (10), 1:1 – Robert Demjan (55).
Żółte kartki: Konieczny, Sokołowski (Podbeskidzie); Foszmańczyk, Kuzera, Korzym (Korona).
Widzów 2 300.
Polonia Warszawa - Legia Warszawa 1:2 (0:0).
Bramki: 0:1 – Danijel Ljuboja (51), 1:1 – Łukasz Piątek (86), 1:2 – Dominik Furman (90+1).
Żółte kartki: Wszołek, Tosik, Todorovski, Hołota, Baran (Polonia); Wawrzyniak (Legia).
Widzów 4 000.
PGE GKS Bełchatów - Śląsk Wrocław 1:0 (0:0).
Bramka: 1:0 – Łukasz Madej (58 z karnego).
Żółte kartki: Kosznik, Wacławczyk, Sawala (Bełchatów); Mila, Kowalczyk, Cetnarski (Śląsk). Czerwona kartka: Kelemen (52 Śląsk).
Widzów 2 500.
Lechia Gdańsk – Wisła Kraków 0:0.
Żółte kartki: Deleu, Pietrowski (Lechia); Sobolewski (Wisła). **Widzów** 13 937
KGHM Zagłębie Lubin – Ruch Chorzów 2:3 (1:0)
Bramki: 1:0 – Adrian Błąd (10), 1:1 – Dorde Cotra (52-samobójcza), 2:1 – Adrian Błąd (54), 2:2 – Łukasz Janoszka (55), 2:3 – Jakub Smektała (90+4).
Żółte kartki: Hanzel, Błąd (Lechia); Janoszka, Zieńczuk, Szyndrowski, Smektała (Wisła). **Czerwona kartka:** Błąd (za drugą żółtą, Zagłebie 90+2).
Widzów: 6 000.
Pogoń Szczecin – Lech Poznań 0:2 (0:1)
Bramki: 0:1 – Marcin Kamiński (28), 0:2 – Aleksandar Tonew (48).
Żółte kartki: Djousse, Noll (Pogoń); Kamiński, Wołąkiewicz, Trałka (Lech).. **Widzów** 8 000.
Piast Gliwice - Jagiellonia Białystok 1:1 (1:1)

1. Legia	20 43	41-19
2. Lech	20 39	27-15
3. Górnik	20 34	28-18
4. Polonia	20 32	31-20
5. Śląsk	20 32	29-25
6. Piast	20 30	27-27
7. Lechia	20 29	26-24
8. Wisła	20 27	18-23
9. Zagłębie	20 26	26-22
10. Jagiellonia	**20 26**	**23-25**
11. Korona	20 24	21-26
12. Widzew	20 23	19-27
13. Pogoń	20 22	17-26
14. Ruch	20 22	21-31
15. Bełchatów	20 13	11-27
16. Podbeskidzie	20 12	23-33

Lotto

▲ **Losowania z 28 marca**
Multi Multi (godz. 14): 2, 6, 8, 10, 13, 24, 26, 29, 35, 37, 41, 42, 48, 53, 54, 61, 70, 73, 77, 79. **Plus:** 70.
Multi Multi (godz. 22.15): 3, 6, 10, 16, 17, 19, 22, 27, 30, 33, 41, 44, 45, 46, 48, 49, 57, 67, 75, 80. **Plus:** 57
Lotto: 11, 19, 28, 29, 38, 40. **Plus:** 6, 9, 12, 21, 22, 47.
Minilotto: 3, 5, 23, 35, 36.
Kaskada: 4, 6, 7, 9, 11, 12, 13, 15, 19, 21, 23, 24.
▲ **Losowania z 29 marca**
Multi Multi (14): 10, 17, 18, 19, 26, 29, 31, 40, 45, 46, 47, 53, 55, 59, 60, 63, 70, 71, 77, 79. **Plus:** 63.
Multi Multi (22.15): 4, 14, 17, 32, 36, 40, 41, 46, 48, 51, 52, 61, 63, 64, 66, 69, 72, 73, 76, 77. **Plus:** 40.
Kaskada: 2, 4, 6, 8, 9, 10, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
Joker: 28. **Cztery liczby ze zbioru 50:** 1, 17, 20, 25.
▲ **Losowania z 30 marca**
Multi Multi (14): 2, 6, 8, 11, 13, 14, 24, 25, 32, 37, 38, 39, 41, 45, 47, 64, 65, 67, 68, 77. **Plus:** 24.
Multi Multi (22.15): 2, 7, 9, 14, 16, 17, 18, 19, 22, 23, 28, 30, 31, 42, 53, 57, 60, 62, 63, 79. **Plus:** 57.
Lotto: 2, 10, 17, 18, 23, 46. **Plus:** 9, 16, 20, 23, 24, 47.
Minilotto: 10, 16, 22, 36, 39.
Kaskada: 2, 4, 6, 10, 11, 13, 16, 17, 18, 19, 21, 24.
▲ **Losowania z 31 marca**
Multi Multi (14): 2, 7, 9, 11, 12, 18, 25, 27, 33, 34, 39, 40, 44, 48, 58, 59, 62, 64, 70, 80. **Plus:** 59.
Multi Multi (22.15): 3, 6, 14, 18, 28, 31, 32, 36, 40, 42, 46, 56, 57, 58, 62, 67, 70, 71, 73, 75. **Plus:** 28.
Kaskada: 1, 3, 6, 8, 11, 12, 13, 16, 17, 20, 23, 24.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

GWsport
www.wspolczesna.pl

Trzecie zwycięstwo na wiosnę odnieśli piłkarze Wigier Suwałki pokonując w II lidze Puszczę Niepołomnice 2:1.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Jagiellonia podzieliła się punktami z Piastem Gliwice

„Franek" wszedł do historii



Fot. PAP

Tomasz Frankowski w meczu z Piastem Gliwice strzela swojego 167. gola w rozgrywkach polskiej ekstraklasy. Tym wyczynem wskoczył na podium strzelców wszech czasów i dzieli je obecnie razem z Gerardem Cieślikiem

Tomasz Frankowski w meczu z Piastem Gliwice zdobył swoją 167. bramkę w ekstraklasie i wskoczył na podium klasyfikacji strzelców wszech czasów.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Kapitan Jagiellonii Tomasz Frankowski w 38. minucie spotkania rozegranego w Wielką Sobotę w Gliwicach wyrównał wynik meczu z Piastem na 1:1. Tą bramką wszedł do historii polskiej piłki. Był to gol numer 167. w ekstraklasie, który pozwolił „Frankowi" stanąć na trzecim stopniu podium obok Gerarda Cieślika w klasyfikacji wszech czasów najskuteczniejszych piłkarzy.

– Bramka bardzo mnie cieszy. Wskoczenie na podium najskuteczniejszych zawodników było moim celem na ten sezon – mówił po meczu kapitan żółto-czerwony.

„Franek" nie był jedynym bohaterem w Jagiellonii, który uratował remis żółto-czerwonym. Drugim był bramkarz Jakub Słowik, który swoimi interwencjami ratował zespół, m.in. w 80 minucie obronił „jedenastkę" podyktowana przez sędziego za faul Filipa Modelskiego na Tomaszu Podgórskim.

Piłkarze Jagiellonii już do przerwy szczęśliwie remisowali z Piastem, gdyż to gospodarze przeważali i mogli strzelić nie jedną, a co najmniej trzy bramki.

W obronie fatalnie spisywał się Chilijczyk Alexis Norambuena, który w zasadzie był nieobecny na meczu, popełniając niemal przy każdym swoim dojściu do piłki same błędy. Już w 7. minucie Piast mógł objąć prowadzenie. Po błędzie Macieja Gajosa w sytuacji sam na sam z Jakubem Słowikiem znalazł się Tomas Docekal. Białostocki bramkarz szczęśliwie obronił strzał piłkarza gospodarzy. Minutę później piłka uderzyła w słupek bramki Jagiellonii, gdy z dystansu uderzył Pavol Cicman.

W 17. minucie Ruben Jurado odebrał piłkę Norambuenie, zagrał piłkę do Cicmana, który strzelił na bramkę Słowika. Nasz bramkarz i tym razem był górą. W 30. minucie błąd Norambueny kosztował już Jagę stratę bramki. Cicman ograł beznadziejnie grającego Chilijczyka, zagrał piłkę w pole karne, gdzie doszedł do niej reprezentant Łotwy Artis Lazdins i strzałem pokonał zasłoniętego Słowika.

Po stracie gola trener Hajto szybko zareagował zmieniając Norambuenę na Lubosa Hanzela. W 38 min. białostoczanie przeprowadzili jedyną ładną i skuteczną akcję. Tomasz Kupisz na lewym skrzydle popędził na bramkę Piasta. Dośrodkował do Tomasza Frankowskiego, który strzałem przy słupku wyrównał na 1:1.

Dodajmy, że podopieczni trenera Tomasza Hajty w spotkaniu z Piastem zagrali bez pauzujących za kartki Ugo Ukaha i Dawida Plizgi.

Po zmianie stron gra się wyrównała, ale Jagiellonia grała w przewadze jednego piłkarza. W 62. minucie bramkarz Piasta Dariusz Trela tuż przed linią pola karnego sfaulował wyróżniającego się w Jadze Tomasza Kupisza, który wychodził na czystą pozycję, po prostopadłym podaniu Frankowskiego. Za faul bramkarz Piasta zobaczył czerwony kartonik. Niestety, ze znakomitej sytuacji wyszły nici. Dani Quintana zdecydował się na silny strzał, po którym piłka minęła bramkę gospodarzy. Białostoczanie mieli swoje okazje, ale uderzenia Quintany i Dźwigały były niecelne. Jagiellończycy grając w przewadze nie potrafili oddać żadnego celnego strzału na bramkę gospodarzy.

Szkoleniowiec Jagi był z tego powodu bardzo niezadowolony. – Jeżeli chcemy się rozwijać, to taką przewagę trzeba umieć wykorzystać – mówił już na konferencji prasowej trener Hajto.

W 80. minucie siły na boisku wyrównały się. Filip Modelski sfaulował w polu karnym Tomasza Podgórskiego i ukarany został czerwoną kartką, a drużyna rzutem karnym. Na szczęście Jagi Marcin Robak źle uderzył i jego strzał obronił Słowik. Dobitka napastnika Piasta była już bardzo niecelna. Gospodarze mogli jeszcze zdobyć gola w doliczonym czasie gry, gdy po fatalnym błędzie obrony Damian Zbozień w idealnej sytuacji strzelił nad poprzeczką bramki Słowika.

Białostoczanie z Gliwic wywieźli więc jeden punkt. Kolejny mecz w ekstraklasie żółto-czerwoni zagrają w najbliższą sobotę. O godz. 13.30 podejmą u siebie Pogoń Szczecin.

▲ **Piast Gliwice – Jagiellonia 1:1 (1:1)**
Bramki: 1:0 – Lazdins 30, 1:1 – Frankowski 38.
Piast: Dariusz Trela – Damian Zbozień, Adrian Klepczyński, Jan Polák, Paweł Oleksy – Pavol Cicman, Mateusz Matras, Artis Lazdinš (80 Mariusz Zganiacz), Tomasz Podgórski, Rubén Jurado (66 Jakub Szmatuła) – Tomáš Docekal (62. Marcin Robak).
Jagiellonia: Jakub Słowik – Filip Modelski, Michał Pazdan, Adam Dźwigała, Alexis Norambuena (32. Lubos Hanzel) – Rafał Grzyb, Maciej Gajos - Tomasz Kupisz, Min Kyun Kim (59. Euzebiusz Smolarek), Daniel Quintana – Tomasz Frankowski (86. Tomasz Bandrowski).
Czerwone kartki: Trela (62, Piast); Modelski (82, Jagiellonia)
Żółte kartki: Gajos, Pazdan, Gajos (Jagiellonia)
Sędziował: Krzysztof Jakubik (Siedlce).
Widzów: 3544. ▲

Ekstraklasa

Wyniki 20. kolejki
Górnik – Widzew 3:1
Podbeskidzie – Korona 1:1
Bełchatów – Śląsk 1:0
Piast – Jagiellonia 1:1
Polonia – Legia 1:2
Zagłębie – Ruch 2:3
Lechia – Wisła 0:0
Pogoń – Lech 0:2

1. Legia	20 43	41-19
2. Lech	20 39	27-15
3. Górnik	20 34	28-18
4. Polonia	20 32	31-20
5. Śląsk	20 32	29-25
6. Piast	20 30	27-27
7. Lechia	20 29	26-24
8. Wisła	20 27	18-23
9. Zagłębie	20 26	26-22
10. Jagiellonia	**20 26**	**23-25**
11. Korona	20 24	21-26
12. Widzew	20 23	19-27
13. Pogoń	20 22	17-26
14. Ruch	20 22	21-31
15. Bełchatów	20 13	11-27
16. Podbeskidzie	20 12	23-33

Program 21. kolejki:
Piątek, 5 kwietnia
Ruch – Podbeskidzie (18:00),
Lech – Lechia (20:45)
Sobota, 6. kwietnia
Jagiellonia – Pogoń (13:30),
Śląsk – Górnik (15:45),
Legia – Zagłębie (18:00),
Niedziela, 7 kwietnia
Korona – GKS Bełchatów (14:30)
Wisła – Piast (17:15),
Poniedziałek
Widzew – Polonia (18:30)

(mark)

Po meczu



▲ **Tomasz Hajto trener Jagiellonii Białystok:** – Można powiedzieć, że był to dla nas mecz kluczowy, w sytuacji, kiedy chcemy gonić czołową szóstkę. Ciężko się odnieść do poszczególnych zdarzeń. Na pewno boli fakt, że grając 11 na dziesięciu nie potrafiliśmy rozegrać spokojnie piłki, pchaliśmy się środkiem, wiedząc, że Piast czeka na kontrę. Nie jesteśmy zadowoleni z wyniku, jeżeli chcemy się rozwijać, to taką przewagę trzeba umieć wykorzystać. Zabrakło nam spokoju i koncentracji. Cieszę się, że Tomek Frankowski strzela bramki, ale na pierwszym miejscu stoi klub, a nie pojedyncze rekordy. Tomek też pewnie, by wolał nie strzelić bramki, ale wygrać mecz. Na święta podzieliliśmy się dziś ładnie punktami, a po świętach zabieramy się ostro do pracy.



▲ **Marcin Brosz trener Piasta Gliwice:** – Chcieliśmy ten mecz wygrać, Jagiellonia też. To było widać po ustawieniu, składach. Ostatni wynik, jakim powinien skończyć się ten mecz to remis. Ale tak przewrotna jest piłka nożna. Mieliśmy sporo sytuacji, rywale też. Tempo gry było bardzo wysokie i mecz mógł się podobać. Oba zespoły nie kalkulowały, nie było miejsca na spokojne rozegranie. Szanujemy ten punkt.